TYGODNIK LOKALNY
wspólnota powiatu ryckiego
ryki.24wspolnota.pl
25 - 31 sierpnia 2026 r. ■ nr 34 (90) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

Dwa razy przejechał autem po człowieku

Prokurator chce zaostrzenia kary, obrona twierdzi, że to był wypadek



Dwie apelacje od kwietniowego wyroku dla Oskara K. wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w Lublinie

STRONA 6

Dęblin stracił człowieka lotniczej pasji

Odszedł ppłk. Henryk Deja



W wieku 79 lat zmarł Henryk Deja, emerytowany wojskowy, działacz społeczny i wieloletni opiekun młodzieży Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego w Dęblinie.

STRONA 3

Ruch bez punktów

Kosowski: Zabrakło nam skuteczności

STRONA 24

Dożynki w Rykach

Super zabawa i Zenek na scenie!





STRONA 18/19

Dożynki w gm. Kłoczew



STRONA 20

REKLAMA

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE
PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE
WWW.GAJ-STAL.COM
TEL. 884 060 266 | 505 383 861

REKLAMA

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

REKLAMA

chotek STUDIO
Oklejanie Pojazdów
Strony WWW
Reklama Zewnętrzna
Wszystko czego potrzebuje Twoja firma - w jednym miejscu
514 477 881
chotekstudio
www.chotek.pl

SKUP AUT DO 10 TYŚ
AUTOKASACJA
ODBIÓR LAWETĄ
GOTÓWKA OD RĘKI
Samochody osobowe
Dostawcze
Powypadkowe
Niesprawne
Sprawne do dalszej odsprzedaży
515 595 795

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578-143-582

N 900
ISSN 3071-7809
9 773071 780607
RYK

eprasa.pl 2680bb362e

STOPKA
wspólnota

Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski
Dziennikarze:
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.com
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl
Reklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Jarosław Pałys

Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Dożynki Gminne w Ułężu już 30 sierpnia



Już 30 sierpnia na placu przy Gminnym Ośrodku Kultury i Bibliotece w Ułężu odbędą się Dożynki Gminne. Wydarzenie będzie okazją do wspólnego podziękowania za tegoroczne plony, a także do kultywowania lokalnych tradycji i integracji mieszkańców.

Na uroczystość zapraszają wójt gminy Ułęż, przewodnicząca Rady Gminy Ułęż oraz Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka w Ułężu. Centralnym punktem obchodów będzie uroczysty ceremoniał dożynkowy, podczas którego odbędzie się przekazanie chleba oraz prezentacja Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy. Nie zabraknie również konkursu na „Najładniejszy Wieniec Dożynkowy", występów artystycznych oraz wspólnej zabawy.

Na scenie zaprezentują się m.in. Zespół Taneczny „Gęsawa", grupy taneczne i teatralna działające przy GOKiB w Ułężu, Koła Gospodyń Wiejskich z Sobieszyna i Baranowa oraz zespół „Słovianki". Wieczorem rozpocznie się zabawa z zespołem „Vers".

Organizatorzy przygotowali także liczne atrakcje dla najmłodszych. Na dzieci będą czekać bezpłatne dmuchańce i zjeżdżalnie, malowanie twarzy, zaplatanie warkoczyków oraz spotkanie z maskotką psa Chase. O godzinie 17 zaplanowano również Piana Party.

Nie zabraknie smaków lokalnej kuchni. Podczas wydarzenia będzie można odwiedzić stoiska gastronomiczne oraz skosztować tradycyjnych potraw regionalnych.

Harmonogram Dożynek Gminnych w Ułężu

13:30 Uroczysta polowa Msza Święta w intencji rolników i plonów
14:30 Powitanie i wystąpienia zaproszonych gości
15:00 Ceremoniał dożynkowy: obrzęd przekazania chleba i prezentacja Kół Gospodyń Wiejskich z terenu Gminy Ułęż
16:00 Występ Zespołu Tanecznego „Gęsawa" z Gminnego Ośrodka Kultury w Puławach z siedzibą w Gołębiu
16:20 Pokaz tańca z udziałem dzieci i młodzieży z grup tanecznych działających przy GOKiB w Ułężu
16:40 Inscenizacja obrzędu dożynkowego w wykonaniu Grupy Teatralnej działającej przy GOKiB w Ułężu
17:10 Rozstrzygnięcie konkursu „Najładniejszy Wieniec Dożynkowy", wręczenie nagród i podziękowań
17:30 Występ Koła Gospodyń Wiejskich w Sobieszynie
17:45 Występ Koła Gospodyń Wiejskich w Baranowie
18:00 Występ zespołu „Słovianki"
19:00 Zabawa z zespołem „Vers"

Atrakcje towarzyszące:
- stoiska gastronomiczne i degustacja potraw regionalnych
- bezpłatne dmuchańce i zjeżdżalnie
- malowanie twarzy
- zaplatanie warkoczyków,
- spotkanie z maskotką psa Chase z Psiego Patrolu
- 17:00 - Piana Party

mp

Apel, piknik, Bieg Tropem Wilczym oraz koncerty!

Dęblin: Od uroczystego Apelu Poległych i wojskowego ceremoniału, przez rodzinny Piknik Wilków i Bieg Tropem Wilczym, aż po wieczorne koncerty. 30 sierpnia w Dęblinie historia połączy się z tradycją i wspólną zabawą.



15 Pułk Piechoty „Wilków" zajmuje szczególne miejsce w historii Dęblina i Twierdzy Dęblin. Jednostka została sformowana w 1918 roku, a jej żołnierze zapisali ważne karty w historii odrodzonej Polski, uczestnicząc m.in. w walkach wojny polsko-bolszewickiej.

Jednym z najważniejszych wydarzeń w dziejach pułku była bitwa pod Stepankowicami, stoczona 5 września 1920 roku. Zwycięski bój na trwałe wszedł do tradycji 15 Pułku Piechoty „Wilków", a 5 września ustanowiono świętem pułkowym. Rok później pułk związał swoje losy z Dęblinem. W sierpniu 1921 roku jego żołnierze przybyli do miasta i rozpoczęli stacjonowanie w Twierdzy Dęblin. Od tego momentu historia „Wilków" stała się ważną częścią historii miasta.

Tegoroczne obchody mają więc szczególny, rocznicowy charakter. Będą okazją nie tylko do oddania hołdu żołnierzom, ale również do wspólnego spędzenia czasu podczas wydarzenia, które połączy kilka pokoleń mieszkańców.

10 - uroczyste obchody przy pomniku 15 Pułku Piechoty „Wilków"

Obchody rozpoczną się o godz. 10 przy Pomniku 15 Pułku Piechoty „Wilków" przy ul. Podchorążych, w sąsiedztwie Bramy Lubelskiej Twierdzy Dęblin. Pierwsza część wydarzenia będzie miała uroczysty, patriotyczny i wojskowy charakter.

W programie:
- uroczysta polowa Msza Święta,
- ceremoniał wojskowy,
- Apel Poległych,
- złożenie wieńców i wiązanek pod pomnikiem,
- koncert Orkiestry Wojskowej z Radomia.

Będzie to przede wszystkim czas pamięci o żołnierzach 15 Pułku Piechoty „Wilków" oraz przypomnienia wojskowych tradycji, które od ponad stu lat są nierozerwalnie związane z Dęblinem.

13.30 - Piknik Wilków na Stadionie Miejskim

Po zakończeniu części oficjalnej święto przeniesie się na Stadion Miejski przy ul. 15 Pułku Piechoty „Wilków". W tym roku wydarzenie zyska znacznie szerszą, rodzinną formułę. Zamiast ograniczać się do wystaw i prezentacji w rejonie Twierdzy Dęblin, organizatorzy zapraszają mieszkańców na rozbudowany Piknik Wilków.

Od godz. 13.30 stadion wypełnią wojsko, służby mundurowe, ratownicy, instytucje oraz atrakcje dla uczestników w każdym wieku.

Na odwiedzających będą czekały m.in.:
- wystawa sprzętu wojskowego,
- prezentacje pojazdów i wyposażenia służb mundurowych oraz ratunkowych,
- stoiska wojska, służb i instytucji,
- atrakcje dla dzieci i całych rodzin,
- szkolenia z zakresu bezpieczeństwa,
- praktyczne pokazy pierwszej pomocy, w tym z wykorzystaniem AED,
- zwiedzanie Twierdzy Dęblin z przewodnikiem,
- bezpłatna wojskowa grochówka.

Piknik potrwa do godz. 18:00.

14 - Bieg Tropem Wilczym

O godz. 14 wystartuje Bieg Tropem Wilczym, który od lat jest jednym z ważnych elementów obchodów.

Tegoroczna edycja zostanie rozegrana na trzech dystansach. Zmieniony zostanie również przebieg tras, jednak podobnie jak w poprzednich latach uczestnicy będą mieli okazję rywalizować w wyjątkowej przestrzeni Twierdzy Dęblin. Zapisy rozpoczną się w poniedziałek, 24 sierpnia. Szczegółowe informacje dotyczące dystansów, tras, zasad udziału oraz organizacji biegu zostaną opublikowane w osobnym komunikacie. Zapisy pod nr tel. 81 883 03 77.

18 - Pożegnanie Lata

O godz. 18 Piknik Wilków płynnie przejdzie w trzecią odsłonę całodniowego wydarzenia - Pożegnanie Lata. Na Stadionie Miejskim rozpocznie się wieczór koncertowy. Na scenie pojawi się trzech wykonawców reprezentujących różne odsłony rockowego grania.

18 - Emocean Drive / Łukasz Leń

Muzyczną część wieczoru rozpocznie mocny dębliński akcent. Na scenie wystąpi Łukasz Leń, znany również jako Emocean Drive - Dębliniak i półfinalista konkursu Riff Challenge. Artysta porusza się w klimatach punk-popu, przywołując atmosferę lata 1999 roku i skateparków po lekcjach. Od 2022 roku zagrał ponad 60 koncertów – od klubowych scen i plenerowych festiwali po występy w USA, Niemczech i na Litwie.

19 - Jary Oddział Zamknięty

O godz. 19 na scenie pojawi się Jary Oddział Zamknięty - formacja odwołująca się do jednej z najbardziej rozpoznawalnych marek w historii polskiego rocka. To propozycja dla wszystkich, którzy lubią gitarowe brzmienia i muzykę, która od lat ma swoje stałe miejsce w historii polskiej sceny rockowej.

20 - Omen ReAnimacje

O godz. 20:00 rozpocznie się koncert zespołu Omen ReAnimacje. Ich występ będzie finałem tegorocznego Pożegnania Lata i muzycznym zwieńczeniem całodniowego Święta 15 Pułku Piechoty „Wilków".

mp

AUTOPROMOCJA

W
NASZ PORTAL
ryki.24wspolnota.pl

REKLAMA



RYK

eprasa.pl 2680bb362e

Dęblin stracił człowieka lotniczej pasji.

Odszedł ppłk. Henryk Deja

W wieku 79 lat zmarł Henryk Deja, emerytowany wojskowy, działacz społeczny i wieloletni opiekun młodzieży Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego w Dęblinie. Zmarł 20 sierpnia w szpitalu w Dęblinie. Rodzina, przyjaciele, znajomi oraz środowisko lotnicze pożegnali go 24 sierpnia.



(fot. Dęblińskí Oddział Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP)

W wieku 79 lat zmarł Henryk Deja (w środku), emerytowany wojskowy, działacz społeczny i wieloletni opiekun młodzieży Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego w Dęblinie

Henryk Deja urodził się 29 października 1947 roku w Dęblinie. Po ukończeniu szkoły podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego w 1965 roku rozpoczął naukę w Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej w Jeleniej Górze. Po promocji, w 1968 roku, rozpoczął służbę zawodową w 61. Lotniczym Pułku Szkolno-Bojowym w Nowym Mieście nad Pilicą. Zajmował tam stanowisko dowódcy plutonu radionawigacyjnego w Kompanii Ubezpieczenia Lotów, a następnie pełnił obowiązki na różnych stanowiskach dowódczych i technicznych.

Od 1977 roku służył w Białej Podlaskiej. Równolegle rozwijał swoje zainteresowania związane z pedagogiką i pracą z młodzieżą. Wyższe studia magisterskie ukończył z wyróżnieniem na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Szczególne miejsce w jego życiu zajmowała praca wychowawcza. Od 1987 roku był związany z Ogólnokształcącym Liceum Lotniczym im. Żwirki i Wigury w Dęblinie, gdzie pełnił funkcję opiekuna rocznika. Przez lata wychował wielu młodych entuzjastów lotnictwa, dla których był nie tylko wojskowym i nauczycielem, ale przede wszystkim opiekunem, wychowawcą i autorytetem.

Za wzorową służbę oraz działalność społeczną był wielokrotnie nagradzany. Wśród odznaczeń, które otrzymał, znalazły się Złoty Krzyż Zasługi oraz Złoty Medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju".

Czynną służbę wojskową zakończył w 1995 roku. Nie oznaczało to jednak końca jego aktywności. Pozostał blisko środowiska lotniczego i nadal angażował się w działalność społeczną. Był aktywnym członkiem Dęblińskiego Oddziału Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP. Uczestniczył w życiu lokalnej społeczności, uroczystościach patriotycznych i wydarzeniach upamiętniających historię polskiego lotnictwa. Można go było spotkać także w poczcie sztandarowym podczas ważnych dla Dęblina i środowiska lotniczego uroczystości.

Jego droga zawodowa i społeczna przez dziesięciolecia była związana z lotnictwem, służbą wojskową oraz wychowaniem kolejnych pokoleń młodych ludzi. Dla wielu osób pozostawał symbolem zaangażowania w pielęgnowanie lotniczych tradycji i pamięci o tych, którzy tworzyli historię polskiego lotnictwa.

- Pozostanie w naszej pamięci jako wspaniały kolega i przyjaciel, człowiek o dobrym sercu, cieszący się wielkim szacunkiem i uznaniem - napisano we wspomnieniu poświęconym zmarłemu.

Nabożeństwo żałobne odprawiono w kościele pw. św. Piusa V w Dęblinie. Ceremonia pogrzebowa odbyła się na cmentarzu komunalnym w Dęblinie.

Henryk Deja pozostawił po sobie nie tylko wspomnienia bliskich i przyjaciół, lecz także trwały ślad w środowisku wojskowym i lotniczym Dęblina. Jego pracę, zaangażowanie w wychowanie młodzieży oraz społeczną aktywność będą pamiętać kolejne pokolenia związane ze „Szkołą Orląt" i Dęblinem.

Rodzinie, bliskim, przyjaciołom oraz wszystkim, których dotknęła jego śmierć, składamy najszczersze wyrazy współczucia.

mp

Mieszkańcy zagrają i będą się bawić dla Kajtusia

Już 30 sierpnia na boisku w Starym Zadybiu odbędzie się wyjątkowy festyn charytatywny pod hasłem „Dla Kajtusia". Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 10 i będzie połączeniem sportowej rywalizacji, rodzinnej zabawy oraz wspólnej pomocy dla potrzebującego chłopca.



Już 30 sierpnia na boisku w Starym Zadybiu odbędzie się wyjątkowy festyn charytatywny pod hasłem „Dla Kajtusia"

Jednym z głównych punktów programu będzie turniej piłki nożnej rozgrywany w kategoriach wiekowych: open, 2014-2015 oraz 2016-2017. Organizatorzy zachęcają drużyny do zgłaszania udziału pod numerem telefonu 781 222 123.

Na uczestników czeka wiele atrakcji przygotowanych z myślą o całych rodzinach. Dla najmłodszych przewidziano dmuchańce, malowanie twarzy oraz liczne zabawy. W programie znalazły się również loteria z nagrodami, pokazy jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, strefa gastronomiczna, muzyka oraz wiele innych niespodzianek.

Zwieńczeniem dnia będzie zabawa taneczna, która odbędzie się wieczorem w remizie OSP Kłoczew.

Najważniejszym celem wydarzenia jest pomoc Kajtusiowi. Cały dochód z festynu zostanie przeznaczony na jego wsparcie, dlatego organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców gminy i okolic do wspólnego udziału. Każda obecność, zakup losu czy skorzystanie z przygotowanych atrakcji będzie realnym wsparciem dla chłopca.

Organizatorami wydarzenia są Gmina Kłoczew, Gminny Ośrodek Kultury w Kłoczewie, a także jednostki OSP, Koła Gospodyń Wiejskich, kluby sportowe, stowarzyszenia oraz szkoły z terenu gminy.

Organizatorzy podkreślają, że festyn będzie doskonałą okazją do wspólnego zakończenia wakacji, integracji lokalnej społeczności i pokazania, że razem można zdziałać wiele dobrego.

mp

Uderzyła w drzewo! 44-latka miała szczęście

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło 18 sierpnia w Grabowie Ryckim w gminie Nowodwór. Samochód osobowy, którym podróżowała 44-letnia mieszkanka powiatu łukowskiego, uderzył w drzewo.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń, kobieta podczas wymijania samochodu ciężarowego zjechała na prawe pobocze, a następnie straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w drzewo.

Kierująca opuściła rozbity samochód jeszcze przed przybyciem służb. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, udzielili poszkodowanej kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz odłączyli akumulator w uszkodzonym pojeździe.

Po przybyciu zespołu ratownictwa medycznego 44-latka została przekazana pod opiekę ratowników. Na miejsce przybył również patrol policji. Na szczęście zdarzenie zakończyło się bez poważniejszych obrażeń. Uszkodzenia samochodu wyglądały groźnie, jednak kobieta nie doznała większych obrażeń.

W działaniach uczestniczyły dwa zastępy straży pożarnej z JRG Ryki oraz OSP Grabów Szlachecki.

mp

RYK

R E K L A M A

Esculap

PORADNIA LECZENIA BÓLU

24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43

Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
Neuralgie: trójdzielna, potyliczna, międzyżebrowa
biodrowo - pachwinowa
cieśni nadgarstka
kanału stępu
rwa kulszowa i ramienna
Zespół po nieudanej operacji kręgosłupa
Ból w przebiegu choroby nowotworowej

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podyploomowych Medycyna Bólu

eprasa.pl 2680bb362e

Kolejny kebab w Dęblinie. Kolejka, ale i głosy „o coś innego”

Dęblin wzbogacił się o kolejny lokal serwujący kebab. W dniu otwarcia nowego punktu przy ul. Warszawskiej przed lokalem ustawiła się kolejka młodych osób. Zainteresowanie było widoczne również w mediach społecznościowych.



Jak wynikało z opublikowanych informacji, pierwszych 20 klientów mogło otrzymać darmowe jedzenie. Dodatkowo przez cały dzień na całe menu obowiązywał rabat

Jak wynikało z opublikowanych informacji, pierwszych 20 klientów mogło otrzymać darmowe jedzenie. Dodatkowo przez cały dzień na całe menu obowiązywał rabat. Promocje przyciągnęły mieszkańców, którzy chcieli sprawdzić nowy punkt gastronomiczny.

To kolejny lokal z kebabem działający w Dęblinie i jednocześnie następny tego typu punkt w powiecie. Choć fast food cieszy się popularnością, wśród mieszkańców pojawiają się głosy, że na lokalnym rynku gastronomicznym przydałaby się większa różnorodność.

Czytelnicy: czas na coś innego

Pod informacjami dotyczącymi nowego lokalu pojawiły się komentarze osób, które zwracają uwagę na brak tradycyjnych miejsc, w których można zjeść domowy posiłek. - Kebab jest, ale zwykłego baru, żeby coś zjeść, to nie ma. A już tradycyjne, dawne bary wracają do łaski - zauważa czytelniczka Jadwiga.

Podobnego zdania jest Paulina, która wskazuje konkretny kierunek, w którym mogłaby pójść dęblińska gastronomia. - Bar mleczny albo coś z polską kuchnią powinno być. Pierogarnia, a nie te fast foody - komentuje.

Wśród propozycji mieszkańców można więc wskazać przede wszystkim lokale z polską kuchnią, bary mleczne, pierogarnie czy niewielkie bary z tradycyjnymi, niedrogimi obiadami. Dla części klientów byłaby to alternatywa dla coraz większej liczby punktów oferujących szybkie jedzenie.

Nowy kebab pokazuje, że na lokale gastronomiczne w Dęblinie nadal jest zapotrzebowanie. Pytanie jednak, czy mieszkańcy czekają już nie na kolejny punkt z kebabem, lecz na miejsce oferujące coś zupełnie innego.

mp

Zarobili pierwsze pieniądze! Uczniowie z ZSZ 2 w Dęblinie na stażach

Wakacje to dla uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Dęblinie nie tylko czas odpoczynku, ale także doskonała okazja do zdobywania cennego doświadczenia zawodowego.



W tym roku 33 uczniów szkoły uczestniczy w wakacyjnych stażach u pracodawców, poznając realia przyszłej pracy i rozwijając praktyczne umiejętności

W tym roku 33 uczniów szkoły uczestniczy w wakacyjnych stażach u pracodawców, poznając realia przyszłej pracy i rozwijając praktyczne umiejętności.

Staże realizowane są w ramach projektu „Kształcenie zawodowe sukcesem powiatu ryckiego”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Projekt prowadzony jest w ramach Działania 10.4 „Kształcenie zawodowe”, Priorytetu X „Lepsza edukacja” programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

Młodzież odbywa staże w różnorodnych miejscach pracy. Uczniowie zdobywają doświadczenie m.in. w hotelach, restauracjach, urzędach miast i gmin, agencji reklamowej oraz przedsiębiorstwach zajmujących się drukiem i usługami poligraficznymi. Dzięki temu mogą sprawdzić swoje umiejętności w rzeczywistych warunkach i lepiej poznać specyfikę wybranych zawodów.

Udział w stażach pozwala młodym ludziom wykorzystać w praktyce wiedzę zdobytą podczas nauki w szkole. To również okazja do rozwijania kompetencji zawodowych i społecznych: odpowiedzialności, samodzielności, współpracy w zespole czy właściwej organizacji pracy.

Istotnym elementem programu jest także możliwość otrzymania przez uczniów wynagrodzenia za udział w stażu. Młodzież zyskuje więc nie tylko praktyczne doświadczenie, ale również finansowe wsparcie, co dodatkowo podkreśla wartość zdobywanych umiejętności i zaangażowania.

Wakacyjne staże są ważnym krokiem w przygotowaniu uczniów do wejścia na rynek pracy. Pozwalają im lepiej poznać oczekiwania pracodawców, zweryfikować swoje zainteresowania oraz świadomie planować dalszą edukację i karierę zawodową.

mp

Strażacy pomogli w transporcie pacjenta

20 sierpnia strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Dęblinie zostali zadysponowani na ul. Michalinowską, gdzie udzielili pomocy zespołowi ratownictwa medycznego w transporcie pacjenta na noszach do karetki.

Po zakończeniu działań na miejscu ZRM zwrócił się do strażaków z prośbą o ponowną pomoc. Zastęp udał się do szpitala w Dęblinie, gdzie wsparł ratowników medycznych przy przełożeniu pacjenta na oddziale.

- Strażacy zostali poproszeni o pomoc w bezpiecznym przetransportowaniu pacjenta zarówno do karetki, jak i później na terenie szpitala. W działaniach uczestniczył zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Dęblinie - przekazał Jarosław Laska, rzecznik prasowy KPP w Rykach.

Działania strażaków były wsparciem dla zespołu ratownictwa medycznego przy realizacji transportu pacjenta.

mp

Nowodwór. Przynieść szkło, pomóż OSP!



Mieszkańcy Nowodworu, czas zapełnić pierwszy kontener!

Przy remizie OSP Nowodwór stanął kontener przeznaczony na szkło. Zbiórka prowadzona jest we współpracy z firmą Kornex i potrwa do odwołania.

Mieszkańcy mogą przynosić do kontenera puste butelki, słoiki oraz inne opakowania szklane: zarówno białe, jak i kolorowe. Do zbiórki można również oddawać szklane znicze.

Organizatorzy przypominają, że przed wrzuceniem szkła należy je opróżnić oraz usunąć nakrętki, kapsle i korki.

Do kontenera nie należy wrzucać ceramiki i porcelany, szkła okiennego i luster, żarówek i świetlówek, szkła zbrojonego ani szyb samochodowych.

Kontener znajduje się przy remizie OSP Nowodwór. Zbiórka ma charakter bezterminowy i będzie prowadzona do odwołania.

Organizatorzy zachęcają mieszkańców do włączenia się w akcję. Nawet kilka butelek czy słoików od jednej osoby może przyczynić się do szybkiego zapełnienia kontenera. To prosty sposób na właściwe zagospodarowanie szklanych odpadów, a zarazem wsparcie lokalnej inicjatywy OSP Nowodwór.

Jeśli nie mamy w domu szkła do oddania, warto przekazać informację dalej. Być może w piwnicy, garażu lub spiżarni któregoś z sąsiadów czekają właśnie butelki i słoiki, które mogą trafić do zbiórki.

mp

Modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Lasoni



Burmistrz Ryk Jarosław Żaczek podpisał umowę na dofinansowanie realizacji inwestycji modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych (fot. Gmina Ryki)

Burmistrz Ryk Jarosław Żaczek podpisał umowę na dofinansowanie realizacji inwestycji pn. „Modernizacja (przebudowa) dróg dojazdowych do gruntów rolnych - część 1: Modernizacja (przebudowa) drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Lasoni”.

W ramach zadania zmodernizowany zostanie odcinek drogi o długości 381,80 m. Zakres prac obejmie wykonanie warstwy wiążącej i ścieralnej z mieszanki mineralno-bitumicznej, budowę poboczy po obu stronach drogi oraz wykonanie oznakowania.

Wartość inwestycji wynosi 183 958,46 zł brutto.

Realizacja przedsięwzięcia przyczyni się do poprawy stanu technicznego drogi oraz komfortu i bezpieczeństwa jej użytkowników, a także usprawni dojazd do gruntów rolnych.

mp

RYK

eprasa.pl 2680bb362e

Lotnicza Akademia Wojskowa powitała nowego generała



Społeczność Lotniczej Akademii Wojskowej uroczyście powitała Rektora-Komendanta gen. bryg. pil. dr. inż. Krzysztofa Szymańca, który został mianowany na pierwszy stopień generalski (fot. LAW)

17 sierpnia społeczność Lotniczej Akademii Wojskowej uroczyście powitała Rektora-Komendanta gen. bryg. pil. dr. inż. Krzysztofa Szymańca, który został mianowany na pierwszy stopień generalski.

Uroczystość odbyła się w Rektoracie Lotniczej Akademii Wojskowej. Wydarzenie było okazją do złożenia generałowi gratulacji oraz życzeń dalszych sukcesów w służbie.

Podczas uroczystego powitania zabrzmiał „Marsz Lotników". Przedstawiciele władz Akademii wręczyli Rektorowi-Komendantowi kwiaty, przekazując jednocześnie wyrazy uznania i najlepsze życzenia związane z objęciem nowego stopnia wojskowego.

Gen. bryg. pil. dr inż. Krzysztof Szymaniec podziękował za serdeczne powitanie. Podkreślił, że awans generalski jest dla niego nie tylko powodem do dumy i zaszczytem, ale przede wszystkim zobowiązaniem do dalszej, odpowiedzialnej służby na rzecz Lotniczej Akademii Wojskowej oraz polskiego lotnictwa.

Mianowanie na pierwszy stopień generalski stanowi ważny etap w karierze Rektora-Komendanta i jest wyrazem uznania dla jego dotychczasowej służby oraz działalności na rzecz szkolenia przyszłych kadr polskiego lotnictwa wojskowego.

mp

Małgorzata Knieć-Sprawka i sukces Małej Rewii Tanecznej z Dęblina!

Kolejny sukces Małej Rewii Tanecznej działającej przy Miejskim Domu Kultury w Dęblinie. Projekt „Rytm współtworzenia - geometria świadomego ruchu", przygotowany przez instruktorkę tańca Małgorzatę Knieć-Sprawkę, zdobył uznanie jurorów w Otwartym Konkursie Krajowego Centrum Choreograficznego w Lublinie.



Projekt „Rytm współtworzenia - geometria świadomego ruchu", przygotowany przez instruktorkę tańca Małgorzatę Knieć-Sprawkę, zdobył uznanie jurorów w Otwartym Konkursie Krajowego Centrum Choreograficznego w Lublinie

Docenienie projektu to ważne wyróżnienie zarówno dla jego autorki, jak i młodych tancerzy z Dęblina. Przedsięwzięcie, którego realizację zaplanowano na listopad, będzie kolejnym etapem artystycznego i choreograficznego rozwoju zespołu.

„Rytm współtworzenia - geometria świadomego ruchu" ma pokazać, że taniec to nie tylko przygotowanie układu i prezentacja na scenie. To również forma wyrażania emocji, myśli i własnej wrażliwości, a także możliwość twórczej wypowiedzi poprzez ruch.

Dla młodych artystów udział w projekcie będzie więc okazją do zdobywania nowych doświadczeń, rozwijania umiejętności i odkrywania kolejnych możliwości, jakie daje taniec.

Organizatorzy i opiekunowie zespołu podkreślają, że wyróżnienie jest także dowodem na to, że dęblińscy tancerze z powodzeniem rozwijają swoje pasje i podejmują coraz ambitniejsze artystyczne wyzwania.

Za docenienie projektu oraz stworzenie możliwości dalszego rozwoju młodych tancerzy organizatorzy kierują podziękowania do Krajowego Centrum Choreograficznego w Lublinie.

mp

Lotnicza Akademia Wojskowa wita najmłodszych

Do wojskowej rodziny dołączyło dwoje najmłodszych członków społeczności Lotniczej Akademii Wojskowej. Z tej wyjątkowej okazji Rektor-Komendant LAW gen. bryg. pil. dr inż. Krzysztof Szymaniec spotkał się z dumnymi rodzicami - tatusiami, by osobiście pogratulować im narodzin dzieci.



(fot. Karolina Zawadka)

Inicjatywa skierowana jest do żołnierzy oraz pracowników wojska. W jej ramach każde dziecko urodzone w 2026 roku otrzymuje specjalny upominek oraz list powitalny od Ministra Obrony Narodowej

Podczas spotkania Rektor-Komendant przekazał rodzicom okolicznościowe upominki przygotowane w ramach ogólnopolskiego projektu Ministerstwa Obrony Narodowej „Witamy w Rodzinie Wojskowej".

Inicjatywa skierowana jest do żołnierzy oraz pracowników wojska. W jej ramach każde dziecko urodzone w 2026 roku otrzymuje specjalny upominek oraz list powitalny od Ministra Obrony Narodowej. Projekt jest elementem Pilotażowego Programu Wsparcia Rodzin Wojskowych, którego celem jest wzmacnianie wsparcia udzielanego rodzinom związanym ze służbą wojskową.

Narodziny dziecka to wyjątkowy moment nie tylko dla rodziców, ale również dla całej społeczności, z którą są związani. Wspólne świętowanie takich chwil podkreśla znaczenie rodzin w życiu żołnierzy i pracowników wojska.

Najmłodszym członkom Rodziny Wojskowej życzymy dużo zdrowia, radości i beztroskiego dzieciństwa. Ich rodzicom składamy serdeczne gratulacje oraz życzenia wielu pięknych chwil, nieustającej dumy i satysfakcji z pełnienia nowej, wyjątkowej roli.

mp

Komu uciekł... żółw?

Nietypowe znalezisko przy ul. Królewskiej w Stężycy. Do odebrania jest żółw, który najprawdopodobniej oddalił się od swojego domu.



Tak nietypowego znaleziska w Stężycy nie odnotowywano od dawna

Mieszkańcy Stężycy mogą być nieco zaskoczeni takim ogłoszeniem. Przy ul. Królewskiej 34 znaleziono… żółwia. Zwierzę czeka na swojego właściciela, który być może od kilku dni zastanawia się, gdzie podopieczny mógł się podziać.

Wszystko wskazuje na to, że żółw uciekł z domu i rozpoczął własną, dość nietypową wyprawę. Na szczęście został odnaleziony i obecnie można go odebrać pod wskazanym adresem.

Tak nietypowego znaleziska w Stężycy nie odnotowywano od dawna. Pozostaje tylko pytanie: komu uciekł żółw?

Właściciel proszony jest o kontakt i odbiór żółwia przy ul. Królewskiej 34.

mp

R E K L A M A



RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43
KIERUNEK Chrustne

SKUP ZŁOMU
- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA
- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU 609 126 733
AUTOKASACJA 781 200 418
SPRZEDAŻ CZĘŚCI 603 756 451

RYK

Mieszkańcy powiatu ryckiego. Przeczytajcie!

W dniach 10-16 września na terenie części powiatu ryckiego zostanie przeprowadzona jesienna akcja szczepienia lisów wolno żyjących przeciwko wściekliźnie.

O planowanych działaniach poinformował Powiatowy Lekarz Weterynarii w Rykach. Akcja obejmie obszary powiatu ryckiego graniczące z województwem mazowieckim. Szczepionki będą rozprowadzane zarówno z samolotu, jak i wykładane ręcznie w formie specjalnych przynęt przeznaczonych dla lisów.

Służby apelują do mieszkańców o zachowanie szczególnej ostrożności podczas spacerów i pobytu na terenach objętych akcją. Nie należy podnosić ani dotykać znalezionych przynęt ze szczepionką.

W przypadku kontaktu człowieka ze szczepionką należy niezwłocznie skontaktować się z lekarzem.

Jesienna akcja szczepień ma na celu ograniczenie ryzyka występowania wścieklizny wśród dzikich zwierząt i zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców oraz zwierząt domowych.

mp

eprasa.pl 2680bb362e

– Okoliczności popełnienia czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości – stwierdził sąd pierwszej instancji

Dwa razy przejechał autem po człowieku. Prokurator chce zaostrzenia kary, obrona twierdzi, że to był wypadek

Dwie apelacje od kwietniowego wyroku dla Oskara K. wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Według ustaleń śledczych w Dęblinie 28-latek najpierw potrącił samochodem pokrzywdzonego, a potem dwukrotnie umyślnie po nim przejechał. Prokurator dowodzi, że mamy tu do czynienia z usiłowaniem zabójstwa. Adwokat mówi o... wypadku.



fot. Dominik Smagała/Archiwum

Obrońca oskarżonego Oskara K. kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów, m.in. zeznań świadków czy opinii biegłych. I domaga się znacznego złagodzenia kary dla 28-latka

Przejechał mu po nogach. Raz do przodu, a potem do tyłu

Sąd Okręgowy w Lublinie na podstawie zebranych przez śledczych dowodów ustalił, że Oskar K. uderzył pokrzywdzonego prawym bokiem auta, przewracając go na jezdnię, po czym dwukrotnie po nim przejechał - najpierw jadąc do przodu, a następnie cofając. Efektem tego były ciężkie obrażenia u 34-latka, m.in. złamania goleni i biodra. Co więcej, zdarzenie doprowadziło do trwałego, istotnego zniekształcenia i zeszpecenia ciała. Jak podkreślił później sąd, skutki zdarzenia są nieodwracalne - pokrzywdzony ma ograniczone poruszanie prawym stawem skokowym, w obrębie kostki jedna noga jest znacznie większa od drugiej, są blizny z wybrzuszoną płytą ortopedyczną pod skórą...

To reperkusje zdarzenia ze stycznia ub.r. Na ul. Podchorążych w Dęblinie doszło do dramatycznych wydarzeń. Jak ustalili śledczy, osobowy Seat Altea dwukrotnie przejechał tam po 34-letnim mężczyźnie, po czym kierowca odjechał autem z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzony trafił do szpitala z ciężkimi obrażeniami nóg.

Przyznał się do występku. Ale twierdzi, że to był wypadek

Policjanci szybko zatrzymali sprawcę. Był nim 28-letni obecnie Oskar K. z Włodawy, znajomy pokrzywdzonego. Mężczyzna został aresztowany, za kratami przebywa do tej pory. Prokurator zarzucił mu usiłowanie zabójstwa. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu.

- Nie jestem niewinny tego występku, bo moja nieuwaga wpłynęła na przebieg zdarzenia - przyznał Oskar K. w Sądzie Okręgowym w Lublinie, który rozstrzygał sprawę. Ale podkreślał, że to był wypadek. - Nie miałem żadnego zamiaru cokolwiek mu zrobić. Chciałem podjechać pod blok, nie zauważyłem go - przekonywał.

Sąd: Winny, lecz nie tego, czego domagał się prokurator

Wyrok został ogłoszony pod koniec kwietnia br. Sąd Okręgowy w Lublinie uznał Oskara K. za winnego, lecz nie usiłowania zabójstwa, a umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego.

- Okoliczności popełnienia czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Przesądza o tym przede wszystkim przebieg zdarzenia wynikający z relacji świadków, częściowo także z wyjaśnień oskarżonego. Nie budzi wątpliwości, że oskarżony celowo z powodu zdenerwowania, złości na znajomego wjechał w niego samochodem - wyjaśniła sędzia Barbara Markowska.

Kara to siedem lat i trzy miesiące pozbawienia wolności. Do tego Oskar K. ma zakaz kontaktowania się oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego na odległość mniejszą niż 50 m na okres pięciu lat. Oskarżonego ukarano też nawiązką w kwocie 40 tys. zł na rzecz 34-latka.

Prokurator: To było usiłowanie zabójstwa

Od tego wyroku wpłynęły apelacje obu stron. Z wyrokiem nie zgadza się prokurator, który chce zmiany kwalifikacji czynu i zaostrzenia kary dla Oskara K.

> Dziesięć lat pozbawienia wolności - takiej kary oczekuje dla Oskara K. prokurator

- Prokurator podniósł, że zamiarem oskarżonego było pozbawienie życia swej ofiary i postuluje o zakwalifikowanie czynu, jako usiłowanie zabójstwa i wymierzanie kary dziesięciu lat pozbawienia wolności - informuje sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Obrona podważa ustalenia sądu. Adwokat domaga się znacznie łagodniejszej kary dla Oskara K.

Obrońca oskarżonego kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów, m.in. zeznań świadków czy opinii biegłych.

- Dowodów osobowych, w tym zwłaszcza obdarzenie wiarą zeznań pokrzywdzonego, dyskwalifikację wyjaśnień oskarżonego. Nienależyte rozważenie wniosków wynikających z opinii biegłego medyka oraz biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadku drogowego, nadto wskazując na braki dowodowe, potrzebę przeprowadzenia dowodu z eksperymentu procesowego, który został oddalony. Podaje w wątpliwość trafność dokonanych przez ten sąd ustaleń faktycznych, a sprowadzających się do przypisania oskarżonemu spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu - opisuje sędzia Barbara du Chateau.

Jak dodaje, w ocenie obrońcy oskarżony działał nieumyślnie, zatem - zdaniem adwokata - należało przypisać mu jedynie spowodowanie wypadku drogowego i wymierzyć karę dwóch lat pozbawienia wolności.

Gdyby jednak sąd drugiej instancji nie uwzględnił tych argumentów, obrońca zwrócił jednocześnie uwagę na - w jego opinii - rażącą niewspółmierność kary i zawnioskował, by w takiej sytuacji znaczne złagodzić karę Oskara K. - do trzech lat pozbawienia wolności.

Termin procesu przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie wyznaczono na listopad br.

Dominik Smagała

Prace remontowe w przedszkolu w Sobieszynie na finiszu!

Prace remontowe realizowane w ramach projektu pn. „Rozwój edukacji przedszkolnej w Oddziałach Przedszkolnych SP w Sobieszynie z terenu Gminy Ułęż" wchodzą w końcowy etap.



Już niebawem najmłodsi mieszkańcy gminy będą mogli korzystać z odnowionych i nowoczesnych przestrzeni. Wyremontowane pomieszczenia zyskają nie tylko estetyczny wygląd, ale przede wszystkim funkcjonalność dostosowaną do potrzeb dzieci

Już niebawem najmłodsi mieszkańcy gminy będą mogli korzystać z odnowionych i nowoczesnych przestrzeni. Wyremontowane pomieszczenia zyskają nie tylko estetyczny wygląd, ale przede wszystkim funkcjonalność dostosowaną do potrzeb dzieci

Już niebawem najmłodsi mieszkańcy gminy będą mogli korzystać z odnowionych i nowoczesnych przestrzeni. Wyremontowane pomieszczenia zyskają nie tylko estetyczny wygląd, ale przede wszystkim funkcjonalność dostosowaną do potrzeb dzieci. Efekty przeprowadzonych prac mają stworzyć przyjazne i inspirujące miejsce do nauki, zabawy oraz rozwijania dziecięcych zainteresowań.

To jednak nie koniec zmian. Do placówki sukcesywnie trafiają zamówione nowoczesne pomoce edukacyjne, które uatrakcyjnią codzienne zajęcia i pomogą dzieciom rozwijać swoje umiejętności oraz zainteresowania.

W ramach projektu przedszkolaki będą mogły również korzystać z bogatej oferty zajęć rozwijających i wspierających ich talenty. To doskonała okazja, aby poprzez zabawę i aktywność odkrywać dziecięce pasje, rozwijać zdolności i zdobywać nowe doświadczenia.

Wszystko wskazuje na to, że już wkrótce Oddziały Przedszkolne SP w Sobieszynie staną się jeszcze bardziej przyjaznym i atrakcyjnym miejscem dla najmłodszych. Organizatorzy projektu są przekonani, że nowe przestrzenie, wyposażenie oraz oferta zajęć spotkają się z dużym entuzjazmem dzieci.

Rekrutacja już we wrześniu! Szczegółowe informacje dotyczące naboru zostaną przekazane w najbliższym czasie.

mp

RYK

eprasa.pl 2680bb362e

Kupisz samochód pożarniczy, a może motocykl lub ciągnik? Zobacz ceny

Gmina Ułęż przeznaczyła do sprzedaży pięć składników majątku. Wśród oferowanych przedmiotów znalazły się: motocykl Romet, samochód specjalny pożarniczy, ciągnik rolniczy Ursus, kultywator oraz przyczepa Autosan. Ceny wywoławcze wynoszą od 999 zł do 35 000 zł i są do negocjacji.

Wszystkie przedmioty można obejrzeć oraz zapoznać się z ich stanem technicznym po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu. W tym celu należy kontaktować się pod numerem 81 866 70 28, wew. 46, w godzinach 7–15.



Wśród oferowanych przedmiotów znalazły się: motocykl Romet, samochód specjalny pożarniczy, ciągnik rolniczy Ursus, kultywator oraz przyczepa Autosan

1. Motocykl Romet SK150-6
Do sprzedaży przeznaczono motocykl marki Romet, model SK150-6, wyprodukowany w 2011 roku.
Cena: 2 000 zł - do negocjacji

2. Samochód specjalny pożarniczy FL 614
Drugim oferowanym składnikiem majątku jest samochód specjalny pożarniczy FL 614 z 1991 roku. Pojazd ma 38 058 km przebiegu. Wyposażony jest w silnik o mocy 207 KM, zasilany olejem napędowym. Jednostka napędowa posiada zapłon samoczynny, a samochód wyposażono w 6-cylindrowy silnik, automatyczną skrzynię biegów oraz napęd 4x2.
Cena: 35 000 zł - do negocjacji

3. Kultywator
W ofercie znalazł się również kultywator, przeznaczony do prac rolniczych.
Stan: sprawny
Cena: 999 zł - do negocjacji

4. Ciągnik rolniczy Ursus C-355
Kolejną propozycją jest ciągnik rolniczy Ursus C-355, wyprodukowany w 1975 roku.
Ciągnik wyposażono w silnik o mocy 33,60 kW oraz manualną skrzynię biegów. Pojazd jest opisany jako dobry i sprawny. Dodatkowo pompa wtryskowa przeszła regenerację i objęta jest 6-miesięczną gwarancją.
Cena: 15 000 zł - do negocjacji

5. Przyczepa Autosan D 732
Ostatnią pozycją w ofercie jest przyczepa Autosan D 732 z 1984 roku. Przyczepa ma numer seryjny 5895 oraz numer rejestracyjny LLU 1082. Jej stan określono jako wymagający remontu i poprawek blacharskich.
Cena: 6 500 zł - do negocjacji

Łączna wartość wszystkich pięciu ofert wynosi 59 499 zł, przy czym wszystkie podane ceny są do negocjacji. Osoby zainteresowane zakupem mogą obejrzeć poszczególne składniki majątku i zapoznać się z ich stanem technicznym po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu.

mp

Usługi społeczne w gminie Kłoczew – realne wsparcie dla mieszkańców

Mieszkańcy gminy Kłoczew, którzy potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, mogą skorzystać z usług opiekuńczych i asystenckich świadczonych w miejscu zamieszkania.

Wszystko za sprawą projektu „Usługi społeczne w Gminie Kłoczew", którego celem jest poprawa dostępności i jakości usług społecznych dla osób wymagających dodatkowej pomocy.

W ramach projektu wsparciem ma zostać objętych 50 mieszkańców gminy Kłoczew: 35 kobiet i 15 mężczyzn. Wśród uczestników znajdzie się co najmniej 35 osób z niepełnosprawnościami. Zaplanowano zarówno usługi opiekuńcze, jak i asystenckie świadczone w miejscu zamieszkania.

Z usług opiekuńczych skorzysta 15 osób, w tym 10 kobiet i pięciu mężczyzn. Kolejne 35 osób: 25 kobiet i 10 mężczyzn zostanie objętych usługami asystenckimi.

Ważnym elementem projektu jest również uruchomienie pierwszej w gminie Kłoczew wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego. Uczestnicy projektu mogą dzięki niej uzyskać dostęp do sprzętu ułatwiającego codzienne funkcjonowanie i wspierającego proces rehabilitacji.

Projekt realizowany jest przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kłoczewie, a jego beneficjentem jest Gmina Kłoczew. Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi 3 243 299,00 zł, z czego dofinansowanie to 3 081 134,05 zł, w tym 2 756 804,15 zł ze środków Unii Europejskiej oraz 324 329,90 zł z budżetu państwa. Wkład własny beneficjenta wynosi 162 164,95 zł.

Nadal można skorzystać ze wsparcia

W projekcie są jeszcze wolne miejsca. Osoby zainteresowane udziałem, które spełniają określone kryteria, zachęcamy do kontaktu z pracownikami Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kłoczewie i uzyskania szczegółowych informacji dotyczących dostępnego wsparcia.

Szczegóły i zgłoszenia:
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kłoczewie
tel. 25 75 43 179

mp

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Obiecują dotację, sprzedają problemy. Sprawdź zanim podpiszesz!

Obiecują gwarantowaną dotację, przekonują, że umowę trzeba podpisać natychmiast, a nawet podszywają się pod instytucje publiczne. Rosnąca popularność programów wspierających termomodernizację domów i wymianę źródeł ciepła przyciąga nie tylko uczciwych wykonawców, ale także oszustów. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz z Ministerstwem Klimatu i Środowiska apeluje: zanim podpiszesz jakikolwiek dokument, sprawdź, z kim rozmawiasz i nie podejmuj decyzji pod presją czasu.



Programy dofinansowań pomagają tysiącom rodzin poprawić efektywność energetyczną budynków i ograniczyć koszty ogrzewania. Niestety, wraz z ich popularnością rośnie liczba nieuczciwych firm. Oszuści odwiedzają mieszkańców, dzwonią lub kontaktują się przez internet. Przekonują, że współpracują z Funduszem, obiecują pewne dofinansowanie i namawiają do natychmiastowego podpisania umowy. W rzeczywistości często sprzedają urządzenia niedostosowane do potrzeb budynku lub zawierają z klientami niekorzystne umowy.

NAJPIERW AUDYT, POTEM ZAKUP

Jednym z najczęstszych błędów jest zakup źródła ogrzewania bez wcześniejszej analizy budynku. Tymczasem in westycję warto rozpocząć od audytu energetycznego, który pozwala określić rzeczywiste potrzeby domu. Dopiero na tej podstawie należy dobrać odpowiednią technologię i wykonawcę. Zakup urządzeń w ciemno może oznaczać wyższe rachunki, problemy z eksploatacją, a nawet utratę możliwości uzyskania dotacji.

Pamiętaj: dofinansowanie ma służyć poprawie komfortu życia, a nie stać się okazją dla nieuczciwych sprzedawców. Najlepszą ochroną przed oszustwem są rozwaga, spokojna analiza dokumentów i korzystanie z informacji pochodzących z oficjalnych źródeł.

NIE ULEGAJ PRESJI

Oferta tylko dzisiaj, kończą się środki, proszę podpisać od razu – takie argumenty powinny wzbudzić czujność. Rzetelna firma daje klientowi czas na zapoznanie się z dokumentami, porównanie ofert i konsultację z rodziną lub niezależnym doradcą.

FUNDUSZ NIE SPRZEDAJE URZĄDZEŃ

NFOŚiGW i Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska nie prowadzą sprzedaży pomp ciepła, kotłów, instalacji fotowoltaicznych, magazynów energii ani innych urządzeń. Nie wysyłają przedstawicieli do domów, nie organizują pokazów handlowych, nie polecają konkretnych firm i nie pobierają opłat za informacje o programach lub złożenie wniosku.

Jeżeli ktoś powołuje się na współpracę z Funduszem i jednocześnie zachęca do szybkiego zakupu lub podpisania umowy, należy zachować szczególną ostrożność. Oficjalne informacje o programach są dostępne wyłącznie w NFOŚiGW, wojewódzkich funduszach oraz – w przypadku programu Czyste Powietrze – w punktach konsultacyjno-informacyjnych i u operatorów gminnych.

NIE MA GWARANTOWANEJ DOTACJI

Żaden sprzedawca ani wykonawca nie może zagwarantować otrzymania dofinansowania. O przyznaniu środków decyduje spełnienie warunków programu i pozytywna ocena wniosku. Obietnice pewnej dotacji są niezgodne z zasadami programów i powinny wzbudzić czujność.

Warto również chronić swoje dane osobowe. Przed podpisaniem pełnomocnictwa lub przekazaniem dokumentów dokładnie sprawdź ich zakres i upewnij się, komu oraz w jakim celu są przekazywane.

5 ZASAD, KTÓRE ZMNIEJSZĄ RYZYKO OSZUSTWA

1. Nie podpisuj niczego pod presją czasu.
2. Najpierw wykonaj audyt energetyczny, dopiero potem wybierz urządzenia.
3. Nie wierz w „gwarantowaną dotację".
4. Sprawdź wykonawcę i dokładnie przeczytaj umowę.
5. W razie wątpliwości weryfikuj informacje u źródła – na stronie www.nfosigw.gov.pl, we właściwym wojewódzkim funduszu lub w swojej gminie.

RYK

eprasa.pl 2680bb362e

Akt oskarżenia przeciwko lubelskiemu lekarzowi. Chodzi o czyny seksualne wobec małoletnich

Prezentowania osobie małoletniej czynności seksualnej dotyczy akt oskarżenia skierowany przez prokuratora do sądu przeciwko jednemu z lubelskich lekarzy. To nie wszystko, bo śledczy prowadzą jeszcze jedno postępowanie.

O tej sprawie głośno jest w środowisku lekarskim, do naszej redakcji dotarł wcześniej sygnał w tym temacie od jednego z naszych Czytelników. Chodzi o młodego lekarza i czyny, których miał się, według naszego rozmówcy, dopuścić w czasach studiów medycznych. Osoba, która się z nami skontaktowała, zaznaczyła, że liczy na „nadzór medialny" nad tą sprawą.

Prokuratura Rejonowa Lublin-Południe w Lublinie skierowała grudniu ub.r. akt oskarżenia przeciwko Hubertowi S. o dwa czyny z art. 200 § 4 k.k. Chodzi o seksualne wykorzystanie osoby małoletniej, a wskazany paragraf brzmi: „kto w celu swojego zaspokojenia seksualnego lub zaspokojenia seksualnego innej osoby prezentuje małoletniemu poniżej lat 15 wykonanie czynności seksualnej", podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech.

- Prokuratura z uwagi na dobro ustalonych małoletnich, w tym poniżej lat 15, nie udziela szerszych informacji co do opisu zarzutu zawartego w akcie oskarżenia. Postępowanie zawisło przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie - zastrzega prokurator Marek Zych z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

To nie wszystko, bo na podstawie materiałów wyłączonych z tego postępowania Prokuratura Rejonowa Lublin-Południe w Lublinie prowadzi postępowanie w sprawie innych czynów zakwalifikowanych z art. 200 par. 4 k.k. oraz art. 202 par. 4 k.k. Drugi z artykułów dotyczy utrwalania treści pornograficzne z udziałem małoletniego, za co grozi kara pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu.

- To, co dało się zakończyć, prokuratorzy na ten moment zakończyli. To jest cały czas jedna sprawa, ale różne jej wątki. W zakresie tego wątku trwają zaplanowane czynności procesowe. W tym wypadku są wywołane opinie z zakresu antropologii (mające na celu ocenę wieku osoby utrwalonej na nagraniu - przyp. red.) - zaznacza prok. Marek Zych.

Jeszcze wcześniej, w czerwcu 2024 roku, prokuratura skierowała do sądu inny akt oskarżenia przeciwko Hubertowi S. Chodziło o posiadanie nieznacznej ilości marihuany. Ostatecznie postępowanie zostało umorzone wobec cofnięcia wniosku o ściganie przez pokrzywdzonych.

Dominik Smagała

Motocyklem i z promilami! Ile wydmuchał?



Na miejscu służby zastały uszkodzony motocykl oraz kierującego, któremu udzielano pomocy. Mężczyzna doznał obrażeń i został przetransportowany do szpitala. Policjanci podczas wykonywania czynności sprawdzili również stan trzeźwości motocyklisty. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,2 promila alkoholu w jego organizmie

Do groźnego zdarzenia drogowego doszło 17 sierpnia w Starym Bazanowie w gminie Ryki. 53-letni motocyklista stracił panowanie nad jednośladem, przewrócił się, a następnie uderzył w bariery energochłonne i znak drogowy. Jak się okazało, wcześniej spożywał alkohol.

Do zdarzenia doszło po godzinie 15:30. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Rykach otrzymał zgłoszenie o wypadku z udziałem motocyklisty. Na miejsce skierowano funkcjonariuszy ryckiej drogówki.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 53-letni kierujący motocyklem marki Daliem nie dostosował prędkości do warunków ruchu. Podczas wymijania z innym pojazdem, na łuku drogi, stracił panowanie nad jednośladem, przewrócił się, a następnie uderzył w bariery energochłonne oraz znak drogowy - przekazał starszy aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Na miejscu służby zastały uszkodzony motocykl oraz kierującego, któremu udzielano pomocy. Mężczyzna doznał obrażeń i został przetransportowany do szpitala. Policjanci podczas wykonywania czynności sprawdzili również stan trzeźwości motocyklisty. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,2 promila alkoholu w jego organizmie.

- Funkcjonariusze na miejscu wykonali czynności procesowe. Okoliczności oraz szczegółowy przebieg zdarzenia są obecnie wyjaśniane przez policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Rykach - dodał Łukasz Filipek.

W sprawie prowadzone jest postępowanie dotyczące zarówno samego zdarzenia drogowego, jak i kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

Filipek przypomina, że prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem. Zgodnie z obowiązującymi przepisami kierującemu może grozić kara do 3 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres co najmniej 3 lat, a także grzywna oraz obowiązek uiszczenia świadczenia pieniężnego na Fundusz Sprawiedliwości w wysokości od 5 do 60 tysięcy złotych.

mp

Z zakazem i bez uprawnień. 32-latek wpadł podczas kontroli w Rybitwach

POWIAT OPOLSKI: W niedzielę, 16 sierpnia policjanci opolskiej drogówki zatrzymali do kontroli Mazdę, za kierownicą której siedział 32-letni obywatel Ukrainy. Szybko okazało się, że mężczyzna nie powinien prowadzić samochodu. Był bez uprawnień, miał sądowy zakaz kierowania pojazdami, a dodatkowo był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności.

Do kontroli doszło 16 sierpnia w Rybitwach. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego podczas patrolu zatrzymali osobową Mazdę. Kierował nią 32-letni mężczyzna przebywający na terenie powiatu opolskiego.

Sprawdzenie jego danych w policyjnych systemach przyniosło zaskakujące ustalenia.- Okazało się, że nie posiada on uprawnień do kierowania i posiada sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Wyszło również na jaw, że 32-latek jest osobą poszukiwaną celem odbycia zastępczej kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności - mówi podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Następnego dnia został przesłuchany.



fot. KPP Opole Lubelskie

Zatrzymany 32-latek został doprowadzony do zakładu karnego. Mężczyzna kierował samochodem mimo braku uprawnień i obowiązującego zakazu prowadzenia pojazdów

- Po przesłuchaniu w dniu dzisiejszym (poniedziałek, 17 sierpnia - dop.red.), w trakcie którego usłyszał dwa zarzuty: kierowania pojazdem bez uprawnień i naruszenia sądowego zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi, został przewieziony do Zakładu Karnego w celu odbycia zasądzonej kary pozbawienia wolności - przekazuje podkom. Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Pół roku wymykała się wymiarowi sprawiedliwości. Ale w końcu wpadła

POWIAT OPOLSKI: Przez ponad sześć miesięcy skutecznie unikała odbycia zasądzonej kary. 48-letnia mieszkanka powiatu opolskiego zmieniała miejsca pobytu, licząc na to, że pozostanie poza zasięgiem organów ścigania. Ostatecznie kryminalni namierzyli ją na jednej z posesji w powiecie opolskim.

Kobieta była poszukiwana listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim. Miała do odbycia osiem miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok był związany z prowadzeniem samochodu w stanie nietrzeźwości oraz złamaniem sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

Jak ustalili policjanci, poszukiwana nie pozostawała długo w jednym miejscu. Zmienianie adresów miało utrudniać jej odnalezienie. Funkcjonariusze z zespołu zajmującego się poszukiwaniem osób krok po kroku ustalali jednak, gdzie może obecnie przebywać.

- Dzięki pracy operacyjnej policjanci ustalili, że poszukiwana często zmienia miejsce swojego zamieszkania. Ustalili, że może znajdować się na terenie jednej z posesji w powiecie opolskim. Podczas prowadzonych czynności na jednej z posesji w budynku mieszkalnym wczoraj zatrzymali 48-latkę.

Wczoraj (poniedziałek, 17 sierpnia - dop.red.) kobieta trafiła do aresztu śledczego, gdzie odbędzie zasądzoną karę - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Tym razem nie zdążyła już zmienić kryjówki. Po zatrzymaniu została przewieziona do aresztu śledczego, gdzie spędzi najbliższe osiem miesięcy.

Agnieszka Gołębiowska



48-latka przez ponad pół roku ukrywała się przed wymiarem sprawiedliwości. Kryminalni namierzyli ją na jednej z posesji w powiecie opolskim

fot. KPP Opole Lubelskie

WSP

eprasa.pl 2680bb362e

Morawiecki na Lubelszczyźnie. W powiecie łęczyńskim przywitany przez Niewiadomskich

Były premier Mateusz Morawiecki odwiedzał firmy, rozmawiał z mieszkańcami. W powiecie łęczyńskim oglądał gospodarstwo ogrodnicze Pawła Sereja w Popławach w Gminie Milejów. Choć głównym punktem spotkania były rozmowy o kondycji polskiego rolnictwa, nowoczesnych uprawach szklarniowych oraz promocji lubelskich warzyw, całe wydarzenie miało wyraźny podtekst samorządowy. Byłemu szefowi rządu towarzyszyli radni powiatowi Karol i Krzysztof Niewiadomscy, którzy po rozstaniu z Prawem i Sprawiedliwością zasilili szeregi nowego ugrupowania Rozwój Plus i dziś tworzą opozycję wobec starosty Łukasza Reszki.



fot. Karol Niewiadomski

Rodzina państwa Serejów z premierem Mateuszem Morawieckim oraz zwolenników nowego ugrupowania Rozwój Plus

Gospodarstwo ogrodnicze Pawła Sereja w Popławach to jeden z najbardziej rozpoznawalnych punktów na rolniczej mapie powiatu łęczyńskiego. Przedsiębiorstwo specjalizuje się w towarowej produkcji pomidorów pod osłonami, łącząc tradycyjne podejście do jakości z nowoczesnymi technologiami szklarniowymi. To właśnie specyfika tej działalności, wymagająca ogromnych nakładów pracy, precyzyjnego sterowania mikroklimatem oraz wysokiej dyscypliny kosztowej, stała się osią rozmów podczas wizyty byłego premiera.

– Za mną szklarnie pana Pawła i fantastyczne polskie pomidory z Lubelszczyzny, wszystkim polecam – mówił Mateusz Morawiecki, rozpoczynając spacer po terenie gospodarstwa.

Gospodarz oprowadził gości po obiektach produkcyjnych, szczegółowo wyjaśniając etapy wegetacji roślin, metody pielęgnacji oraz wyzwania związane ze zbiorem i przygotowaniem warzyw do dystrybucji. Delegacja odwiedziła również przyzagrodowy sklepik, w którym prowadzona jest bezpośrednia sprzedaż detaliczna świeżo zebranych plonów dla mieszkańców regionu. Była to okazja do rozmowy o skracaniu łańcuchów dostaw i znaczeniu bezpośredniego kontaktu producenta z konsumentem, co w dobie rosnących marż pośredników handlowych staje się dla wielu rolników jedyną szansą na zachowanie rentowności.



fot. Karol Niewiadomski

Od lewej: Premier Mateusz Morawiecki, Krzysztof Niewiadomski, Karol Niewiadomski

Polityczna delegacja w Popławach

Wizyta miała jednak drugie, czysto polityczne oblicze. W Popławach u boku Mateusza Morawieckiego pojawiły się osoby kluczowe dla nowego układu sił na prawicy, tworzące struktury formacji Rozwój Plus. Wśród gości obecna była poseł Monika Pawłowska, która po opuszczeniu szeregów Prawa i Sprawiedliwości zaangażowała się w budowę nowego projektu politycznego byłego premiera.

Szczególną uwagę lokalnych obserwatorów przykuła jednak obecność samorządowców z terenu powiatu łęczyńskiego. Byłemu szefowi rządu towarzyszyli radny powiatowy Karol Niewiadomski oraz jego ojciec, Krzysztof Niewiadomski, który w poprzedniej kadencji sprawował funkcję starosty łęczyńskiego, a obecnie również zasiada w ławach Rady Powiatu w Łęcznej. Dla obu samorządowców wspólne wystąpienie z liderem Rozwoju Plus było jednoznacznym potwierdzeniem nowego kursu politycznego po formalnym zawieszeniu ich w strukturach Prawa i Sprawiedliwości.

Pęknięcie na łęczyńskiej prawicy

Konflikt w strukturach powiatowych Prawa i Sprawiedliwości narastał od wielu miesięcy, a jego finałem było zawieszenie Karola i Krzysztofa Niewiadomskich z partii. Spór personalny i programowy przeniósł się bezpośrednio na salę obrad Rady Powiatu w Łęcznej, gdzie doszło do trwałego podziału dotychczas jednolitego obozu prawicy.

Obecnie obaj radni Niewiadomscy stanowią wyrazistą opozycję wobec obecnego starosty łęczyńskiego Łukasza Reszki, reprezentującego Prawo i Sprawiedliwość. Rozłam ten zmienił dotychczasową arytmetykę w radzie, wpływając na dynamikę głosowań nad kluczowymi uchwałami, budżetem oraz strategicznymi kierunkami inwestycyjnymi powiatu. Przejście Niewiadomskich pod sztandary Rozwoju Plus oznacza, że lokalny spór samorządowy zyskał bezpośrednie przełożenie na ogólnokrajową rywalizację struktur politycznych byłego premiera z macierzystą partią Jarosława Kaczyńskiego.

Nowa siła buduje przyczółki

Wizyta Mateusza Morawieckiego w powiecie łęczyńskim pokazuje strategię budowania struktur Rozwoju Plus w oparciu o rozpoznawalnych lokalnie działaczy samorządowych z wieloletnim doświadczeniem. Wybór gospodarstwa ogrodniczego w Popławach na tło spotkania miał podkreślić zainteresowanie nowej formacji sprawami polskiej wsi i przedsiębiorczości, a jednocześnie wzmocnić pozycję Karola i Krzysztofa Niewiadomskich w ich nowej roli politycznej.

Grzegorz Kuczyński

Policjantka po służbie zatrzymała pijanego kierowcę



63-letni mieszkaniec powiatu ryckiego miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. W trakcie interwencji ustalono również, że mężczyzna przyjechał do sklepu po alkohol

W miniony czwartek około godziny 16 policjantka pionu kryminalnego, wychodząc ze sklepu w Starym Bazanowie, zauważyła samochód, który uderzył w murek tarasu. Kierowca wysiadł z auta i próbował podnieść tablicę rejestracyjną, która odpadła w wyniku kolizji.

- Policjantka szybko zareagowała, ponieważ zachowanie kierującego wskazywało, że może znajdować się pod wpływem alkoholu. Podeszła do mężczyzny i wyczuła od niego silną woń alkoholu. Uniemożliwiła mu dalszą jazdę i powiadomiła dyżurnego ryckiej komendy - przekazuje starszy aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Na miejsce skierowano patrol. Funkcjonariusze potwierdzili przypuszczenia policjantki. 63-letni mieszkaniec powiatu ryckiego miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. W trakcie interwencji ustalono również, że mężczyzna przyjechał do sklepu po alkohol.

Samochód został odholowany na policyjny parking.

10 osób po alkoholu

Tylko w ostatnim tygodniu funkcjonariusze sprawdzili trzeźwość blisko 700 kierujących. Ujawnili 10 osób, które kierowały po alkoholu, w tym pięciu kierujących pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwości.

mp

Raca, interwencja policji i zaskakujący finał. 30-latek trafi za kraty



30-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Następnie zostanie przewieziony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną wcześniej karę

Podczas sobotniego meczu piłkarskiego w Dęblinie, gdzie Czarni grali z Wisłą Puławy, doszło do odpalenia rac dymnych, które zakłóciły porządek na stadionie. Jednym z mężczyzn, który miał dopuścić się tego zachowania, był 30-letni mieszkaniec powiatu zwoleńskiego.

Policjanci zabezpieczający spotkanie pomiędzy Czarnymi Dęblin a Wisłą Puławy wylegitymowali mężczyznę. Okazało się, że jest on poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Radomiu. Mężczyzna miał do odbycia karę pięciu miesięcy pozbawienia wolności za wcześniej popełnione przestępstwo kradzieży.

30-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Następnie zostanie przewieziony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną wcześniej karę. Za odpalenie racy i zakłócenie porządku publicznego został również ukarany mandatem karnym.

mk

43-latek zatrzymany za nielegalny połów ryb. „Kilkadziesiąt kilogramów”

43-letni mieszkaniec gminy Ludwin odpowie za nielegalny połów ryb przy użyciu sieci rybackich na zbiorniku Krzczeń. Funkcjonariusze ujawnili kilkadziesiąt kilogramów ryb.



fot. Pałga

Funkcjonariusze zabezpieczyli blisko 35 kilogramów karasia srebrzystego oraz sieci rybackie

Łęczyńscy kryminalni ustalili, że na terenie gminy Ludwin dochodzi do nielegalnego połowu ryb. Policjanci oraz przedstawiciele Straży Ochrony Wód PZW Lublin na zbiorniku Krzeczeń przyłapali 43-latka, który za pomocą sieci rybackich łowił ryby. Funkcjonariusze zabezpieczyli blisko 35 kilogramów karasia srebrzystego oraz sieci rybackie. Ryby zostały przekazane funkcjonariuszom Straży Ochrony Wód.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do łęczyńskiej jednostki. Usłyszał zarzut połowiania ryb przy użyciu narzędzi rybackich, nie będąc do tego uprawnionym.

Za nielegalny połów ryb zgodnie z ustawą o rybactwie śródlądowym grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Grzegorz Rekiel

WSP

eprasa.pl 2680bb362e

Sąd rozpatrywał zażalenie na tymczasowe aresztowanie kierującej Volkswagenem Golfem

ŁUKÓW: Dwa wypadki, różne podejście śledczych.

Zginęła kobieta - nie ma aresztu, bez ofiar śmiertelnych - jest areszt

W Jedlance ciężarówka śmiertelnie potrąciła rowerzystkę, ale kierowca pojazdu nie trafił do aresztu. W Hucie Dąbrowa kierująca osobówką wjechała w rower, na którym matka wiozła dwójkę dzieci, pokrzywdzeni przeżyli, jednak kobietę aresztowano. - To nie jest tak, że sprawa jest sprawie równa - wyjaśniają śledczy.

Ciężarówka śmiertelnie potrąciła kobietę. Nie ma aresztu

Tragicznie skończył się wypadek z 28 lipca br. w Jedlance (gm. Stoczek Łukowski) na drodze krajowej nr 76, gdzie ciężarowy Mercedes potrącił znajdującą się na drodze 60-latkę. Kobieta zmarła na miejscu.

„Pracujący pod nadzorem Prokuratora policjanci z łukowskiej drogówki ustalili wstępnie, że pokrzywdzona kobieta bezpośrednio przed wypadkiem jechała rowerem po jezdni i to najprawdopodobniej tam została potrącona przez ciężarowego Mercedesa" - przekazał asp. szt. Marcin Józwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Do zdarzenia doszło w godzinach popołudniowych. Za kierownicą ciężarówki ciągnącej naczepę siedział 46-letni mieszkaniec powiatu puławskiego. Był trzeźwy.

- Została od niego pobrana krew do dalszych badań. Zostały w tej sprawie wywołane liczne opinie, ustalane będą okoliczności tego zdarzenia - zaznacza Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowy w Łukowie.

Mężczyzna usłyszał zarzut spowodowania wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym, co jest zagrożone karą od sześciu miesięcy do ośmiu lat pozbawienia wolności.

W tym przypadku kierowca ciężarówki został zatrzymany przez policjantów, ale zaraz wyszedł na wolność, bo prokurator nie wnioskował do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Zastosowano wobec niego dozór policji połączony z zakazem prowadzenia pojazdów i zatrzymaniem prawa jazdy.



fot. Policja/Archiwum

Tragicznie skończył się wypadek z 28 lipca br. w Jedlance (gm. Stoczek Łukowski) na drodze krajowej nr 76, gdzie ciężarowy Mercedes potrącił znajdującą się na drodze 60-latkę. Kobieta zmarła na miejscu

Kobieta wjechała w rower, na którym matka wiozła dwójkę dzieci. Jest areszt

Zupełnie inaczej śledczy podeszli do sprawy wypadku z 15 lipca, do którego doszło na drodze pomiędzy Radoryżem Smolanym a Hutą Dąbrową (gm. Krzywda).

„Mundurowi którzy przyjechali we wskazane miejsce ustalili wstępnie, iż kierująca samochodem marki Volkswagen Golf 27-latka z gminy Wola Mysłowska najechała na tył jadącego w tym samym kierunku roweru, którym kierowała 30-latka z gminy Krzywda. Kobieta wiozła w tym czasie w zamocowanym na rowerze siedzisku 2-letniego synka i siedzącą w foteliku 4-letnią córeczkę" - poinformował asp. szt. Marcin Józwik.

Skutki wypadku były poważne - śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego cała trójka poszkodowanych: kobieta i dwójka jej dzieci, została przetransportowana do szpitali. Kierująca Volkswagenem była trzeźwa.

27-letnia kobieta została zatrzymana, ale w odróżnieniu od podejrzanego o spowodowanie śmiertelnego wypadku w Jedlance kierowcy ciężarówki, nie wyszła już na wolność. Policja i prokurator zawnioskowali o tymczasowe aresztowanie podejrzanej na trzy miesiące, a sąd przychylił się do tego wniosku.

- Skąd areszt w tej sprawie? Po pierwsze kwestia drastyczności samego wypadku: dotyczyło to trzech osób, pierwsze informacje wskazywały na to, że może skończyć się to dwiema ofiarami śmiertelnymi, ponieważ stan tych osób był ciężki. Była obawa matactwa, z ustaleń wynikało, że podejrzana próbowała zacierać ślady. Do tego dochodzi zagrożenie surową karą. Areszt został zastosowany, żeby była możliwość wyjaśnienia tego, co się wydarzyło - podkreśla prok. Jolanta Niewęgłowska.

- Wszystko zależy od okoliczności. To nie jest tak, że sprawa jest sprawie równa, nawet jeżeli w wyniku jednego wypadku jest zgon, a w wyniku drugiego wypadku są ciężkie obrażenia pokrzywdzonych. Decydują o tym okoliczności zdarzenia, postawa sprawcy, przyczyna wypadku. Jeśli chodzi o zdarzenie w Jedlance, nie wystąpiło tam tak drastyczne naruszenie reguł zasad ruchu drogowego – mówi Adam Makosz, zastępca prokuratora rejonowego w Łukowie i zastrzega, że prokuratura ze względu na dobro śledztwa nie będzie się dzielić szczegółami ze swoich ustaleń.



fot. Policja/Archiwum

27-letnia kobieta, podejrzana o spowodowanie wypadku w miejscowości Huta Dąbrowa, została zatrzymana, ale w odróżnieniu od podejrzanego o spowodowanie śmiertelnego wypadku w Jedlance kierowcy ciężarówki, nie wyszła już na wolność. Policja i prokurator zawnioskowali o tymczasowe aresztowanie podejrzanej na trzy miesiące

> **Jolanta Niewęgłowska,** *prokurator rejonowy w Łukowie*
> *Areszt został zastosowany, żeby była możliwość wyjaśnienia tego, co się wydarzyło*

Na decyzję sądu o tymczasowym aresztowaniu 27-latki wpłynęło zażalenie. Sprawę rozstrzygał Sąd Okręgowy w Siedlcach, który 12 sierpnia utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie, więc areszt został utrzymany. Kobieta usłyszała zarzut spowodowania wypadku, którego skutkiem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonych. Grozi jej do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Ciało mężczyzny w Wiśle. Policja bada okoliczności śmierci 51-latka

KAZIMIERZ DOLNY:
W niedzielę, 16 sierpnia, po godzinie 17 z Wisły w Kazimierzu Dolnym wyłowiono ciało mężczyzny. Początkowo policja nie znała jego tożsamości i apelowała o pomoc w jej ustaleniu. Teraz wiadomo już, że zmarły to 51-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny.

Ciało zostało ujawnione w niedzielę, 16 sierpnia, po godzinie 17 w Wiśle. Na miejsce skierowano policjantów, którzy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i rozpoczęli czynności wyjaśniające.

Początkowo mężczyzna był niezidentyfikowany. Policja przekazywała, że miał około 60 lat, ciemny blond włosy z siwizną, kilkudniowy zarost i wąsy. Był średniej budowy ciała. Miał na sobie niebieski T-shirt z krótkim rękawem, ciemne jeansowe spodnie i brązowe półbuty.

Tożsamość mężczyzny została już ustalona. Jak informuje policja, był to 51-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny.

Na miejscu pod nadzorem prokuratora wykonane zostały czynności procesowe. Zarządzona została także sekcja zwłok, która ma pomóc w ustaleniu przyczyny śmierci.

- Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Puławach wyjaśniają okoliczności śmierci mężczyzny, którego ciało wyłowiono wczoraj po godzinie 17 z Wisły w Kazimierzu Dolnym. Ustaliliśmy tożsamość mężczyzny, jest to 51-letni mieszkaniec gminy

Kazimierz Dolny - przekazuje młodszy aspirant Łukasz Kęsik z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Agnieszka Gołębiowska

Ciasteczka z marihuaną, susz grzybów i „ogródek" w mieszkaniu - 27-latek z Łęcznej zatrzymany przez kryminalnych

Łęczyńscy kryminalni zatrzymali 27-letniego mieszkańca Łęcznej, u którego w miejscu zamieszkania znaleziono znaczne ilości środków odurzających.

Do zatrzymania doszło we wtorek, 18 sierpnia, gdy funkcjonariusze złożyli mieszkańcowi Łęcznej niezapowiedzianą wizytę. Działania te były efektem informacji operacyjnych, które policjanci prowadzili we własnym zakresie - i, jak się okazało, ich przypuszczenia w pełni się potwierdziły.

Podczas przeszukania mieszkania kryminalni zabezpieczyli pokaźny zestaw nielegalnych substancji: ciasteczka z zawartością marihuany, susz grzybów oraz susz roślinny przechowywany w słoikach. Wykonane na miejscu badanie testerem narkotykowym potwierdziło, że zabezpieczony susz to marihuana.



fot. KPP Łęczna

Podczas przeszukania mieszkania kryminalni zabezpieczyli pokaźny zestaw nielegalnych substancji: ciasteczka z zawartością marihuany, susz grzybów oraz susz roślinny przechowywany w słoikach

Mężczyzna został zatrzymany, a następnego dnia doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzuty posiadania znacznych ilości środków odurzających, posiadania substancji psychotropowych w postaci suszu grzybów, przerabiania środków odurzających oraz uprawy konopi innych niż włókniste. Zgodnie z Ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, za popełnione czyny grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Emilia Czukiewska

Łęczna: Chciała zarezerwować apartament w Chorwacji. Straciła ponad 1,7 tys. zł

Do policjantów zgłosiła się 56-letnia mieszkanka powiatu łęczyńskiego.

- Z jej relacji wynikało, że na portalu społecznościowym zamieściła post z informacją, że szuka wakacyjnego apartamentu w Chorwacji. W odpowiedzi otrzymała wiadomość z linkiem do oferty. Po uzgodnieniu warunków rezerwacji z wynajmującym wpłaciła 400 euro (ponad 1700 złotych) na wskazany rachunek bankowy - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Dostała umowę najmu oraz potwierdzenie dokonania rezerwacji. Na jej adres mailowy wpłynęła wiadomość z której wynikało, że ma wpłacić kolejne pieniądze. Nabrała podejrzeń i skontaktowała się bezpośrednio z obiektem. Okazało się, że na jej dane nie widniała żadna rezerwacja.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl 2680bb362e

Białka-Kolonia. Tajemniczy incydent na torach

Rozbłysk pod lokomotywą i mobilizacja służb specjalnych

Prokuratura, policja, kontrterroryści oraz agencje bezpieczeństwa badają okoliczności zdarzenia, do którego doszło na szlaku kolejowym w miejscowości Białka-Kolonia w powiecie łęczyńskim. Choć wstępne badania specjalistyczne nie wykazały obecności materiałów wybuchowych ani uszkodzeń szyn, sprawa postawiła w stan gotowości najważniejsze formacje odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa, a wśród lokalnej społeczności wywołała niepokój i dużą ostrożność w rozmowach.



Wiadukt jest stale monitorowany wizyjnie, ale dalej sytuacja jest już inna

Eksplozja na nagraniu z monitoringu

Początek sprawy sięga środy, 19 sierpnia. Tego dnia maszynista prowadzący skład złożony z dwóch lokomotyw bez wagonów usłyszał podczas przejazdu przez miejscowość Białka-Kolonia głośny huk. Kolejarz początkowo przypuszczał, że doszło do nagłej awarii jednostki napędowej.

Późniejsze oględziny techniczne wykluczyły jednak usterkę silników. Kluczowy okazał się zapis z kamer monitoringu zamontowanych na czole lokomotywy. Na nagraniu zarejestrowano wyraźny rozbłysk w rejonie torowiska w momencie przejazdu pojazdu szynowego. Następnego dnia, w czwartek 20 sierpnia w godzinach popołudniowych, służby otrzymały zgłoszenie o odnalezieniu fragmentów przewodów leżących w pasie kolejowym w pobliżu miejsca zdarzenia.

W związku z podejrzeniem naruszenia bezpieczeństwa infrastruktury o znaczeniu strategicznym na miejsce skierowano bezprecedensowe siły. Działania prowadzili funkcjonariusze operacyjni, specjaliści z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz policyjni kontrterroryści. Na szlaku pojawili się również funkcjonariusze Delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Centralnego Biura Śledczego Policji. O sytuacji powiadomiono Służbę Kontrwywiadu Wojskowego.

Wszystkie czynności prowadzono pod bezpośrednim nadzorem prokuratora z Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Zastosowanie zaawansowanej aparatury pirotechnicznej i detekcyjnej nie wykazało śladów materiałów wybuchowych, a szczegółowa inspekcja torowiska potwierdziła brak jakichkolwiek uszkodzeń nawierzchni kolejowej. Śledztwo wszczęto wstępnie w kierunku artykułu 164 Kodeksu karnego, który dotyczy sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia powszechnie niebezpiecznego.

Reporter na miejscu zdarzenia

Reporterzy naszej redakcji odwiedzili miejscowości Białka oraz Białka-Kolonia, aby sprawdzić nastroje wśród mieszkańców. Większość napotkanych osób rozmawiała niezwykle powściągliwie, zastrzegając pełną anonimowość.

Grupa mieszkańców spacerujących w Białce potwierdziła, że słyszała o całym zamieszaniu, jednak traktuje je głównie jako doniesienia medialne, ponieważ ze strony służb i samorządu nie pojawiły się bezpośrednie komunikaty ani ostrzeżenia dla ludności. Pytani o szczegóły, szybko ucięli rozmowę i wrócili do swoich posesji.

Podobną ostrożność zachował starszy mężczyzna poruszający się na rowerze, który przyznał, że na wsi niewiele osób chce wypowiadać się na ten temat.

– O sprawie oczywiście słyszałem, ale nikt z nas nie chce nagadać głupot. Imienia wolę nie podawać, bo w dzisiejszych czasach człowiek woli nie mieć problemów ze służbami – stwierdził krótko mieszkaniec, po czym odjechał w stronę zabudowań.

Więcej szczegółów przekazała kobieta spotkana w pobliżu miejscowego cmentarza, która opisała przebieg czwartkowej akcji służb mundurowych.

– W czwartek po południu panował tu ogromny ruch, jeździło bardzo dużo samochodów na sygnałach. Od razu było widać, że to nie jest zwykła interwencja. Wszyscy domyślali się, że stało się coś poważnego – relacjonowała mieszkanka, wskazując rejon szlaku kolejowego, w którym miały koncentrować się działania pirotechników.

Infrastruktura pod szczególnym nadzorem

Na odcinku w Białce-Kolonii infrastruktura kolejowa w rejonie przejazdu oraz stalowego wiaduktu jest objęta stałym monitoringiem wizyjnym. Jednak kilkaset metrów dalej, w stronę terenów leśnych, torowisko nie posiada już bezpośredniego nadzoru kamer. To właśnie tam, według nieoficjalnych relacji, technicy zabezpieczali odnalezione elementy.

Na obecnym etapie śledczy nie przesądzają, czy incydent był niebezpieczną prowokacją, chuligańskim wybrykiem, czy też próbą sabotażu. Prokuratura odmawia ujawniania szczegółowych ustaleń ze względu na dobro prowadzonego postępowania. Mając na uwadze napiętą sytuację międzynarodową oraz kwestie bezpieczeństwa państwa, publikujemy wyłącznie ogólne fotografie infrastruktury kolejowej, a do ustaleń śledczych powrócimy po uzyskaniu kolejnych oficjalnych komunikatów.

Grzegorz Kuczyński

Jeden z najbliższych współpracowników Jarosława Kaczyńskiego odpowiada posłowi z Ziemi Łukowskiej

Karol Karski: Rzecznik dyscyplinarny PiS-u dla „Wspólnoty" o pośle Skwarku: Chciał zjeść ciastko i mieć ciastko

Rozmowa „Wspólnoty" z posłem Sławomirem Skwarkiem odbiła się szerokim echem i dotarła na Nowogrodzką w Warszawie, do siedziby PiS-u. - Pan Poseł przemilczał, iż zabiegał też o spotkanie z Prezesem Jarosławem Kaczyńskim, co też mu umożliwiono - podkreśla Karol Karski, prominentny polityk PiS-u.

> **Karol Karski,** *rzecznik dyscyplinarny PiS*
> *Wobec Pana Prezesa złożył wszelkie stosowne - oczekiwane i nieoczekiwane - zapewnienia, choć nie chciał też w tej chwili formalnie wycofać się z decyzji*

Koleżeński Sąd Dyscyplinarny i rozmowa z posłem Skwarkiem

W poprzednim wydaniu gazety „Wspólnota" opublikowaliśmy rozmowę z posłem na Sejm RP Sławomirem Skwarkiem. Związany z powiatem łukowskim i kandydujący w wyborach w okręgu lubelskim polityk został usunięty z PiS-u. Jest bowiem jednym z kilkudziesięciu polityków, którzy postawili na byłego premiera Mateusza Morawieckiego i jego nowe stowarzyszenie Rozwój Plus.

Los Sławomira Skwarka, podobnie jak innych dotychczasowych polityków PiS-u przechodzących do Rozwoju Plus, został przypieczętowany przez Koleżeński Sąd Dyscyplinarny PiS. Jeszcze przed tym, jak wyjawił nam polityk z Ziemi Łukowskiej, miał on nadzieję na spotkanie z Karolem Karskim. To uchodzący za jednego z najbardziej lojalnych i zaufanych współpracowników prezesa Kaczyńskiego, realizujący strategiczne decyzje centrali ugrupowania. Jednocześnie jest rzecznikiem dyscyplinarnym PiS. Sławomir Skwarek w rozmowie ze „Wspólnotą" wyraził żal, że ostatecznie nie dostał możliwości spotkania i dyskusji w swojej sprawie, zwracał też uwagę na zbyt krótki, jego zdaniem, czas powiadomienia o posiedzeniu wspomnianej komisji w Warszawie, rozpatrującej sprawę jego członkostwa w partii. Deklarował, że był gotowy do dyskusji.

Trafiliśmy na Nowogrodzką

Rozmowa ze Sławomirem Skwarkiem odbiła się szerokim echem i dotarła na Nowogrodzką w Warszawie, do siedziby PiS-u. Ze „Wspólnotą" skontaktował się Karol Karski. Przesłał nam komentarz do artykułu oraz porozmawiał z nami telefonicznie. Przyznał na wstępie, że z zainteresowaniem przeczytał opisywany artykuł.

- Pan Poseł narzeka, że dostał ode mnie SMS-a. Stwierdza, że odpisał na niego „stanowczo" acz „kulturalnie". Że był on „kulturalny", nie zaprzeczam, choć nie wiem, co było w nim „stanowczego". Jedyny konkret procesowy brzmiał: „Potwierdzam, że według mojej najlepszej wiedzy jestem pełnoprawnym członkiem #PiS". W trakcie naszej rozmowy telefonicznej, która trwała 9 minut, poprosił o spotkanie ze mną, choć zaproponowany przeze mnie termin (następnego dnia) mu nie odpowiadał. Przyjąłem to ze zrozumieniem. Miał chęć przyjazdu do Warszawy i osobistej rozmowy ze mną oraz miał się szybko odezwać w tej sprawie. Stworzyłem możliwość spotkania, jakiś czas czekałem na zapowiedziany telefon, ale też nie zamierzałem się stale narzucać. Pan Poseł narzeka przy tym, że można było wcześniej powiadomić go o posiedzeniu Koleżeńskiego Sądu Dyscyplinarnego PiS. Potwierdza jednak, że zawiadomienie z wyprzedzeniem otrzymał. Nie wnioskował też o przesunięcie rozprawy na inny termin. Co ciekawe, Pan Poseł – w wypowiedzi dla Państwa Portalu: uznał również za nie dość godny cały skład Koleżeńskiego Sądu Dyscyplinarnego PiS, który orzekał w jego sprawie. PiS jest ugrupowaniem egalitarnym. Posła nie muszą, jak sugeruje Pan Poseł, sądzić posłowie. Jak widać, same problemy... - odpowiada politykowi z naszych terenów Karol Karski w korespondencji do „Wspólnoty".

„Chciał zjeść ciastko i mieć ciastko"

Polityk zaznacza, że Sławomir Skwarek rozmawiał z szefem PiS-u, ale rozmowy nie przyniosły kompromisu.

- Pan Poseł przemilczał przy tym, iż zabiegał też o spotkanie z prezesem Jarosławem Kaczyńskim, co też mu umożliwiono. Wobec pana prezesa złożył wszelkie stosowne – oczekiwane i nieoczekiwane – zapewnienia, choć nie chciał też w tej chwili formalnie wycofać się z decyzji, które stały się podstawą prowadzenia postępowania. Chciał zjeść ciastko i mieć ciastko - uważa Karol Karski.

Efekt jest taki, że na listach wyborczych PiS-u Sławomira Skwarka zastąpi inny kandydat lub kandydatka tej partii.

- Pan poseł, zgodnie ze znanym mu od lat Statutem PiS, ma siedem dni na odwołanie się. Jeśli chce pozostać w PiS, to może to zrobić, choć skutków odwołania oczywiście nie znam. Jeśli tego nie uczyni, to w następnych wyborach parlamentarnych mieszkańcy Łukowa i powiatu łukowskiego będą mogli wybierać spośród innych kandydatów przedstawionych przez PiS - zapowiada Karol Karski.

Profesor, poseł, europoseł

Karol Karski jest profesorem nauk prawnych i kierownikiem Zakładu Międzynarodowego Prawa Publicznego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W przeszłości był warszawskim radnym, posłem na Sejm V i VI kadencji oraz wiceministrem spraw zagranicznych w 2007 roku. Przez dwie kadencje (w latach 2014–2024) zasiadał w Europarlamencie.

Dominik Smagała

WSP

eprasa.pl 2680bb362e

Sumy idą w setki tysięcy złotych...

Grad kar na lubartowski szpital. Wymierzył je NFZ

Niemal 20 razy Narodowy Fundusz Zdrowia nakładał kary finansowe na szpital w Lubartowie na przestrzeni ostatnich 19 miesięcy. Zebrało się tego łącznie ponad pół miliona złotych. Sprawdziliśmy, jak karany był w tym samym czasie szpital w Łukowie.

NFZ regularnie karci szpital w Lubartowie

Zapytaliśmy dyrekcję szpitala o skalę kar nakładanych na tę jednostkę przez NFZ na przestrzeni ostatnich miesięcy, konkretnie od początku 2025 do lipca 2026 roku. Z dokumentu przesłanego nam przez dyrektor Ewę Mańdziuk wynika, że szpital jest regularnie karany. Zestawienie jest długie, obejmuje bowiem 17 pozycji.

Od stycznia do lipca ub.r. na szpital co miesiąc nakładano kary o wartości około 20 tys. zł (od 19 tys. zł do 24 tys. zł). Razem to ponad 140 tys. zł. Jeszcze większe wrażenie robi druga część roku, konkretnie okres od sierpnia do końca grudnia 2025, gdy SPZOZ ukarano kwotą 164,7 tys. zł. Łącznie daje to nieco ponad 300 tys. zł w samym 2025 roku.

W każdym z podanych przypadków przyczyną nałożenia kary jest naruszenie przez szpital rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Szpital nie precyzuje konkretów w tym zakresie, wskazując jedynie na odpowiedni punkt w przepisach, traktujący o „udzielaniu świadczeń w sposób lub w warunkach nieodpowiadających wymogom określonym w obowiązujących przepisach lub umowie".

Rok 2026 nie jest dla lubartowskiego szpitala lepszy pod względem kar od NFZ-u. Z dokumentu przesłanego przez szpital wyczytujemy kolejną listę kar: od 5,2 tys. zł do 37 tys. zł. Ta ostatnia, wyraźnie wyższa kara, z lutego 2026 roku, jest związana z zapisami rozporządzenia o „nieuzasadnionej odmowie udzielenia świadczeń świadczeniobiorcy lub osobie uprawnionej do świadczeń na podstawie przepisów o koordynacji świadczeń" oraz o gromadzeniu informacji lub prowadzeniu dokumentacji, w tym dokumentacji medycznej, w sposób naruszający przepisy prawa.

Od stycznia do czerwca NFZ nałożył na szpital w Lubartowie prawie 130 tys. zł kar. I to nie wszystko, bo przecież SPZOZ został niedawno pociągnięty do odpowiedzialności w innej sprawie, o czym pisaliśmy ostatnio we „Wspólnocie". Mowa o nieprawidłowościach wykrytych w funkcjonowaniu szpitalnego oddziału ratunkowego, otworzonego zresztą z wielką pompą wiosną 2024 roku.

Kara to efekt kontroli przeprowadzonej w ostatnich tygodniach przez NFZ. Poprzedziła ją medialna burza w sprawie Andrzeja Kardasza, związanego z PiS przewodniczącego Rady Powiatu Lubartowskiego, którego zoperowano chirurgicznie w szpitalu, pomimo wygaszenia tu oddziału chirurgicznego. Wokół tego tematu dyskutowała cała Polska: opozycyjni wobec PiS zarzucili, że prominentny w powiecie polityk został obsłużony na specjalnych warunkach. Dyrekcja szpitala i sam zainteresowany odpierali, że takie operacje są wykonywane w szpitalu w nagłych sytuacjach i nie ma przy tym znaczenia przynależność partyjna czy pozycja społeczna osoby potrzebującej pomocy. Ostatecznie NFZ stwierdził, że na lubartowskim SOR jest zbyt mało medyków, nałożył na szpital 136 tys. zł kary i rozwiązał umowę na funkcjonowanie SOR, co oznacza dla szpitala zamknięcie tego oddziału i powrót do izby przyjęć.

W 2026 roku, jak wynika z danych przekazanych nam przez szpital, otrzymał on łącznie ponad 260 tys. zł kar od NFZ-u. Suma z lat 2025 i 2026 (do lipca) to ponad 560 tys. zł.

Wyliczenia NFZ-u

O zestawienie kar dla lubartowskiego szpitala z okresu od stycznia 2025 do lipca 2026 poprosiliśmy także lubelski oddział NFZ-u. Dane różnią się nieznacznie.

- Lubelski Oddział Wojewódzki NFZ nałożył na SPZOZ w Lubartowie kary umowne z powodu niespełniania warunków niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania szpitalnego oddziału ratunkowego. Kary z tego tytułu w 2025 roku wyniosły 309,18 tys. zł, w 2026 roku – 245,37 tys. zł - wskazała nam Małgorzata Bartoszek, rzecznik lubelskiego oddziału NFZ-u.

To jednak nie wszystko, bo NFZ ujawnił, że od listopada 2025 roku do stycznia 2026 roku przeprowadzał kontrolę w szpitalu w Lubartowie.

- Kontrolowano realizację umowy w zakresie świadczeń zabiegowych w ortopedii i traumatologii narządu ruchu. Stwierdzone nieprawidłowości: nieprawidłowe kwalifikowanie świadczeń do sfinansowania przez NFZ. Skutki finansowe kontroli: 86,9 tys. zł (w tym: zwrot nienależnie przekazanych środków kwocie 68,3 tys. zł oraz nałożona kara w wysokości 18,6 tys. zł) - wylicza Małgorzata Bartoszek.

17 - tyle kar od stycznia 2025 do lipca 2026 nałożył NFZ na szpital w Lubartowie

560 tys. zł - kary o takiej łącznej wartości (wg wyliczeń szpitala) nałożył NFZ na SPZOZ w Lubartowie

Porównanie do Łukowa

Jak lubartowski SPZOZ wypada pod tym względem na tle szpitala w Łukowie? Tam NFZ przeprowadził dwa postępowania kontrolne - od września 2024 do marca 2025 roku oraz od listopada 2025 do kwietnia 2026 roku.

- W trakcie obydwu kontroli sprawdzano prawidłowość realizacji umowy w oddziale anestezjologii i intensywnej terapii oraz na bloku operacyjnym pod kątem zapewnienia wymaganej dostępności personelu medycznego zgodnie z obowiązującymi przepisami - wskazała nam Małgorzata Bartoszek.

Lista nieprawidłowości była spora. To m.in. udzielanie świadczeń przez osoby nieposiadające wymaganych kwalifikacji i uprawnień czy nieudzielanie świadczeń w czasie wskazanym w umowie, co skutkowało brakiem dostępności do świadczeń. W efekcie NFZ nałożył na łukowski SPZOZ kary w wysokości: 371,5 tys. zł oraz 52 tys. zł, co razem daje ponad 420 tys. zł.

Nie jest dobrze

Szpital w Lubartowie jest w katastrofalnej sytuacji finansowej, rok 2025 zakończył ze stratą rzędu 19 mln zł. Łukowski SPZOZ odnotował za 2025 rok stratę 14 mln zł. Lwią część wydatków tych jednostek medycznych stanowią wynagrodzenia medyków, przede wszystkim lekarzy.

Dominik Smagała

Miał ponad 2,5 promila i jechał motocyklem. Świadek odebrał mu kluczyki

POWIAT OPOLSKI: Niebezpieczną jazdę motocyklisty zauważyli świadkowie i nie pozostali obojętni... W miejscowości Uściąż (gmina Karczmiska) zatrzymali nietrzeźwego kierującego i odebrali mu kluczyki, a następnie wezwali policję. Badanie 52-latka wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.



fot. KPP Opole Lubelskie

Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności

Do zdarzenia doszło we wtorek, 18 sierpnia w godzinach popołudniowych na drodze wojewódzkiej nr 824 w Uściążu. Około godziny 16 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim otrzymał zgłoszenie o obywatelskim ujęciu nietrzeźwego motocyklisty.

Jak wynikało z relacji świadka - on oraz druga osoba zauważyli kierującego motocyklem, który miał wyraźne problemy z utrzymaniem prostego toru jazdy. Dodatkowo mężczyzna poruszał się bez kasku ochronnego.

Świadek, podejrzewając, że motocyklista może być pod wpływem alkoholu, postanowił zareagować. Gdy kierujący zjechał w rejon sklepu i zatrzymał motocykl, podszedł do niego i zabrał mu kluczyki, uniemożliwiając dalszą jazdę. Następnie o całej sytuacji powiadomiono policję.

Na miejsce skierowani zostali funkcjonariusze opolskiej drogówki. Ich podejrzenia dotyczące stanu trzeźwości motocyklisty szybko się potwierdziły. 52-letni mieszkaniec powiatu puławskiego miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu.

- Nietrzeźwi kierujący stanowią zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego - dla nas i naszych bliskich. Alkohol obniża koncentrację, zmniejsza szybkość reakcji oraz powoduje błędną ocenę odległości i prędkości - podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Jak dodaje policjantka, w takich sytuacjach ważna jest również reakcja osób postronnych.

- Na uznanie i pochwałę zasługuje obywatelska postawa świadka, który uniemożliwił dalszą jazdę nietrzeźwemu kierującemu, a następnie powiadomił Policję. Reagujmy na tego typu przypadki. Nawet anonimowa informacja przekazana policjantom może przyczynić się do wyeliminowania z dróg pijanych kierowców - zaznacza podkomisarz Bigos.

52-latek wkrótce odpowie za swoje zachowanie przed sądem. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Dzięki szybkiej reakcji świadków motocyklista nie kontynuował jazdy, która mogła zakończyć się wypadkiem.

Agnieszka Gołębiowska

Ponad 207 tys. zł straciła przez oszusta. Uwierzyła w historię o „nieautoryzowanej operacji"

Telefon od rzekomego pracownika banku, informacja o podejrzanej operacji i zapewnienie, że pieniądze trzeba natychmiast „zabezpieczyć". Tak rozpoczęło się oszustwo, w wyniku którego 66-letnia mieszkanka gminy Kazimierz Dolny straciła ponad 207 tys. zł.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 17 sierpnia. Kobieta odebrała telefon od mężczyzny podającego się za pracownika banku. Rozmówca przekonywał, że na jej koncie firmowym ktoś próbował wykonać nieautoryzowaną operację. Aby ochronić zgromadzone środki, 66-latka miała wykonać wskazane przez niego czynności.

Kobieta kilkukrotnie kontaktowała się z oszustem - zarówno telefonicznie, jak i za pośrednictwem poczty elektronicznej. W końcu przekonana, że rzeczywiście rozmawia z pracownikiem banku, wykonała kilka przelewów na rachunki podane przez rozmówcę.

Dopiero później zorientowała się, że została oszukana. Łącznie straciła ponad 207 tys. zł.

Sprawą zajmują się policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Policja ostrzega

Funkcjonariusze przypominają, że pracownik banku nigdy nie powinien nakłaniać klienta do przelewania pieniędzy na wskazane konto w celu ich „zabezpieczenia". Jeżeli podczas rozmowy telefonicznej pojawia się informacja o zagrożeniu dla pieniędzy, najlepiej natychmiast się rozłączyć i samodzielnie skontaktować z bankiem, korzystając z oficjalnego numeru infolinii.

- Pamiętajmy, że presja czasu, wzbudzanie strachu i informowanie o rzekomym zagrożeniu dla naszych oszczędności to częste metody wykorzystywane przez oszustów. Nie przekazujmy pieniędzy osobom, których tożsamości nie jesteśmy pewni - przypomina mł. asp. Łukasz Kęsik z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Policjanci apelują, by w przypadku podobnych telefonów zachować spokój i nie podejmować decyzji pod wpływem presji rozmówcy. Nawet jeśli osoba po drugiej stronie zna nasze dane lub przedstawia się jako pracownik banku, jej tożsamość należy zweryfikować.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 2680bb362e

Witamy na świecie



Aleksander Blimel z tatą, Biała Podlaska
ur. 18 sierpnia, g. 12.40; 2950 g, 53 cm
rodzice: Anna, Arkadiusz
rodzeństwo: Ignaś



Zofia Sidorczuk z tatą, Jasionka
ur. 15 sierpnia, g. 23.46; 3180 g, 51 cm
rodzice: Julia, Bartłomiej



Natalia Janiuk, Przytoczno
ur. 19 sierpnia, g. 11.33; 3100 g, 54 cm
rodzice: Julia, Piotr
rodzeństwo: Krystian, Filip, Antoś, Amelia



Marcel Mironiuk, Łuków
ur. 19 sierpnia, g. 3.55; 4170 g, 58 cm
rodzice: Anna, Dawid
rodzeństwo: Kuba



Ksawery Murjasz, Wyczółki
ur. 19 sierpnia, g. 11.27; 3320 g, 54 cm
rodzice: Ewelina, Damian
rodzeństwo: Marcelina



Lilianna Woźniak, Sosnowica
ur. 17 sierpnia, g. 10.06; 3620 g, 54 cm
rodzice: Ewelina, Marcin



Franciszek Kossowski, Lublin
ur. 18 sierpnia, g. 18.20; 3930 g, 58 cm
rodzice: Anna, Władysław
rodzeństwo: Maksymilian, Maria

Bolesław Prus w Lubartowie i o Lubartowie.

Urodziny słynnego pisarza

„Dawniej słynął Lubartów z fabryki naczyń fajansowych, dziś nie słynie z niczego" - tak opisywał Bolesław Prus nasze miasto, w którym przebywał po zranieniu w powstaniu styczniowym. 20 sierpnia obchodzimy rocznicę urodzin pisarza. Z tej okazji Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Mickiewicza zorganizowała wystawę i wykład o Prusie.



Uczestnicy spotkania z okazji urodzin Bolesława Prusa. Z lewej dyrektor biblioteki Grzegorz Winnicki

Dom, w którym mieszkał Bolesław Prus, stał przy ul. Lubelskiej. Trafił on tu pod opiekę ciotki Domiceli Olszewskiej jako ranny powstaniec. Dziś w miejscu ich domu stoi sklep. Miejsce pobytu pisarza upamiętnia tablica. Dyrektor biblioteki Grzegorz Winnicki i burmistrz Krzysztof Paśnik uczcili 179 - te urodziny pisarza złożeniem kwiatów pod nią.

Niewielka wystawa w bibliotece przypomina nie tylko pisarza, ale przede wszystkim człowieka, który miał swoje słabości i lęki, ale w niektórych dziedzinach wyprzedzał swoich współczesnych.

Jest na wystawie maszyna do pisania - to nie przypadek. Bolesław Prus był jednym z pierwszych polskich literatów, którzy tworzyli swoje dzieła wyłącznie na tym urządzeniu. Dlaczego? Młody Aleksander Głowacki (bo tak naprawdę nazywał się Bolesław Prus) wziął udział w powstaniu styczniowym. 1 września 1863 r. w potyczce pod Białką został postrzelony w tył głowy, co spowodowało czasową utratę wzroku. Pisarz przez całe życie bał się ślepoty i dlatego unikał pisania ręcznego. Jak mówił dyrektor biblioteki Grzegorz Winnicki, Prus nosił podwójne okulary - na ciemne nakładał jasne. Rana z powstania spowodowała u przyszłego pisarza chorobę nerwową - bał się otwartych przestrzeni, szczególnym przerażeniem napawały go mosty. Zdarzyło się podczas pobytu pisarza w Paryżu, że uciekł z tramwaju, który miał przejechać przez most.

Bolesław Prus w czasie pobytu w Nałęczowie wzbudzał sensację jako jeden z pierwszych cyklistów. Jak mówił dyrektor Winnicki, pisarz niejednokrotnie upadł z rowerem, powodując śmiech otoczenia, ale nie poddał się i nauczył się dobrze jeździć. Na wystawie są kopie drukowanych w prasie bajek Prusa, dzisiaj to utwory prawie całkiem zapomniane. Mało kto wie, że do niektórych swoich dzieł sam wykonał rysunki.

W czasie wykładu dyrektor Winnicki prezentował zdjęcia miejsc związanych z Bolesławem Prusem - a takich w Lublinie i na Lubelszczyźnie jest wiele.

Marcin Kusyk

WSP

Urodziny obchodzi
Zbyszek Wójcicki

W dniu Twoich urodzin i Twojego święta
ktoś o Tobie pamięta.
Składa Ci życzenia szczęścia,
zdrowia, pomyślności
i najwięcej miłości.
Jeden Bóg tylko wie,
jak bardzo kocham Cię.
Nie chcę mieć innego,
bo Bóg dał mi Ciebie.
Żyj w szczęściu i radości,
nie zaznaj smutku i przykrości.

Życzy przyjaciółka

20 rocznica ślubu
Magdy i Adriana Majderów

W 20 rocznicę Waszego przyrzeczenia
są dla Was serdeczne życzenia.
Dużo zdrowia, szczęścia i radości,
szanujcie się i kochajcie do długiej starości,
bo miłość jest piękna – piękniejsza od słońca,
lecz tylko wtedy, gdy trwa do końca.
Miłość jest jak cień człowieka,
kiedy ją gonisz, ona ucieka.
Miłość to piękny czas, miłość otacza Was,
miłość ociera łzy, miłością jesteście Wy.

Życzy mama Stanisława
i przyjaciele z Łęcznej

eprasa.pl 2680bb362e

Skomplikowana historia łukowskiego muzyka. Prosta informacja, o której nie mówi się głośno... - cz. IV

Piętno żydowskiej tożsamości

Chil Rozensztok był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem, jednak jego karierę przerwała wojna. Żeby przetrwać, ukrywał się i zmienił tożsamość. Został ocalony z Holokaustu, jednak by móc żyć i tworzyć w swoim ukochanym Łukowie, nie przyznawał się do tego, że był Żydem i nie obnosił się publicznie z tragedią swego narodu.



Henryk Rick-Wiśniewski z żoną Mirosławą i synem Krzysztofem

Dlaczego Henryk Rick-Wiśniewski postawił na działalność pedagogiczną, kosztem rozwoju swojego talentu kompozytorsko-instrumentalnego? Wyjaśnił to w 1956 r. dziennikarzowi „Kultury i Życia": „Chyba po prostu dlatego, że nie wyobrażam sobie życia bez muzyki i bez oddziaływania jej na innych, a następnie dlatego, że pamiętam okres przedwojenny, kiedy wiele talentów się u nas marnowało i nie mogło się rozwijać z powodu braku szkół muzycznych i właściwej opieki nad uzdolnioną młodzieżą. Sądzę, że niemały wpływ na moją działalność miała śmierć utalentowanego dziecka w zakończeniu Sienkiewiczowskiego «Janka muzykanta», którą zawsze bardzo silnie przeżywam... Tymczasem takich talentów w okresie mojej działalności odkryłem już sporo. Do swego rodzinnego Łukowa jestem bardzo przywiązany i chciałbym, aby spełnił on w przyszłości taką rolę, jak Oberamergau w Niemczech, z tą różnicą, że nie będę wystawiał Pasji, lecz będę rozwijał ruch muzyczny na coraz szerszą skalę".

Przed wojną wywodzący się z przeciętnie sytuowanej, grywającej amatorsko m.in. na weselach żydowskiej rodziny Chil pobierał nauki w warszawskim konserwatorium oraz odbył służbę wojskową. W czasie wojny ukrywał się m.in. w Łukowie.

Na początku 1943 r. Chil Rozensztok przedostał się do Warszawy, wyrobił sobie fałszywe dokumenty na nazwisko Henryk Wiśniewski i zatrudnił się w fabryce marmolady. Gdy wybuchło powstanie warszawskie, poszedł walczyć, a po upadku zrywu trafił w okolice Starachowic. Po wyzwoleniu powrócił do Łukowa.

Zmiana tożsamości

Nie wiemy, jak się czuł w rodzinnym mieście, w którym Niemcy wymordowali całą społeczność żydowską, liczącą przed wojną ok. 6 tys. osób. Zginęli jego rodzice oraz brat Kuba (urodził się w 1907 r. jako Boruch Eliasz), krewni, znajomi, zniknął cały jego świat. Przeżyła tylko siostra Fela (przyszła na świat w 1918 r. jako Fajga Rojza), która po wojnie wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych.

Chil Rozensztok za bardzo był przywiązany do swojej małej ojczyzny, by ją opuścić. Wszelako by mógł w niej zostać i zbyt mocno nie rzucać się w oczy, musiał zmienić swą tożsamość. W 1947 r. przyjął imię i nazwisko, którym posługiwał się przez kilka ostatnich lat i odtąd był już oficjalnie i legalnie Henrykiem Wiśniewskim. Mało tego – zmienił nawet imiona swych nieżyjących już rodziców, by nie mieć w dokumentach wpisanych Nusyna i Gołdy. W 1953 r. zostali oni Nikodemem i Eugenią. Kto nie znał Chila Rozensztoka osobiście, nie mógł wiedzieć, że był kiedyś Żydem, miał żydowskich rodziców i żydowskie rodzeństwo. Zostało to tak skutecznie zatarte, że o jego żydowskim pochodzeniu nie ma słowa w żadnych ogólnie dostępnych kompendiach wiedzy. Owszem, niektórzy Łukowianie do dziś pamiętają, że założyciel i dyrektor szkoły muzycznej był z pochodzenia Żydem, ale mówią o tym półgębkiem, ściszając głos, jakby bycie Żydem było czymś wstydliwym lub niestosownym.

Muzyka ponad wszystko

Po wojnie Henryk Rick-Wiśniewski (bo takim nazwiskiem, połączonym z przedwojennym pseudonimem artystycznym, do końca swych dni się posługiwał) oddał się pasji swego życia, czyli muzyce, a w szczególności grze na skrzypcach. W latach 1945–1975 był solistą Polskiego Radia w Lublinie i w Warszawie. W 1956 r. sfinalizował formalnie swą edukację – zdał egzamin w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie, uzyskując akademicki dyplom. Kontynuował też działalność twórczą. Komponował pieśni, piosenki, utwory instrumentalne solowe i dla zespołów oraz tworzył opracowania muzyczne.

Ojciec chrzestny łukowskiej muzyki

Przede wszystkim jednak zaangażował się w krzewienie edukacji muzycznej. W 1945 r., przy wsparciu kilkorga przyjaciół, założył Łukowskie Towarzystwo Muzyczne, przekształcone wkrótce w Państwową Szkołę Muzyczną im. Mieczysława Karłowicza, której został dyrektorem i pedagogiem. Prowadził klasę skrzypiec i akordeonu, uczył śpiewu, pod jego batutą działały chór oraz zespoły: wokalny, akordeonistów, jazzowy oraz orkiestra dęta.

cdn.

Krzysztof Czubaszek

Chwilę przed uderzeniem znad Wieprza: bałachowcy, jaworczycy, Broniewski z Tetmajerem i szalony rajd na tacze...

Broniewski w Lubartowie

Kiedy w latach trzydziestych sanacyjna bezpieka wpadła do mieszkania Władysława Broniewskiego w poszukiwaniu komunistycznej bibuły, ze zdumieniem odkryła wiszący na ścianie order Virtuti Militari.

- To za wojnę z bolszewikami - powiedział zdumionym szpiclom. 15 sierpnia 1920 roku jego oddział ruszył z Lubartowa na sowietów. A na medal poeta zasłużył sobie kilka dni później. I to w sposób, który do niego pasował.

Broniewski do wojska zaciągnął się w 1915 roku jako siedemnastolatek. Przeszedł cały szlak legionowy: służył w 4. Pułku Piechoty. Bije się pod Jastkowem, po „kryzysie przysięgowym" siedzi na internowaniu w Szczypiornie, idzie na Kijów, uczestniczy w trudnym odwrocie. Jego oddział, w ramach „rozstawiania pionków" w sierpniu 1920 roku znajduje się w Lubartowie.

Lubartów - teren podwyższonego ryzyka

Oj, mocno kolorowo było wtedy w mieście. W okolicach Łęcznej dyslokowali się „bałachowcy", wielobarwna i wielonarodowa (lingua franca był rosyjski!) grupa ochotników pod dowództwem generała Stanisława Bułak - Bałachowicza. Może i przypominający bardziej bandę zbójców niż zorganizowane wojsko, ale wojacy kapitalni! Gdzieś pod Firlejem formowała się do szalonego rajdu na Radzyń, Międzyrzec i Mordy brygada kawalerii majora Feliksa Jaworskiego, przy której kompania pana Kmicica z Wołmontowicz była po prostu kółkiem różańcowym. Tych ostatnich zresztą Broniewski już znał, spotkali się na szlaku rok wcześniej i zawarli rzadką, piechociarsko - ułańską sztamę. Za chwilę jedni i drudzy zdobędą sobie wieczną żołnierską sławę.

Poeta bez gaci

A między nimi siedział sobie młodziutki poeta i notował:

„W obecnej chwili na eksdziedzińcu ekspałacu Sanguszków w Lubartowie, rozebrany prawie do gaci, dopiero co przerwałem czytanie Zatracenia Tetmajera" kupionego za 58 marek. w Lublinie. Jest to wysoce arystokratyczny romans; przypomina mi pewne własne tak zwane „drgnięcia duszy". Podniecenie, jakie odczuwam przy tym, nie jest może wywołane wspomnieniem własnych smutnych przeżyć, lecz chęcią tworzenia, chęcią, która przez takie przypomnienia staje się czasem nieodzowną potrzebą, jak powietrze.

Pragnę spokoju, książek i zamknięcia w sobie.

Pragnę pisać o tym, co się jeszcze nie przeżyło, a tym czymś, tkwiącym w głębi duszy, co trzeba przerafinować, przeżuć, przelać na papier, aby nie zabijało i nie trułło.

Wojna i śmierć, nuda i płytkość — sen — sen.

Jestem silniejszy niż śmierć — przeżyłem ją w sobie tysiąc razy.

Przeżyłem życie.

Kocham je piękne, jasne, nieznane, jak szczęście.

Kocham kobietę, której nie było, marzeniem, jakiego nie śniłem, miłością, jaka nie istnieje.

I to chcę stworzyć — piórem".

Pijacka Somosierra

A na Virtuti zasłużył tydzień później, pod Drohiczynem. Według uzasadnienia poderwał pluton i poprowadził szturm, który wygonił bolszewików z kluczowego wzgórza. Ale sam opowiadał (jest to opowieść tyle razy przepowiadana, że nie wiemy, którą uznać za pierwotne źródło...), że było inaczej.

Otóż razem z kilkoma innymi żołnierzami miał siedzieć u jakiegoś gościnnego proboszcza i oddawać się swojej głównej życiowej pasji, czyli popijaniu alkoholu. Przyjemne te zajęcie próbowali przerwać bolszewicy ostrzałem. Mocno już nietrzeźwy Broniewski namówił towarzyszy, żeby spuścili go ze wzgórza na taczce z karabinem maszynowym. „Będę ich kosić" - zapowiedział. Tak i uczyniono. Wariackiej szarży towarzyszyły okrzyki: „Broniewski! Broniewski!" które sowieciarze usłyszeli jako „broniewik! broniewik!" - czyli samochód pancerny. Wpadli więc w panikę, uciekli i rzecz cała skończyła się przesunięciem całego odcinka frontu.

Więc tak czy siak, Virtuti zasłużone.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 2680bb362e

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. V)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej, i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...



Rysunek Zygmunta Vogela z 1789 roku przedstawiający część założenia ogrodowego z elementami małej architektury. W drugim planie niezbędna w tego typu rezydencjach oranżeria

Mające późnośredniowieczne korzenie, wielokrotnie przebudowywana rezydencja w Olesinie koło Kurowa, swoje chwile świetności przeżywała na przełomie XVIII i XIX stulecia, kiedy jej gospodarzami byli bracia Ignacy i Stanisław Kostka Potoccy. Zwłaszcza ten drugi, sam mający ambicje w dziedzinie architektury, nadali jej kształt sielankowego, letniego domostwa, oblicznego nie tyle na prowadzenie w nim życia publicznego, co roli wygodnej, letniej odskoczni. Przy udziale Christiana Piotra Aignera zmyślnie wykorzystano naturalną cechę podmokłości terenu, otaczając zabudowania założenia stawami, kanałami, oczkami wodnymi, przetykane mostami, altankami, ławeczkami, mnogością obiektów małej architektury... W koncepcji tej nie było oczywiście nic nowatorskiego, widoczne na obrazach Vogela detale, budzące zainteresowanie i podziw współczesnych, tak naprawdę w pełni docenić mógł tylko sam Stanisław Kostka, który studiom nad formami europejskiej architektury poświęcił całe lata. Ot, taki Nieborów Heleny Radziwiłłowej albo Powązki Izabeli Czartoryskiej w miniaturze...

cdn.

Zbigniew Smółko

Nie znamy szczegółowego opisu założenia z czasu Potockich. Ale zapewne od rezydencji Czartoryskich w Puławach różniło się bardziej skalą niż klimatem. Pisze przezłośliwiec Karol Zbyszewski, powołując się na wspomnienia słynnego matematyka Bernoulliego: „Powązkom nawet Rousseau nie mógłby nic zarzucić - takie tam wszystko było nienaturalne i sztuczne. W cieniu drzew, zasilane kubłami wody, szemrały po nawiezionych jak na szosę kamykach dziwacznie poplątane strumyki pełne ryb, zmienianych co rano, bo zdychały w zbyt płytkich ruczajach. Wielkie głazy z jednej strony omszone, z drugiej wyciosane na kanapę, pośród trawników groty, zwalone kolumny, ruiny - z objaśniającymi napisami, by kto nie wziął szczątek świątyni Wenery za gruzy po chlewiku, altanki, obórki... Wałęsały się kozy ze wstążkami na ogonie, z wyperfumowanymi wymionami, bo ogarniętej nagłą tkliwością księżnej przychodziła czasem chętka którąś wydoić, dzieci jeździły na osłach, gołąbki i króliki pętały się wszędzie".

O ile jednak tamte panie stać było na utrzymanie tak kosztownych zabawek, o tyle panów Potockich, łatwo wydających pieniądze na prywatne potrzeby i niewahających się zaryzykować majątkiem w służbie publicznej, nawet Olesin musiał przerastać.

Tak, to musiało skończyć się długami i sprzedażą.

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Cerkiew świętego Onufrego w Białej Podlaskiej



Zdjęcie niemieckie z około 1915 roku

Świątynię wzniesiono w 1826 z fundacji Stefanii Radziwiłłówny, córki księcia Dominika - więc była to być może jedna z ostatnich bialskich większych fundacji związanych z tą rodziną. Była to pierwotnie cerkiew unicka, w 1874 przejęta przez prawosławnych. Po I wojnie światowej była jedyną prawosławną świątynią w mieście, mieściła około 100 osób, mimo że wiernych tego wyznania było wielokrotnie więcej. Rozebrana została w czasie „akcji polonizacyjnej" latem 1938 roku, kiedy na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu zniszczono ponad 150 kaplic i cerkwi.

Zbigniew Smółko

WSP

Wacław Nałkowski (1851–1911).
Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz.I)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Położony w powiecie ryckim, będący stolicą gminy Nowodwór ma dziś około 500 mieszkańców, lecz jego historia jest długa i bogata. Lokację zyskał w połowie XVI wieku, prawa miejskie miał do XVI wieku. Stąd m.in. w swoją fascynującą, zakończoną męczeństwem wyprawę do Japonii wyruszył Wojciech Męciński, słynny polski jezuita. Z czasem miejscowość traciła na randze i znaczeniu, czemu odpowiadał wzrost innych ośrodków takich jak Ryki i Dęblin.

Nałkowscy była to w połowie XIX wieku zubożała szlachta, utrzymująca się przeważnie z zarządzania cudzymi folwarkami. O pierwszych latach życia pisze w liście do narzeczonej: „Urodziłem się na Podlasiu, w tej tęsknej, smutnej krainie, gdzie brzozy płaczące zwieszają swe warkocze nad nieskończonymi, piaszczystymi drogami, gdzie wśród olch czarnych toczą powolnie swe wody ciemne, tajemnicze strugi, gdzie na tajemnych topielach jeziornych roztaczają swe szerokie liście i kwiaty białe lilie wodne, a lasy trzciny i sitowia szumią jakąś tęskną pieśń przeszłości".

Znać w tym ogromny sentyment, ale dziecięcego śmiechu nie słychać...

Ziemiaństwo bez majątku

Rodzina zdecydowanie bardziej mogła pochwalić się koligacjami niż majątkiem. Matka Wacława, Celina z Rudnickich, była córką Adelajdy Strzyżewskiej, wnuczki ciotecznej słynnego oficera Piotra Strzyżewskiego, bohatera nie tylko napoleońskiej kampanii z 1809 roku, ale i weterana głośnego małżeństwa z cokolwiek jędzowatą Emmą Potocką, słynną skandalistką Warszawy i Florencji. Siostra Strzyżewskiego z kolei była teściową jednej z młodszych hrabianek Zamoyskich.

Do małżeństwa Celina wniosła jednak głównie dużo niewieściego ciepła i anielski charakter. Bogactwa w tym wszystkim stanowczo nie było. Michał bowiem najchętniej oddawał się muzyce, rzeźbiarstwu, próbom malarskim i zabawom rzemieślniczym, które zdecydowanie przedkładał nad wynikającą z wykształcenia praktykę prawniczą ani zarządzanie gospodarstwem. Z rodzinnych nadziałów objął majątek Zawitała, ale ani o sukcesach, ani o satysfakcji nie można było mówić. Zofia Nałkowska opisuje, że ilekroć musiał z jakiegoś powodu przepraszać żonę albo z innych powodów zabiegać o jej względy grał jej na skrzypcach.

Możemy więc powiedzieć, że dom rozbrzmiewał muzyką.

cdn.

Zofia Nałkowska o ojcu

...Ozdobą [mojego życia] była przyjaźń z ojcem, trwająca od początku aż do jego śmierci. [...] Ojciec rozmawiał ze mną jak z kimś dorosłym, o wszystkim, o czym chciałam. Gdy coś w życiu lub książkach gniewało mnie i doprowadzało do łez, jemu robiłam o to wyrzuty. I on godził się na tę rolę, brał jakby przede mną odpowiedzialność za świat. Zdaje mi się, że nigdy nie kłamał. Nie dawał mi żadnych nieprawdziwych pedagogicznych wyjaśnień, mówił tak, jak naprawdę sądził. Nieraz namyślał się, mówiąc. A niekiedy szczerze odpowiadał, że nie wie, gdy zapytanie należało do tych, które są bez odpowiedzi...

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 2680bb362e

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Emocjonujące widowisko w Nowym Sączu. Górnik trafił raz, ale też nie wykorzystał karnego

Przy prawie ośmiu tysiącach kibiców na trybunach piłkarze drugoligowego Górnika mierzyli się w piątek w Nowym Sączu z Sandecją. Zielono-czarni szybko wyszli na prowadzenie, potem do głosu doszli gospodarze. Emocji było sporo, Łęcznianie nie wykorzystali rzutu karnego.

Sandecję i Górnika przed piątkowym meczem w tabeli dzielił punkt. Po raz ostatni obie ekipy mierzyły się ze sobą w lutym 2023 roku, jeszcze w I lidze. Górą w Nowym Sączu byli wówczas gospodarze, którzy wygrali 3:0. W tym samym sezonie, w Łęcznej, był remis 1:1, a gola dla „Górników" strzelił Karol Turek. Ostatni raz Górnik wygrał w Nowym Sączu w marcu 2014 roku, w ramach I ligi. Było 2:1, a gole dla Łęcznian strzelili Arkadiusz Woźniak i Nikolajs Kozacuks.

Szczególny był to mecz dla Łukasza Mierzejewskiego, asystenta Jurija Szatałowa, który jeszcze w poprzednim sezonie, do października 2025 roku, był pierwszym trenerem Sandecji, a wcześniej wywalczył z tym klubem awans na trzeci poziom rozgrywkowy.

Na początku meczu „Górnicy" skupili się na defensywie, czekając na okazje do kontrataków. W 15. minucie wyszli na prowadzenie, a debiutanckiego gola strzelił Samuel Quainoo. Wypożyczony z Górnika Zabrze ofensywny zawodnik wykończył precyzyjnym strzałem z pola karnego dośrodkowanie od Mateusza Hołowni, przedłużone głową przez Bartłomieja Korbeckiego. Po pierwszej połowie Górnik prowadził w Nowym Sączu 1:0.

Od mocnego uderzenia drugą połowę zaczęli miejscowi, którzy podkręcili tempo w ofensywie. Ich ataki przyniosły skutek w 50. minucie, kiedy zza pola karnego mocno i precyzyjnie uderzył Patryk Kieliś - 25-latek zaskoczył Matyska i było 1:1.

Zielono-czarni nie zniechęcili się, a wręcz przeciwnie. Po dynamicznej akcji Myszora z pola karnego strzelał Quainoo i trafił w rękę rywala. Sędzia podyktował rzut karny, do egzekwowania którego podszedł Michał Walski. Pomocnik Górnika nie wykorzystał tej okazji, bo skuteczną interwencją popisał się bramkarz Sandecji.

Gospodarze do końca przeważali. Brakowało im jednak konkretów w finalizacji akcji. Ostatecznie skończyło się na 1:1. Górnik wywiózł więc z Nowego Sącza cenny punkt. Z jednej strony Łęcznianie mogą czuć niedosyt, bo mieli rzut karny i ogromną szansę na 2:1. Z drugiej strony przez większość spotkania inicjatywa była po stronie Sandecji, która momentami osiągała sporą przewagę.

Warto zaznaczyć, że piątkową rywalizację drugoligowców w Nowym Sączu z trybun oglądało prawie osiem tysięcy kibiców.



fot. Archiwum

Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna

Lepsi zawodnicy nie strzelali karnych

- Ani jeden, ani drugi zespół nie jest zadowolony, można powiedzieć, że ze straty dwóch punktów. Mecz był bardzo intensywny. Obie drużyny miały jeszcze sytuacje, by zdobyć po minimum jeszcze jednej bramce. Szkoda niestrzelonego karnego. Trzeba takie okazje wykorzystywać, ale lepsi zawodnicy nie strzelali karnych. Trudno. Będziemy nad tym pracować. Jeśli chodzi o mój zespół, to jeszcze nie mamy spójności, zgrania do końca. Mamy jeszcze dużo mankamentów i dużo pracy przed nami.

IMPONUJĄCA FREKWENCJA

7688

- tylu kibiców oglądało z trybun mecz Sandecja - Górnik

Sandecja Nowy Sącz - Górnik Łęczna 1:1 (0:1)

Bramki: Kieliś 50' - Quainoo 15'.
Sandecja: Szymkowiak - Pleśnierowicz, Słaby, Danek (66' Ogorzały), Gerstenstein, Holań, Brenkus (77' Joan Román), Żurawski (66' Kosiński), Kieliś (71' Divis), Kawała (66' Kolar), Płocica.
Górnik: Matysek - Hołownia, Jaroszyński, Kruk, Myszor, Deja, Walski (76' Rogala), Quainoo (76' Stadnicki), Janaszek (76' Novotný), Korbecki (66' Akhmedov), Antkowiak (58' Tkacz).
Żółte kartki: Słaby, Pleśnierowicz - Janaszek, Korbecki, Walski, Deja, Hołownia.
Sędziował: Aleksander Borowiak (Poznań).
Widzów: 7688.

Dominik Smagała

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI

Avia - Zawisza 1:4
Chojniczanka - Stal 2:0
Tychy - Śląsk II 3:0
Lechia - Hutnik 1:1
Legia II - Sokół 6:1
Podhale - Resovia 1:1
Rekord - Olimpia 1:2
Sandecja - Górnik 1:1
Znicz - Świt 1:1

Drużyna	M.	Br.	Pkt.
1. Hutnik Kraków	5	11-3	11
2. GKS Tychy	5	9-4	11
3. Znicz Pruszków	5	8-4	10
4. Zawisza Bydgoszcz	5	8-6	10
5. Avia Świdnik	5	9-9	9
6. Sandecja Nowy Sącz	5	5-4	8
7. Olimpia Grudziądz	5	7-8	8
8. Górnik Łęczna	5	9-8	7
9. Rekord Bielsko-Biała	5	8-7	7
10. Legia II Warszawa	5	12-7	6
11. Lechia Zielona Góra	5	11-7	6
12. Stal Stalowa Wola	5	8-7	6
13. Śląsk II Wrocław	5	9-9	6
14. Chojniczanka Chojnice	5	5-9	6
15. Podhale Nowy Targ	5	8-12	5
16. Sokół Kleczew	5	6-13	5
17. Resovia	5	4-10	2
18. Świt Szczecin	5	3-13	1

NASTĘPNA KOLEJKA (28-30.08.)

Avia - Lechia, Górnik - Rekord (30.08., g. 19.30), Hutnik - Stal, Olimpia - Podhale, Resovia - Sandecja, Sokół - Chojniczanka, Śląsk II - Znicz, Świt - Tychy, Zawisza - Legia II

dsm

Gazem w kibiców na Derbach Lubelszczyzny. Przeprosiny i kara umowna

Pierwszoligowy piłkarski Górnik poinformował o wyciągnięciu konsekwencji wobec firmy, która zabezpieczała mecz z Avią. Podczas spotkania ochrona użyła gazu łzawiącego wobec kibiców gospodarzy, jak podnoszono, nieadekwatnie do sytuacji. Jaki jest finał tej budzącej emocje sprawy?



fot. Górnik Łęczna/Archiwum

Mecz Górnik - Avia oglądało z trybun 3610 kibiców, a mogło być ich więcej, gdyby władze Górnika nie ograniczyły liczby dostępnych sektorów na to wydarzenie

Chodzi o mecz rozegrany 1 sierpnia na stadionie w Łęcznej, w którym Górnik podejmował Avię Świdnik w ramach Betclic II Ligi. Były to pierwsze od 18 lat takie derby, a kibice obu klubów za sobą nie przepadają. Na trybunach było więc gorąco.

W pewnym momencie, w drugiej połowie zawodów, kilku pracowników firmy ochroniarskiej zabezpieczającej mecz zdecydowało się użyć gazu wobec fanów Górnika z trybuny B, z której drużynę wspierają najbardziej zagorzali kibice, prowadzący zorganizowany doping. W opinii wielu obserwatorów, w tym także prezesa klubu Grzegorza Szkutnika, reakcja ochroniarzy była nieadekwatna. Tym bardziej że w wyniku tej interwencji ucierpiały dzieci i kobiety. Mecz został przerwany, Górnik dostał później za to zdarzenie karę od Polskiego Związku Piłki Nożnej.

W Łęcznej po tym spotkaniu zawrzało. Kibice byli i wciąż są zbulwersowani tą sytuacją. Na łamach naszego portalu i gazety „Wspólnota" prezes klubu deklarował kilka dni temu, że po przeanalizowaniu sprawy zamierza wyciągnąć konsekwencje wobec firmy ochroniarskiej, z której usług klub korzysta.

Górnik na swojej stronie internetowej poinformował w środę, 19 sierpnia, że „zakończył prowadzone wewnętrzne postępowanie wyjaśniające dotyczące sposobu realizacji usługi zabezpieczenia tego spotkania".

W oświadczeniu czytamy: „Doszło do nienależytego wykonania części obowiązków określonych w umowie. W związku z tym, zgodnie z zapisami obowiązującej umowy, Górnik Łęczna podjął decyzję o naliczeniu firmie ochroniarskiej kary umownej w wysokości 30 proc. wartości wynagrodzenia należnego za zabezpieczenie tego wydarzenia".

Jest też mowa o przeprosinach oraz „wewnętrznych procedurach", które ma wdrożyć firma ochroniarska współpracująca z klubem.

„Firma odpowiedzialna za zabezpieczenie meczu złożyła na ręce Prezesa Zarządu Górnika Łęczna przeprosiny za zaistniałą sytuację oraz zobowiązała się do wprowadzenia wewnętrznych procedur mających na celu zapobieganie występowaniu podobnych zdarzeń w przyszłości" - napisano w oświadczeniu.

„Środki odpowiadające wysokości naliczonej kary umownej zostaną przeznaczone przez Klub na cel charytatywny: pomoc dzieciom z terenu Gminy Łęczna znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Po wyborze organizacji społecznej, która będzie bezpośrednim beneficjentem tej pomocy, poinformujemy o tym publicznie" - zacytowano Grzegorza Szkutnika, prezesa Zarządu Górnika Łęczna S.A.

dsm

Ale start zielono-czarnych!

Kapitalny początek sezonu zaliczają piłkarki ekstraligowego GKS-u Górnika Łęczna.

Podopieczne trenera Piotra Mazurkiewicza po czterech kolejkach mają komplet 12 punktów i są liderkami tabeli. Żaden inny zespół Orlen Ekstraligi nie może pochwalić się takim bilansem. Zielono-czarne pokonały na początek APLG Gdańsk 2:0 po golach Roksany Ratajczyk i Anny Rędzi, potem ograły w delegacji Pogoń Szczecin 3:1, gdy na listę strzelczyń wpisały się Rędzia, Klaudia Lefeld i Julia Jędrzejewska. W kolejnej serii gier Łęcznianki rozbiły na swoim terenie Rekord Bielsko-Biała 5:1, dzięki golom Charlotte Cromack i Ratajczyk oraz hat-trickowi Julii Jędrzejewskiej. W minioną sobotę Górnik pewnie pokonał 3:0 w Poznaniu Lecha/UAM - dwa razy trafiła Jędrzejewska, do tego gola dołożyła Małgorzata Mesjasz.

dsm

WSP

eprasa.pl 2680bb362e

Wjechali do półfinałów po zaciętym boju

Walka o fazę medalową w PGE Ekstralidze była pod znakiem zapytania. Kto wskoczył do fazy play-off? Kilkukrotny mistrz świata nie pozostawił złudzeń na owalu w Grudziądzu. Lublin znów będzie rywalizować o medale.



fot. Orlen Oil Motor Lublin

"Koziołki" wygrały bardzo ważne spotkanie

To był ostatni mecz dla żużlowców Orlen Oil Motoru Lublin w rundzie zasadniczej sezonu 2026. Przed piątkowym (21 sierpnia) spotkaniem podopieczni Macieja Kuciapy zajmowali trzecie miejsce w ligowej tabeli z dorobkiem 20 punktów. By awansować do fazy play-off, wystarczył im tylko remis. 21 sierpnia musieli zmierzyć się z żużlowcami z Grudziądza, z którymi na wiosnę przegrali różnicą dwóch punktów.

Po pierwszej serii startów na owalu w Grudziądzu to żużlowcy Motoru wyszli na prowadzenie, wygrywając w drugim i czwartym biegu 4-2. Wtedy to na tablicy wyników widniał wynik 14-10.

W drugą serię startów znowu lepiej wjechali żużlowcy z Lublina. W 5. biegu pierwszy na kresce był Martin Vaculik. W kolejnym biegu kolejny raz to żużlowiec Motoru jako pierwszy wjechał na metę. Zimny prysznic przyszedł jednak w biegu numer 7. Podwójnym zwycięstwem pochwalić się mogli żużlowcy z Grudziądza.

W trzeciej serii startów zaczęło się od zdecydowanego ataku żużlowców z Grudziądza. Podwójnie wygrali w biegu ósmym oraz dwa razy zremisowali.

Inaczej to wyglądało w serii. 4. Bieg 11. Kacper Woryna pierwszy na „kresce" i „Fredka" za „punkt". To było przełamanie Motoru. A najlepszym tego przykładem był ostatni start przed biegami nominowanymi. Kapitalny Vaculik i Zmarzlik przywożą dla Lublina pięć punktów!

O tym, kto awansuje do fazy play-off, musiał zadecydować bieg nominowany. Pod taśmą w biegu 14. stanęli: Tarasienko, Woryna, Drabik i Zmarzlik. Efekt? 4-2 dla Motoru. I to lubelska ekipa pojedzie po medale. – To wielka ulga. Kamień spadł nam z serca, a nosiliśmy go przez ostatnie dwa tygodnie. Te ostatnie dni to życie w stresie, a wygrana w Grudziądzu w pełni to wynagradza. Mecz był taki, jak wszyscy zapowiadali, czyli „na styku". Była zacięta walka i mogło się to podobać kibicom. Najważniejsze, że jesteśmy w play-offach – powiedział żużlowiec Bartosz Bańbor.

Gospodarze walczyli do samego końca. Ostatni bieg meczu żużlowcy z Grudziądza zdecydowanie wygrali 5-1. W całym meczu o dwa oczka były jednak lepsze „Koziołki". – Czujemy radość, że udało się wygrać. Wszyscy zawodnicy pojechali bardzo dobrze. Niektórym nie wyszedł początek meczu, ale potem po zmianie ustawień każdy potrafił być bardzo szybki. Rewelacyjne zawody zaliczył Mateusz Cierniak i Martin Vaculik, który ostatnio miał problemy prędkościowe. Dobrze spisali się także juniorzy. Cała drużyna była bardzo zmobilizowana. Była koncentracja i mimo że ten mecz miał różne momenty, wszystko dobrze się ułożyło, a spotkanie dla kibica także było bardzo ciekawe – podsumował Jacek Ziółkowski, menedżer lubelskiego zespołu.

Półfinały zostały zaplanowane 6 i 13 września. Oprócz Orlen Oil Motoru do play-offów awansowały Betard Sparta Wrocław, Pres Grupa Deweloperska Toruń oraz Fogo Unia Leszno. W momencie zamknięcia wydania gazety układ par 1/2 finału nie został jeszcze ustalony.

Orlen Oil Motor Lublin - 46

Punkty:
Kacper Woryna (1*,0,0,3,1) **5+1;**
Mateusz Cierniak (2,3,3,3,0) **11;**
Martin Vaculik (2,3,1,3,1) **10;**
Fredrik Lindgren (1,1,0,1) **3;**
Bartosz Zmarzlik (1*,0,3,2*,3) **9+2;**
Bartosz Bańbor (1,3,0) **4;**
Bartosz Jaworski (3,1,0) **4.**

KS

Podzielili się punktami na trudnym terenie. „Graliśmy słabo w piłkę"

Piłkarze lubelskiego Motoru zremisowali drugi mecz w sezonie 2026/27 PKO BP Ekstraklasy. W 5. kolejce rozgrywek żółto-biało-niebiescy walczyli na wyjeździe z Koroną Kielce.



fot. Motor Lublin

Lubelski zespół przegrywał 0:1 od 19. minuty, gdy prowadzenie złocisto-krwistym zapewnił Mariusz Stępiński. Doświadczony napastnik wykorzystał wrzutkę w pole karne Martina Remacle'a, wygrał powietrzną walkę z Bartoszem Bereszyńskim i po niezbyt fortunnej interwencji bramkarza Mihaia Popy, cieszył się z gola dla miejscowych.

Na trafienie Stępińskiego odpowiedział Karol Czubak. Kapitan Motoru wykorzystał dośrodkowanie Ivo Rodriguesa z rzutu wolnego i po precyzyjnym strzale głową zapewnił swojej drużynie remis. Dla 26-latka był to trzeci gol w trwającym sezonie, a dla Portugalczyka trzecia asysta. Wynik 1:1 został ustalony w pół godziny. Więcej bramek już nie padło i aktualnie obie drużyny mają na koncie w tabeli po pięć punktów. Na bilans zespołu z Lublina składają się zwycięstwo, dwa remisy i taka sama liczba porażek.

– Zawsze chcemy zwyciężać, więc na pewno jesteśmy niezadowoleni, ale przede wszystkim z naszej gry. Gdybyśmy stworzyli więcej okazji, to humory byłyby inne. A my po prostu graliśmy słabo w piłkę, a Korona bardzo dobrze i mocno zepchnęła nas do obrony niskiej. Udało się nam strzelić bramkę po rzucie wolnym, ale potem musieliśmy wytrwać. Walczyliśmy w obronie, ale z piłką musi to wyglądać lepiej. Rywale spychali nas zbyt łatwo do obrony niskiej i to był największy problem – podsumował przed kamerami Canal+ Sport lewy obrońca Filip Luberecki.

Teraz „Motorowców" czeka seria meczów przed własną publicznością na przestrzeni jednego tygodnia. 29 sierpnia żółto-biało-niebiescy podejmą Piasta Gliwice, 1 września zmierzą się w Pucharze Polski z warszawską Legią, a cztery dni później zagrają ze stołecznym przeciwnikiem w lidze.

Korona Kielce - Motor Lublin
1:1 (1:1)

Bramki: Mariusz Stępiński 19 - Karol Czubak 30
Motor: Popa – Santos (80 Lukoszek), Bartoš, Bereszyński, Luberecki, Meyer, Simon (90+ Plavotić), Rodrigues (80 Łęgowski), Ndiaye (85 Haxha), Aïko (46 Ronaldo), Czubak

Karol Kurzępa

Za nimi próba generalna

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt rozegrały piąty i zarazem ostatni sparing przed startem sezonu 2026/27. Biało-zielone pokonały w nim ligowego beniaminka.



fot. PGE MKS El-Volt Lublin

Na zdjęciu Dagmara Nocuń

Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego wygrały z ELMAS-KPS APR Radom. Już do przerwy zdecydowane faworytki prowadziły 20:11, a po zmianie stron dokończyły dzieła zniszczenia i ostatecznie triumfowały 46:23. Nawet pomimo faktu, że podczas drugiej połowy na rozegraniu mogła się pojawić występująca w pierwszoligowych rezerwach Laura Puchacz, a między słupkami stanęła trzecia golkiperka - Nina Smelcerz.

– Na pewno cieszy wynik, gra i fakt, że mogłyśmy wyprowadzić kilka łatwych kontrataków, po których padały bramki. Mamy też materiał do analizy, bo najbliższy rywal postawi nam cięższe warunki. Musimy jednak popracować nad zgraniem, żeby w naszej grze było mniej błędów i wyglądało to lepiej w obronie – podsumowała bramkarka Paulina Wdowiak.

Pierwszy mecz o stawkę czeka PGE MKS El-Volt 29 sierpnia. Wówczas wicemistrzynie kraju powalczą o Superpuchar Polski w łódzkiej Atlas Arenie z Zagłębiem Lubin. Początek spotkania zaplanowano na godzinę 15:00. – Dobrze wiemy, jakie są oczekiwania. Widać to po sztabie i zespole, że chcemy sięgnąć po to trofeum. Dwukrotnie się nie udało. Mamy nadzieję, że sprawdzi się tu powiedzenie: do trzech razy sztuka. Zrobimy wszystko, żeby tak było. Oby omijały nas kontuzje. Liczę na to, że zagramy w pełnym składzie. Chcemy zagrać w Łodzi na dobrym poziomie i powalczyć z Zagłębiem. Jestem przekonany, że mamy bardzo dobry, wartościowy zespół, który na to stać. Mamy jeszcze trochę czasu, by poprawić kilka elementów. Jedziemy walczyć o pełną pulę – zapowiada trener Paweł Tetelewski.

Karol Kurzępa

Mocny transfer mistrzyń

Obrończynie złotego medalu Basket Ligi Kobiet zostały wzmocnione nietuzinkową zawodniczką. Do zespołu koszykarek Lotto AZS UMCS Lublin dołączyła ceniona kadrowiczka z bogatą karierą.

Skład aktualnych mistrzyń Polski zasiliła Kourtney Treffers. To mierząca 189 cm wzrostu reprezentantka Holandii, która w sierpniu świętowała 32. urodziny. Na boisku występuje na pozycji silnej skrzydłowej lub środkowej. Jej koszykarskie CV jest imponujące. Już w wieku 17 lat zadebiutowała w Eurolidze w barwach hiszpańskiego Rivas Ecópolis. Na swoim koncie ma także grę we Włoszech, Belgii, Francji, we własnej ojczyźnie oraz w Polsce, gdzie zdobyła mistrzostwo kraju ze Ślęzą Wrocław w 2017 roku. Co ciekawe, w latach 2021-22 łączyła grę w rodzinnym Den Helder Suns ze służbą w Królewskiej Marynarce Wojennej Holandii. Dwukrotnie sięgała wówczas po statuetki MVP ligi. W ubiegłym sezonie była zawodniczką włoskiego Dinamo Sassari.

Treffers to siódma nowa koszykarka biało-zielonych pozyskana przed sezonem 2026/27. Wcześniej ogłoszono bowiem transfery Matei Tadić, Dominiki Hańczaruk, Catherine Reese, Amalii Rembiszewskiej, Agaty Stępień i Laury Weber. Natomiast z kadry zawodniczej z ubiegłej kampanii podpisy pod nowymi umowami złożyły Aleksandra Wojtala, Julia Rakowska oraz Nikola Pogorzelska.

17 sierpnia akademiczki zaczęły okres przygotowawczy przed nadchodzącym sezonem. Podopieczne trenera Marka Lebiedzińskiego rozpoczną sezon 19 września od starcia we Wrocławiu z tamtejszą Ślęzą o Superpuchar Polski Kobiet. Tydzień później biało-zielone zainaugurują zmagania w nowej kampanii ligowej. W pierwszej kolejce obrończynie tytułu zmierzą się na własnym parkiecie z Islands JTEC Wichoś Jelenia Góra.

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl 2680bb362e

Dożynki w Rykach. Super zabawa

W niedzielę odbyły się dożynki gminne w Rykach.

Była to okazja do podziękowania za zbiory, uhonorowania pracy rolników oraz wspólnego spotkania mieszkańców gminy. Tradycyjne obrzędy dożynkowe połączono z występami artystycznymi, konkursami i atrakcjami dla całych rodzin.

Uroczystości rozpoczęły się od Mszy Świętej Dziękczynnej za zbiory w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela w Rykach. Następnie ulicami miasta przeszedł barwny korowód dożynkowy, który zgromadził delegacje wieńcowe oraz mieszkańców.

Dalsza część uroczystości odbywała się na terenie dworsko-parkowym. Oficjalne obchody rozpoczęto od powitania uczestników i wystąpień zaproszonych gości. Ważnym momentem była ceremonia wręczenia chleba oraz prezentacja delegacji wieńcowych, będąca jednym z najbardziej charakterystycznych elementów tradycji dożynkowej. Podczas wydarzenia podziękowano również rolnikom szczególnie zasłużonym dla gminy Ryki. Wręczono im wyróżnienia za ich pracę i zaangażowanie w rozwój lokalnego rolnictwa.

Tradycja na scenie

Program artystyczny był okazją do zaprezentowania dorobku lokalnych zespołów i chórów. Na scenie wystąpili m.in. Rycki Chór Miejski, Chór Miasta Kurów oraz zespoły śpiewacze. Publiczność mogła również zobaczyć występy Dziecięcego Zespołu Tańca Ludowego Ryki, Zespołu Tańca Ludowego Ryki i Kapeli „Rykiowacy".


Fani i fanki zespołu Akcent

Zenek!

Nie zabrakło także muzycznych akcentów. Wieczorem dla uczestników dożynek zagrały zespoły Racisova oraz Akcent, które były finałem części koncertowej wydarzenia.

Panie ze Swat i Zalesia górą!

Jednym z punktów programu były konkursy na najpiękniejszy wieniec dożynkowy w gminie Ryki oraz najpiękniejsze stoisko Koła Gospodyń Wiejskich. Uczestnicy konkursów zaprezentowali swoje pomysły, nawiązujące zarówno do lokalnych tradycji, jak i tegorocznych zbiorów. Podczas wydarzenia wręczono dyplomy i nagrody laureatom. Najpiękniejszy wieniec wykonały panie z Aktywnego Koła Gospodyń ze Swat. Najpiękniejsze stoisko przygotowały panie z Aktywnego Koła Gospodyń Wiejskich z Zalesia.

Atrakcje dla mieszkańców

Dożynkom towarzyszył kiermasz, na którym można było znaleźć rękodzieło artystyczne oraz produkty lokalne. Swoją działalność prezentowały również instytucje, stowarzyszenia, zakłady pracy i sponsorzy. Można było wziąć udział w loterii fantowej zorganizowanej przez klub Ruch Ryki.

Ogrom atrakcji

Organizatorzy przygotowali ponadto warsztaty wikliniarskie, garncarskie i kulinarne. Uczestnicy mogli m.in. lepić pierogi oraz przygotowywać ciasteczka żniwne. Na najmłodszych czekały dekoracje ze słomy, strefa animacyjna, bezpłatne dmuchańce i fotobudka. Nie zabrakło również stoisk gastronomicznych oraz Wiejskiej Chaty.

mp




KGW Lasoń


KGW Krasnogliny


KGW Zalesie wywalczyło pierwsze miejsce w konkursie na Najpiękniejsze Stoisko


KGW Bazanów


Dużym powodzeniem cieszyła się loteria fantowa zorganizowana przez przedstawicieli Ruchu Ryki


KGW Nowa Dąbia


KGW Kolonia Swaty


KGW Krasnogliny


KGW Ryki - Zakręceni w Tańcu Jarmołówka


KGW Brusów


KGW Stara Dąbia

RYK

eprasa.pl 2680bb362e

i Zenek na scenie!


KGW Swaty


KGW Leopoldów


KGW Rososz


KGW Brusów



KGW Ownia


KGW Bobrowniki


Panie z KGW Swaty wywalczyły pierwsze miejsce w konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy



KGW Kolonia Swaty



KGW Stara Dąbia


KGW Moszczanka


KGW Rososz


KGW Budki Rososz


KGW Stary Bazanów


KGW Potoczanki z Potoku



Młodzież z Dęblina i legendarny Zenon Martyniuk

RYK

eprasa.pl 2680bb362e

Tak mieszkańcy gminy Kłoczew bawili się na dożynkach


fot. Dominik Kęsik

Dwóch przedstawicieli z każdej wsi w gminie Kłoczew wręczyło chleb włodarzowi gminy

Msza św., tradycyjne obrzędy, występy artystyczne i muzyczne atrakcje. Na boisku gminnym w Starym Zadybiu obchodzono święto plonów. Gwiazdami imprezy byli Wojciech Gąsowski oraz Discoboys.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej, podczas której poświęcono wieńce. Po jej zakończeniu uczestnicy mogli obejrzeć występ Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego z GOK Kłoczew oraz ceremonię wykonania wieńca przez Zespół Kłoczewiacy. Tegorocznymi starostami dożynek byli Karolina i Grzegorz Żmuda z Kłoczewa.

Rozstrzygnięto konkursy na „Najpiękniejszy tradycyjny wieniec dożynkowy Gminy Kłoczew 2026" oraz „Najciekawsze stoisko dożynkowe". W tych kategoriach zwyciężyli: Koło Gospodyń Wiejskich Wola Zadybska oraz Koło Gospodyń Wiejskich Nowe Zadybie.

Podczas dożynek zaprezentował się Zespół Pieśni i Tańca „Zamojszczyzna". Na scenie wystąpiły także zespoły Czerniczanki z Kapelą, Kawęczyn oraz Kłoczewiacy.

Wieczorem publiczność zobaczyła występ Wojciecha Gąssowskiego, a następnie zespołu Discoboys. Dożynki zakończyła zabawa taneczna z DJ-em Kanonem.

Dominik Kęsik


fot. Dominik Kęsik

Takie wieńce z gminy Kłoczew wzięły udział w konkursie. Za najlepsze uznano Koła Gospodyń Wiejskich Wola Zadybska



Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Ludowego z Gminnego Ośrodka Kultury w Kłoczewie otrzymał ogromne brawa. Dla niektórych dzieci był to debiut na scenie


fot. Dominik Kęsik

Członkowie z Koła Gospodyń Wiejskich z gminy częstowali gości potrawami. Na zdjęciu panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Kłoczewie



Damian Pietrzak i Damian Rygielski, KGW Kokoszka

- My w tym roku wystawiamy się po raz pierwszy i mocno staraliśmy się, by wypaść jak najlepiej. Na naszym stoisku oferujemy różne specjały. Ubraliśmy się na ludowo, aby podtrzymać tradycję. Jeśli chodzi o tegoroczne plony, uważam, że nie są najgorsze, aczkolwiek pogoda nie oszczędzała rolników. Na początku wiosny wiele upraw zniszczył mróz, a później przyszła susza. Rolnicy zebrali to, co dała natura. Mogłoby być lepiej, ale nie ma tragedii - opowiada pani Damian Pietrzak

- Zauważyliśmy, że wiele stoisk obrało podobny kurs z ludowymi strojami. Według mnie tegoroczne plony są niestety o wiele słabsze niż w poprzednim roku. Taka jest jednak natura i nie zapanujemy nad nią. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku będzie lepiej i kolejne dożynki będziemy obchodzić jeszcze huczniej - argumentuje pan Damian Rygielski



Grażyna Korzybska i Anna Kiliszek, KGW w Starym Zadybiu

- Zboże musimy ścinać bardzo wcześnie. Zaczynamy już w lipcu, gdy zaczyna się zielenić, ponieważ do wieńca potrzebne są nam zielone kłosy. Następnie zbieramy różnego rodzaju zioła i kwiaty, które wiążemy w małe pęczki i starannie suszymy. Później spotykamy się i z tych przygotowanych elementów wijemy wieniec. To niezwykle żmudna praca.

Przygotowanie dań zajęło nam trzy dni, choć kapustę na bigos zakwasiłyśmy już cztery tygodnie temu - opowiada pani Grażyna

- Przygotowania do dożynek są bardzo pracochłonne i wymagają od nas mnóstwa zaangażowania. Na nasze stoisko dożynkowe przygotowałyśmy szare pyzy z mięsem, pampuchy ze skwarkami, pierogi z kapustą i grzybami oraz pierogi z mięsem. Do tego mamy pajdę chleba ze smalcem, tradycyjny bigos, sernik, szarlotkę i wafle. Odwiedza nas mnóstwo osób - dodaje pani Anna


fot. Dominik Kęsik

Podczas uroczystej mszy św. poświęcono tegoroczne wieńce. Uczestniczyli w tym wójt Zenon Stefanowski oraz starostowie dożynek: Karolina i Grzegorz Żmuda z Kłoczewa

RYK

eprasa.pl 2680bb362e

To była wyjątkowa chwila dla wielu zawodników. Po latach ponownie nałożyli koszulkę Ruchu Ryki



Legendy Ruchu w całej okazałości



Były trener Ruchu Sebastian Kozdrój wyróżniał się spokojem i pewnością w podejmowaniu decyzji. W pierwszej połowie w rolę sędziego wcielił się Ireneusz Szlendak (z lewej)



Jedną z bramek dla Ruchu zdobył Łukasz Wojtaś, który obecnie jest trenerem Orląt Nowodwór

W niedzielę odbył się mecz z Reprezentacją Polski Pisarzy. Tuż przed meczem odegrany został hymn państwowy, a obie ekipy ruszyły do boju.

Bohaterem reprezentacji był Zbigniew Masternak. Najbardziej doświadczony zawodnik i kapitan kadry skompletował hat-tricka. Na koncie ma już 296 goli w 247 meczach. Dla gospodarzy do siatki trafili: Wojciech Kępka, Karol Krogulec, Łukasz Wojtaś oraz Łukasz Staniak.

Pomysłodawcą spotkania jest Krystian Pielacha - kibic Ruchu, historyk regionu i autor przygotowywanej obszernej pracy poświęconej klubowi. Pielacha od pewnego czasu publikuje materiały dotyczące historii Ruchu na stronie internetowej klubu. Sam również pojawi się na boisku. Wystąpi w barwach reprezentacji Polskich Pisarzy.

Skład drużyny byłych zawodników Ruchu przygotował Ireneusz Szlendak, sekretarz klubu oraz trener bramkarzy zespołu występującego obecnie w IV lidze. - Chcieliśmy zebrać zawodników, którzy w przeszłości reprezentowali Ruch i zapisali się w historii naszego klubu. To było przede wszystkim spotkanie integracyjne i okazja do wspomnień, ale na boisku nie zabrakło sportowych emocji - mówi Ireneusz Szlendak.

- Dla wielu kibiców była to sentymentalna podróż w przeszłość. Na boisku pojawili się piłkarze z różnych pokoleń, którzy przez lata byli związani z Ruchem. Cieszymy się, że mogliśmy ich ponownie zobaczyć w klubowych barwach - dodaje Szlendak.

LEGENDY RUCHU - REPREZENTACJA POLSKI PISARZY 4:6

Bramki: Kępka, Wojtaś, Krogulec (k), Staniak - Masternak x3, Giska, Trzeźwiński, Raczkowski.

Legendy Ruchu: Kamil Jóźwik, Ireneusz Szlendak - Sebastian Prządka, Łukasz Wojtaś, Piotr Walasek, Piotr Niburski, Adam Kałaska, Paweł Kałaska, Marcin Sągol, Bartłomiej Kaszak, Marcin Jędrych, Jarosław Jędrych, Piotr Jóźwik, Piotr Mądry, Robert Piotrowski, Zbigniew Gruza, Wojciech Kępka, Artur Napora, Krzysztof Kazimierczak, Paweł Ostrzyżek, Kamil Leonarcik, Łukasz Mikulski, Grzegorz Gardziński, Łukasz Staniak, Piotr Mądry, Karol Krogulec, Sebastian Kozdrój. Trener: Krzysztof Marek.

mp

Dęblin uczci Dzień Solidarności i Wolności. Rajd, msza i uroczystości na rynku

W ostatni weekend sierpnia w Dęblinie odbędą się obchody Dnia Solidarności i Wolności.

W dniach 29–31 sierpnia mieszkańcy miasta oraz goście będą mogli wziąć udział w III Rajdzie Kawalerii Rowerowej i Motorowej „Solidarności i Wolności", uroczystej mszy świętej, a także wydarzeniach upamiętniających najważniejsze momenty powojennej historii polskiej opozycji i ruchu „Solidarności".

Organizatorami obchodów są parafia rzymskokatolicka pw. Świętego Piusa V Papieża w Dęblinie, Oddział Ziemi Puławskiej NSZZ „Solidarność" Regionu Środkowo -Wschodniego, Oddział Dębliński Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego im. Augusta Sochackiego oraz Dęblińskie Koło Ligi Morskiej i Rzecznej.

Tegoroczne obchody zostały zaplanowane na trzy dni. Organizatorzy chcą połączyć pamięć historyczną z aktywnym udziałem mieszkańców. Jednym z najważniejszych punktów programu będzie III Rajd Kawalerii Rowerowej i Motorowej „Solidarności i Wolności".

Rajd ulicami Dęblina i okolic

Rajd odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia. Uczestnicy będą mogli wybrać jedną z kilku przygotowanych tras rowerowych i motorowych. Ich przebieg został zaplanowany tak, aby połączyć aktywność turystyczną ze zwiedzaniem miejsc ważnych dla historii Dęblina i okolic.

Trasy rowerowe rozpoczną się przed Ratuszem Miejskim przy ul. Rynek 12. Start zaplanowano na godz. 10. Jedna z tras poprowadzi m.in. przez Muzeum Sił Powietrznych, wiadukt drogowy, osiedle Podchorążych, cmentarz wojenny, zespół pałacowo-parkowy, Masów, Bobrowniki i Żdżary, a następnie uczestnicy wrócą pod Pomnik Niepodległości na dęblińskim rynku.

Druga trasa rowerowa będzie prowadziła między innymi przez kościół pw. Świętego Piusa V Papieża, Fort nr II „Mierzwiączka", Rycice, rondo Kolejarzy Dęblińskich, a następnie przez Stężycę. Na trasie znalazł się również kompleks rekreacyjny „Wyspa Wisła". Uczestnicy wrócą następnie do Dęblina, odwiedzając po drodze kolejne miejsca związane z historią miasta.

Na miłośników motoryzacji czekają natomiast trasy motocyklowo-samochodowe. Jedna z nich rozpocznie się o godz. 10 przed dęblińskim ratuszem, druga o godz. 8.30 na parkingu Urzędu Miasta w Puławach przy ul. Lubelskiej 5. Przygotowano również trasę rozpoczynającą się o godz. 8 w Kozienicach.

Ta ostatnia została wytyczona przez miejsca związane między innymi z historią Dęblina i lotnictwa. Uczestnicy odwiedzą m.in. cmentarz wojenny, Kaplicę Lotników, Pomnik Bohaterskich Lotników Dęblińskiej Szkoły Orląt oraz Muzeum Sił Powietrznych. Trasa prowadzić będzie także przez Zajezierze, Oleksów, Gniewoszów, Sarnów i Bąkowiec.



Organizatorzy zaplanowali również półmetę dla części tras przy Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. Meta wszystkich tras będzie miała charakter otwarty czasowo.

Rajd dla różnych grup

W wydarzeniu można uczestniczyć indywidualnie albo w grupach liczących od trzech do dziesięciu osób. Do udziału mogą zgłaszać się m.in. członkowie NSZZ „Solidarność", przedstawiciele instytucji, jednostek Wojska Polskiego, organizacji harcerskich i turystycznych, stowarzyszeń, szkół, uczelni, zakładów pracy czy innych związków zawodowych.

W rajdzie mogą uczestniczyć także osoby niepełnoletnie oraz osoby z niepełnosprawnościami, jednak pod opieką osoby pełnoletniej.

Udział w rajdzie jest bezpłatny. Organizatorzy przypominają jednocześnie, że uczestnicy biorą udział w wydarzeniu na własną odpowiedzialność i powinni zadbać o odpowiednie wyposażenie. Rowerzyści i motocykliści mają obowiązek korzystania z kasków, a wszystkie pojazdy powinny być sprawne i dopuszczone do ruchu.

Zgłoszenia na wszystkie trasy przyjmowane są do 28 sierpnia do godz. 12 przez Oddział Dębliński Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego pod numerem telefonu +48 698 044 600.

Uczestnicy będą mogli również zwiedzić Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie w cenie biletu ulgowego wynoszącego 5 złotych. Rajd daje także możliwość potwierdzenia punktów na Odznakę Turystyki Kolarskiej PTTK oraz Odznakę Turystyki Motorowej PTTK.

Niedziela pod znakiem modlitwy

Kolejny dzień obchodów, 30 sierpnia, rozpocznie się od uroczystej mszy świętej w intencji poległych, zmarłych i żyjących członków NSZZ „Solidarność" oraz ich rodzin.

O godz. 7.45 na dziedzińcu przed kościołem pw. Świętego Piusa V Papieża przy ul. 1 Maja zaplanowano zbiórkę pocztów sztandarowych. Kwadrans później, o godz. 8, rozpocznie się uroczysta msza święta.

Będzie to okazja nie tylko do wspólnej modlitwy, ale także do przypomnienia historii ludzi, którzy na przestrzeni dekad angażowali się w działalność opozycyjną i związkową.

Uroczystości na dęblińskim rynku

Główne uroczystości związane z Dniem Solidarności i Wolności odbędą się w poniedziałek 31 sierpnia. O godz. 15.45 uczestnicy spotkają się przed Pomnikiem Niepodległości na południowej pierzei dęblińskiego rynku.

Centralnym punktem będzie upamiętnienie wydarzeń, które odegrały istotną rolę w najnowszej historii Polski. Organizatorzy przypomną m.in. Poznański Czerwiec 1956 roku, wydarzenia Grudnia 1970 na Wybrzeżu, Porozumienia Sierpniowe w Gdańsku oraz powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność".

W programie znalazło się także wspomnienie pacyfikacji kopalni „Wujek" w Katowicach – jednej z najtragiczniejszych kart stanu wojennego w Polsce.

O godz. 16 zaplanowano oficjalną część uroczystości z udziałem przewodniczącego Zarządu Oddziału Ziemi Puławskiej NSZZ „Solidarność". Uczestnicy wspólnie odśpiewają hymn Polski, a następnie zapalą znicze pamięci pod Pomnikiem Niepodległości.

Pamięć o zmarłych członkach „Solidarności" zostanie również uczczona na dęblińskich cmentarzach. Znicze zostaną zapalone na grobach znajdujących się na cmentarzu parafialnym przy DK 48 oraz na cmentarzu komunalnym przy ul. 15 Pułku Piechoty „Wilków".

Historia także w formie wystawy

Obchodom będzie towarzyszyć cyfrowa wystawa elementarna Instytutu Pamięci Narodowej „Poznański Czerwiec 1956". Ekspozycja ma przypomnieć wydarzenia, które stały się jednym z ważnych symboli sprzeciwu wobec komunistycznego systemu.

Organizatorzy poprzez połączenie wystawy, uroczystości oraz rajdu chcą pokazać historię w sposób dostępny dla różnych pokoleń. Wydarzenia związane z „Solidarnością" zostaną przypomniane zarówno podczas oficjalnych uroczystości, jak i poprzez odwiedzanie miejsc pamięci znajdujących się w Dęblinie i okolicznych miejscowościach.

mp

RYK

eprasa.pl 2680bb362e

Amator z drugą porażką. Kryczka: Zbyt biernie w obronie

Amator Leopoldów-Rososz poniósł drugą porażkę w tym sezonie Klasy Okręgowej.

Zespół Wojciecha Kryczki nie przywiózł punktów z Trawnik, gdzie po emocjonującym spotkaniu uległ miejscowej Trawenie 3:6. Nasi dwukrotnie próbowali wrócić do gry, jednak w końcówce gospodarze rozstrzygnęli losy spotkania na swoją korzyść.

Po porażce ze Stalą Poniatowa piłkarze Amatora jechali do Trawnik z nadzieją na poprawienie dorobku punktowego. Początek spotkania dawał podstawy do optymizmu, ponieważ to właśnie goście jako pierwsi znaleźli drogę do bramki. Mateusz Nakonieczny oddał strzał, po którym bramkarz Traweny zdołał odbić piłkę po ziemi. Najszybciej do futbolówki dopadł Marcin Płusa i skuteczną dobitką otworzył wynik spotkania.

Amator nie zdołał jednak długo cieszyć się z prowadzenia. Gospodarze szybko odpowiedzieli dwoma trafieniami i jeszcze przed przerwą odwrócili losy spotkania. Po zmianie stron Trawena dołożyła trzecią bramkę, stawiając zespół z Leopoldowa-Rososzy w bardzo trudnej sytuacji.

Goście nie zamierzali jednak rezygnować. W 3:2 zamienił się wynik po bardzo dobrym uderzeniu Sebastiana Jawoszka. Zawodnik Amatora zdecydował się na plasowany strzał z linii pola karnego i piłka zatrzepotała w siatce.

- Po meczu ze Stalą Poniatowa jechaliśmy do Trawnik pełni optymizmu. Mieliśmy plan na to spotkanie i chcieliśmy go konsekwentnie realizować. Niestety, za łatwo straciliśmy bramki. Zagraliśmy zbyt pasywnie w obronie i pozwoliliśmy przeciwnikowi na zbyt wiele - ocenia Wojciech Kryczka, trener Amatora Leopoldów-Rososz.

Szkoleniowiec zwraca uwagę, że jego podopieczni niemal przez całe spotkanie musieli odrabiać straty. - Przegrywaliśmy różnicą dwóch goli, więc musieliśmy gonić wynik. Właściwie podobnie wyglądała sytuacja w całym spotkaniu. Kiedy udało nam się zdobyć bramkę na 3:2, pojawiła się realna szansa, żeby jeszcze odwrócić losy meczu.


Gracze Amatora musieli obejść się smakiem

W końcówce zrobiło się nerwowo, Mateusz Nakonieczny miał sytuację sam na sam z bramkarzem. Gdybyśmy wtedy doprowadzili do wyrównania, spotkanie mogło się dla nas bardzo fajnie ułożyć - podkreśla Kryczka.

Amator miał więc moment, w którym mógł całkowicie zmienić obraz spotkania. Nie wykorzystał jednak swojej szansy. W 78. minucie Trawena zdobyła czwartą bramkę i ponownie odskoczyła na dwubramkowe prowadzenie.

Ten gol mocno wpłynął na dalszą postawę gości. Amator musiał zaatakować większą liczbą zawodników, chcąc jeszcze wrócić do gry, a otwarta gra przyniosła kolejne okazje. Gospodarze wykorzystali sytuację i w ostatnich minutach dwukrotnie trafili do siatki.

Amator odpowiedział jeszcze jednym golem Mateusza Nakoniecznego. Po zamieszaniu w polu karnym napastnik dopadł do piłki i z bliska skierował ją do bramki. Było to jednak za mało, aby uratować choćby punkt. Ostatecznie Trawena zwyciężyła 6:3.

- Czwarta bramka dla gospodarzy podcięła nam skrzydła. Poszliśmy wtedy trochę na żywioł, bo nie mieliśmy już za bardzo czego bronić. Chcieliśmy jeszcze za wszelką cenę zdobyć kontaktowego gola, ale w efekcie dostaliśmy dwa kolejne trafienia w samej końcówce. Przy takim wyniku trudno było już cokolwiek odwrócić - mówi trener Amatora.

Wynik pokazuje, że beniaminek lub zespół występujący na wyższym poziomie wciąż musi przyzwyczajać się do wymagań Klasy Okręgowej. W Trawnikach Amator pokazał charakter i kilka razy próbował wrócić do spotkania, ale jednocześnie popełniał błędy, które przeciwnik bezlitośnie wykorzystywał.

- Musimy przede wszystkim lepiej podejmować decyzje. Dotyczy to zarówno gry z przodu, jak i z tyłu. Klasa Okręgowa takich rzeczy nie wybacza. Trzeba pamiętać, że gramy teraz w wyższej lidze niż w poprzednim sezonie, a tutaj każdy błąd może zostać bardzo szybko wykorzystany przez przeciwnika. Nad tym musimy pracować - zaznacza Wojciech Kryczka.

W niedzielę u siebie

30 sierpnia o godz. 15 drugi mecz u siebie.

- Czeka nas kolejne wymagające spotkanie. Cisy Tarasola to dobra ekipa i zapewne jeden z zespołów, które będą chciały znaleźć się w czołówce. Musimy się do tego meczu odpowiednio przygotować. Chcemy wyciągnąć wnioski z Trawnik, przede wszystkim poprawić grę w defensywie i podejmowanie decyzji w kluczowych momentach. Liczę, że przed własną publicznością pokażemy się z dużo lepszej strony - zapowiada Kryczka.

TRAWENA TRAWNIKI - AMATOR LEOPOLDÓW-ROSOSZ 6:3 (2:1)

Bramki: Bancerz 18', Jewleniecki 21', Chapuła 51', Fiedor 78', Lewenda 90', Przybylski 90+3' - Płusa 17', Jawoszek 54', Nakonieczny 80'.
Amator: Gębal - R. Imas, Łukjan, Pieńkosz, Płusa, D. Beczek, Sz. Beczek (70' Lipiec), Maruszak (70' Koźlak), Polak (80' Płachciak), Jawoszek, Nakonieczny.

mp

KALSA OKRĘGOWA

WYNIKI 2. KOLEJKI
Trawena - Amator 6:3
Piaskovia - Orion 0:5
Stal - POM Iskra 0:1
Cisy - Hetman 0:0
Opolanin - Wiara
Sygnał - Polesie 0:0
Kamionka - Cisowianka

NASTĘPNA KOLEJKA (30.08., godz. 15:00): Amator - Cisy, Polesie - Piaskovia, LKS Kamionka - Sygnał, Wiara - Cisowianka, Hetman - Opolanin, POM Iskra - Trawena, Orion - Stal.

KALSA B

WYNIKI 1. KOLEJKI
Kadet - Orlęta 5:0
Perełki - Laskowia 5:3
Hetman II - Zawisza 0:4
Lewart II - KS Nasutów 9:0
Powiślak II - Niedźwiada 6:0

	KLUB	PKT	BR
1	Lewart II Lubartów	3	9:0
2	Powiślak Końsko-wola	3	6:0
3	Kadet Lisów	3	5:0
4	Zawisza Garbów	3	4:0
5	Perełki Puławy	3	5:3
6	Laskowia Baranów	0	3:5
7	Hetman II Gołąb	0	0:4
8.	Orlęta Nowodwór	0	0:5
9.	GKS Niedźwiada	0	0:6
10	KS Nasutów	0	0:9

NASTĘPNA KOLEJKA (30.08., godz. 11:00): Orlęta - GKS Niedźwiada, KS Nasutów - Hetman II, Powiślak II - Lewart II, Laskowia - Kadet, Zawisza - Perełki.

Orlęta na minus. Kończyli bez dwóch

Nie tak wyobrażali sobie początek sezonu w Klasie B piłkarze Orląt Nowodwór. Zespół prowadzony przez Łukasza Wojtasia w pierwszej kolejce wysoko przegrał na wyjeździe z Kadetem Lisów 0:5.

Pierwsza połowa nie zapowiadała jeszcze tak wysokiej porażki. Gospodarze mieli jednak po swojej stronie silny wiatr, co ułatwiało im grę i pozwoliło objąć prowadzenie przed przerwą. Początek drugiej połowy okazał się dla Orląt bardzo niekorzystny. Kadet szybko zdobył dwie kolejne bramki i powiększył przewagę do 3:0.

Sytuacja nowodworzan jeszcze bardziej skomplikowała się w 55. minucie. Czerwoną kartkę za faul poza polem karnym obejrzał bramkarz Orląt Piotr Kędzierski. Gospodarze wykorzystali przewagę liczebną, a w końcówce dwie żółte kartki zobaczył Kacper Mateńka. W efekcie Orlęta kończyły spotkanie w zaledwie dziewięcioosobowym składzie.

- Od razu po przerwie dostaliśmy dwie bramki. Później czerwona kartka dla Piotrka Kędzierskiego, a następnie Kacper dostał dwie żółte kartki. Kończyliśmy w dziewięciu i trudno było już coś zrobić - podsumował trener Orląt Łukasz Wojtaś.

Szkoleniowiec nie ukrywa rozczarowania wynikiem, ale zapewnia, że zespół nie zamierza się poddawać. - Nie tak miało być, ale nie poddajemy się. Walczymy dalej - zaznacza Wojtaś.

U siebie z GKS-em Niedźwiada

Okazję do rehabilitacji Orlęta będą miały już w najbliższą niedzielę. O godz. 11:00 na własnym boisku zmierzą się z GKS-em Niedźwiada. Spotkanie pierwotnie miało zostać rozegrane na boisku rywali. Ze względu na odbywające się w Niedźwiadzie dożynki mecz przeniesiono jednak do Nowodworu.

KADET LISÓW - ORLĘTA NOWODWÓR 5:0 (1:0)

Orlęta: Piotr Kędzierski - K. Wojtaś (85' Kępka), Bakoń, K. Mateńka, Wetoszka, D. Wawer (70' Ł. Cąkała), B. Lipiec (80' J. Grążka), M. Mateńka, Kryczka (55' M. Wojtaś), Kozak, Madej (46' Wiśniewski).
Czerwona kartka: Piotr Kędzierski 55', za faul poza polem karnym, K. Mateńka 70', za dwie żółte kartki.

mp

ROZMOWA Z Lucasem Łukjanem, zawodnikiem Amatora Leopoldów-Rososz

Nigdy nie odstawiam nogi

W Dlaczego zdecydowałeś się na grę w Amatorze?
- W Ruchu Ryki na mojej pozycji była duża rywalizacja, dlatego głównie występowałem w drugiej drużynie w Klasie B. Po informacji, iż rezerwy zostaną rozwiązane, wiedziałem, że chcę zmienić otoczenie i spróbować swoich sił w wyższej lidze.

W Co jesteś w stanie dać Amatorowi?
- Jestem młody, ambitny i chcę się rozwijać. Nigdy nie odstawiam nogi. Chcę zostać liderem środka obrony i sprawiać uśmiech kibicom na trybunach.

W Dasz radę?
- Uwielbiam grać na środku obrony. Posiadam dobre warunki fizyczne, dobrze wprowadzam piłkę od bramki i znakomicie czytam grę.

W A nie wolałeś zostać w Ruchu i walczyć o miejsce z pierwszym zespołem?
- Mogłem zostać, ale wolałem przejść do ligi niżej, nabrać doświadczenia i przede wszystkim dostawać dużo minut.



W Co robisz w życiu?
- Obecnie pracuję w chłodni Premium Fruits. Wkrótce zaczynam studia wychowania fizycznego w Białej Podlaskiej.

W Skąd imię Lucas?
- Urodziłem się w Toronto w Kanadzie. Byłem tam do siódmego roku życia. Później z rodzicami wróciłem do Ryk.

mp
RYK

eprasa.pl 2680bb362e

Czarni z punktem w Żyrzynie. Cienkowski: Bierzemy remis i gramy o trzy punkty u siebie!

Piłkarze Czarnych Dęblin wywalczyli punkt w wyjazdowym spotkaniu z Żyrzyniakiem Żyrzyn. Zespół prowadzony przez Daniela Cienkowskiego zremisował 1:1, a oba zespoły miały swoje okazje do rozstrzygnięcia meczu na swoją korzyść.



Czarni zdobyli punkt na boisku w Żyrzynie. Gola otwierającego wynik spotkania zdobył Nikodem Pataj

Czarni objęli prowadzenie po akcji, w której Paweł Zagożdżon dobrze obsłużył Nikodema Pataja. Napastnik dęblińskiego zespołu oddał precyzyjny strzał obok bramkarza, dając swojej drużynie prowadzenie. Gospodarze zdołali jednak odpowiedzieć i ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem. Jak podkreśla trener Czarnych, był to przede wszystkim mecz walki, w którym żadna ze stron nie zamierzała odpuszczać.

- Tak jak zapowiadałem, ciężki mecz za nami. Dużo walki, dużo kartek. Ogólnie mecz walki. Sprawiedliwy remis, bo obie drużyny obiły poprzeczki. Gra toczyła się głównie w środkowej strefie boiska - ocenia Daniel Cienkowski.

Szkoleniowiec Czarnych przyznaje, że Żyrzyniak jest rywalem, z którym jego drużynie od pewnego czasu gra się wyjątkowo trudno. Dęblinianie mieli jednak swoje szanse na zdobycie kolejnych bramek. W pierwszej połowie okazję miał Piotr Komosa, natomiast po przerwie przed szansą stanęli Dominik Surmacz oraz Aleksy Lisowski.

Cienkowski zwraca również uwagę na postawę bramkarza gospodarzy, który jego zdaniem był jednym z najważniejszych zawodników Żyrzyniaka.

- Mieliśmy swoje okazje: Piotr Komosa w pierwszej połowie, a Dominik Surmacz czy Aleksy Lisowski w drugiej. Ogólnie słowa pochwały po raz kolejny należą się bramkarzowi Żyrzyniaka, który moim zdaniem jest ich najlepszym zawodnikiem - mówi trener Czarnych.

Remis pozwala dęblińskiemu zespołowi dopisać do swojego dorobku kolejny punkt. Teraz przed Czarnymi spotkanie z beniaminkiem z Janowca. Mecz będzie miał dodatkowe znaczenie, ponieważ dęblinianie wystąpią przed własną publicznością.

Trener Czarnych nie zapomina również o kibicach, którzy po raz kolejny pojawili się na wyjeździe i wspierali drużynę z trybun. - Dziękujemy naszym kibicom, którzy byli z nami na kolejnym wyjeździe. Są naszym dwunastym zawodnikiem - podkreśla szkoleniowiec.

Przyjedzie beniaminek

W najbliższą sobotę o godz. 16:00 Czarni rozpoczną spotkanie z beniaminkiem Klasy A.

Rywalem zespołu z Dęblina będzie Serokomla Janowiec. - Spodziewam się kolejnej ostrej gry rywali. Chcemy zwycięstwa. Gramy przecież przed własną publicznością - mówi szkoleniowiec Czarnych.

Żyrzyniak Żyrzyn - Czarni Dęblin 1:1 (11)
Bramka: 28' - Pataj 18'.
Czarni: Stefaniak - Jermolik, Zagożdżon, J. Moczulski, Cieśla (73' Osojca), Cienkowski (88' M. Moczulski), Kajka, Surmacz, Napora (60' Lisowski), Pataj (60' Szlendak), Komosa (80' Kujda).

mp

KALSA A

WYNIKI 2. KOLEJKI
Żyrzyniak - Czarni 1:1
KS Góra Puł. - Mazowsze 4:1
Poniatowa - Wisła 1:4
Serokomla - Wilki 0:3
GLKS Michów - KS Uniszowice 1:1
Garbarnia - Orły 3:1
Leokadiów - BKS Bogucin 6:3

TABELA KL. A

1	Garbarnia Kurów	2	6	6:1
2	Żyrzyniak Żyrzyn	2	4	6:3
3	Czarni Dęblin	2	4	4:3
4	KS Uniszowice	2	4	4:2
5	KS Góra Puławska	1	3	4:1
6	Wisła Puławy	2	3	3:5
7	LZS Poniatowa Wieś	2	3	3:5
8	Wilki Wilków	2	3	5:5
9	GLKS Leokadiów	2	3	7:5
10	Mazowsze Stężyca	2	3	5:6
11	GLKS Michów	2	1	3:5
12	Orły Kazimierz	1	0	1:3
13	Serokomla Janowiec	2	0	1:6
14	BKS Bogucin	2	0	3:9

NASTĘPNA KOLEJKA (29.08., godz. 16:00): Czarni - Serokomla, (30.08., godz. 15:00): Mazowsze - Garbarnia, BKS Bogucin - LZS Poniatowa, Orły - GSKS Leokadiów, KS Uniszowice - KS Góra Puł., Wilki - GLKS Michów, Wisła - Żyrzyniak.

Mazowsze nie przeszło Góry i Pionki

Nie udało się sprawić niespodzianki w Górze Puławskiej. Mazowsze Stężyca przegrało na wyjeździe 1:4 z zespołem Mariusza Abramczyka. O losach spotkania w dużej mierze zdecydowała skuteczność Aleksandra Pionki, który aż trzykrotnie wpisał się na listę strzelców.

Gospodarze bardzo szybko objęli prowadzenie. Aleksander Pionka wykorzystał swoją okazję i dał swojej drużynie przewagę. Mazowsze odpowiedziało w 20. minucie. Krzysztof Busz próbował dośrodkować piłkę w pole karne, jednak futbolówka po drodze odbiła się od Bartosza Abramczyka i wpadła do bramki przy krótkim słupku. Dzięki temu goście doprowadzili do wyrównania.

Po przerwie skuteczniejsi byli jednak gospodarze. Dużym problemem dla defensywy Mazowsza był Aleksander Pionka. Napastnik Gospodarzy jeszcze dwukrotnie pokonał bramkarza Stężycy, kompletując hat-tricka. Ostatecznie zespół z Góry Puławskiej wygrał 4:1.

- Gospodarze wygrali zasłużenie i uważam, że wynik również jest zasłużony. Mieliśmy swoje okazje, ale rywale także potrafili je stworzyć i przede wszystkim byli skuteczniejsi. Największy problem sprawił nam Aleksander Pionka. To bardzo szybki i ruchliwy zawodnik, który zrobił różnicę. Nasi obrońcy mieli z nim sporo problemów i niestety pozwoliliśmy mu zdobyć aż trzy bramki. Musimy wyciągnąć z tego spotkania wnioski i pracować nad tym, żeby w kolejnych meczach lepiej reagować na takie sytuacje - ocenił trener Mazowsza Mateusz Marczak.

Szkoleniowiec zwraca uwagę, że mimo wysokiej porażki jego zespół miał swoje momenty. - Nie chcę, żebyśmy patrzyli wyłącznie na wynik. Były fragmenty, w których potrafiliśmy stworzyć zagrożenie i mieliśmy swoje szanse. Zabrakło nam jednak konsekwencji i skuteczności. Przy takim przeciwniku trzeba wykorzystywać swoje okazje, a jednocześnie ograniczać błędy w defensywie - dodał Marczak.

Przyjedzie Garbarnia

Kolejne spotkanie Mazowsze rozegra 30 sierpnia o godz. 15:00. Na własnym boisku podejmie Garbarnię Kurów, która należy do grona faworytów rozgrywek.

- Przed nami bardzo trudne spotkanie. Garbarnia to zespół zbudowany z myślą o awansie, więc poprzeczka będzie zawieszona wysoko. Zagramy jednak u siebie i będziemy chcieli pokazać się z lepszej strony. Najważniejsze, żeby wyciągnąć wnioski z meczu w Górze Puławskiej i odpowiednio zareagować - zapowiada trener Mazowsza.

Kajtek z debiutem

W barwach Mazowsza zadebiutował Kajetan Kozicki.

Wychowanek Orlika Dęblin pojawił się w defensywie i zebrał pozytywne oceny za swój występ. Młody zawodnik jest postrzegany jako perspektywiczny gracz, który może w przyszłości stanowić ważny element zespołu.

KS GÓRA PUŁAWSKA - MAZOWSZE STĘŻYCA 4:1 (2:1)
Bramki: Pionka 9', 74', 84' Korpys 35' - Abramczyk 20' (s)
Mazowsze: G. Grzebalski - Kozicki (78' Dominiak), Filiks, J. Skóra, Gil, Pawlak (46' M. Markowski), Busz (68' Utnicki), Reda (85' Komosa), Marczak (75' Sitkiewicz), Mika (78' Bednarczyk), Gruza (46' Capała).

mp

Organizujesz zawody sportowe?
Chcesz, by było o nich głośno w prasie?
Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie". Zapraszamy do współpracy.
MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

RYK

Nikola Tyszkiewicz i Julia Ziemkowska z powołaniem do reprezentacji!



Julia Ziemkowska (z lewej) oraz Nikola Tyszkiewicz zostały powołane na konsultację szkoleniową reprezentacji Lubelskiego Związku Piłki Nożnej U-13 dziewcząt

Nikola Tyszkiewicz i Julia Ziemkowska zostały powołane na konsultację szkoleniową reprezentacji Lubelskiego Związku Piłki Nożnej U-13 dziewcząt. Zgrupowanie odbędzie się w dniach 25-26 sierpnia na boisku w Puławach.

Obie młode zawodniczki swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiały w Orliku Dęblin. Przez lata rozwijały swoje umiejętności pod okiem trenera Michała Sikory, który z dużą satysfakcją obserwuje ich dalszy rozwój i kolejne sukcesy.

- Bardzo się cieszę z kolejnych sukcesów Nikoli i Julii. To ambitne i niezwykle pracowite zawodniczki, które od początku wyróżniały się zaangażowaniem oraz pasją do piłki nożnej. Z dużym zainteresowaniem śledzę ich rozwój, kibicuję im i mocno trzymam kciuki za kolejne powołania oraz udane występy w reprezentacji województwa. Jestem przekonany, że jeszcze nieraz usłyszymy o Nikoli i Julii - podkreśla trener Michał Sikora.

Powołanie do reprezentacji województwa jest kolejnym ważnym etapem w sportowym rozwoju obu zawodniczek i potwierdzeniem ich dotychczasowej pracy oraz zaangażowania.

Konsultację szkoleniową poprowadzi trenerka reprezentacji Lubelskiego Związku Piłki Nożnej U13 dziewcząt - Julia Szerszeń.

mp

eprasa.pl 2680bb362e



Ruch bez punktów. Kosowski: Zabrakło nam skuteczności

Piłkarze z Ryk przegrali drugi mecz w sezonie i drugi przed własną publicznością. Biało-zieloni po porażce 4:5 z Lewartem Lubartów, tym razem ulegli 0:2 Avii II Świdnik.

Podopieczni Mirosława Kosowskiego przystępowali do starcia opromienieni zwycięstwem 2:0 na boisku Górnika II Łęczna. Niestety, w sobotę po ostatnim gwizdku schodzili z boiska w minorowych nastrojach. Wszystkie gole padły przed przerwą. Dwukrotnie do siatki Igora Ozóga trafił Dominik Pisarek.

- Było wiele emocji, ale skończyło się źle. Graliśmy otwarty futbol. Obie drużyny stworzyły sobie klarowne okazje strzeleckie. Mecz mógł się podobać kibicom, ale co najważniejsze, wynik już nie. W ekipie ze Świdnika zagrało kilku doświadczonych zawodników. Było widać, zrobili różnicę. Goście byli lepsi od nas przed zmianą stron, co udokumentowali dwoma bramkami - mówi Mirosław Kosowski.

Jak przyznaje szkoleniowiec, kluczowy był początek starcia. - W pierwszym kwadransie stworzyliśmy sobie trzy sytuacje bramkowe. Gdyby chociaż jedna skończyła się gole, mecz mógłby potoczyć się inaczej. Przy prowadzeniu rywali nasz zawodnik zbyt długo zwlekał ze strzałem z ostrego kąta. Zamiast wyrównania przyjezdni podwyższyli. Zabrakło nam krycia w polu karnym i gracz gości nie zmarnował okazji - dodaje.

Po zmianie stron nasi prezentowali się o wiele lepiej. - Próbowaliśmy odrobić straty. Drugą połowę zagraliśmy dobrze. Byliśmy zespołem lepszym, ale w piłce liczą się gole. Avia II zwyciężyła. Pozostaje im pogratulować. W mojej opinii ekipa ze Świdnika jest w stanie wygrywać z ekipami z czołówki - mówi.

Mimo porażki Kosowski jest zadowolony ze swojego zespołu. - Chciałbym pochwalić chłopców za stwarzane sytuacje. Zabrakło nam skuteczności. Dobrze interweniował bramkarz albo piłka minimalnie mijała cel. Nie załamujemy się. Gramy dalej - kończy.

Ruch Ryki - Avia II Świdnik 0:2 (0:2)
Bramki: Pisarek 13', 45+1'.
Ruch: Ozóg - Gąska, Nastalski (84' Piskorz), Bartoszek, Kuchnio (86' Tchórzewski), Ozygała, Gałązka (84' B. Woźniak), Donda (46' J. Wasilewski), Żelazko (89' Ahmed), Kuta (60' Gąsior), Bułhak.
Żółta kartka: B. Piotrowski (na ławce).


Kibice Ruchu czekają na przełamanie. Liczą na dobry wynik w Rykach


Drzewce. Starcie odbędzie się na boisku w Bełżycach. Zespół rywali to czołowa ekipa poprzedniego sezonu w Klasie Okręgowej. Gwiazdą ekipy jest Tomasz Brzyski, który występował w Ekstraklasie, jak również ma na koncie mecze oraz jedną bramkę w barwach reprezentacji Polski.


Jakub Wasilewski i spółka przegrali drugi mecz w sezonie

Czas na puchar

Już 26 sierpnia piłkarze Ruchu zagrają w III rundzie Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

Biało-zieloni zmierzą się na wyjeździe z Cisowianką

III RUNDA PUCHARU POLSKI
(26.08., godz. 17:00)
Cisowianka Drzewce - Ruch Ryki
POM Iskra Piotrowice - Powiślak Końskowola
Ludwiniak Ludwin - Lewart Lubartów
Sygnał Lublin - Avia II Świdnik
Cisy Nałęczów - Polesie Kock
KS Nasutów - Janowianka Janów Lub.
Tajfun Ostrów Lub. - Granit Bychawa
Lublinianka Lublin - Tur Milejów
KS Uniszowice - Piaskovia Piaski
Tęcza Kraśnik - Hetman Gołąb
Sokół Konopnica - Opolanin Opole Lub.
Stal Poniatowa - Świdniczanka Świdnik

mp

IV LIGA

WYNIKI 3. KOLEJKI
Ruch - Avia II 0:2
Lublinianka - Górnik II 3:0
Łada - Lewart 3:2
Janowianka - Powiślak 4:4
Świdniczanka - Orlęta R. 1:3
Tur - Victoria 1:2
Tomasovia - Granit 1:0
Bug - Orlęta Ł. 3:2

TABELA IV LIGI

	KLUB	M	Pkt	Bramki
1	Lublinianka	3	9	14:3
2	Łada Biłgoraj	3	6	8:6
3	Avia II Świdnik	2	6	7:0
4	Orlęta Radzyń P.	3	6	5:4
5	Victoria Łukowa	3	5	4:3
6	Tomasovia	3	4	5:5
7	Tur Milejów	3	4	6:3
8	Bug Hanna	3	4	6:10
9	Granit Bychawa	3	4	3:2
10	Powiślak	3	4	11:14
11	Lewart Lubartów	3	3	7:11
12	Orlęta Łuków	3	3	4:8
13	Ruch Ryki	3	3	6:7
14	Janowianka	3	2	6:7
15	Świdniczanka	3	1	2:6
16	Górnik II Łęczna	2	0	0:5

NASTĘPNA KOLEJKA
(29.08., godz. 16:00): Lublinianka - Ruch, Avia II - Orlęta Ł., Granit - Bug, Victoria - Tomasovia, Orlęta R. - Tur, Powiślak - Świdniczanka, Lewart - Janowianka, Górnik II - Łada.

mp

ROZMOWA Z Bartłomiejem Gąską, zawodnikiem Ruchu Ryki

Inżynier i wykładowca, który chce skończyć w Ruchu

W Jak podsumujesz starcie z Avią II?
- Tuż po gwizdku trudno powiedzieć coś mądrego. Popełniliśmy dwa błędy i przegraliśmy. Najbardziej boli to, że mieliśmy swoje okazje, ale nie umieliśmy postawić przysłowiowej kropki nad „i". Taka jest piłka. Jeśli się nie strzela, to się traci.

W Nie idzie Wam przed własną publicznością...
- Niestety, ale coś w tym jest. Pamiętajmy, że w pierwszej kolejce graliśmy z bardzo mocnym Lewartem Lubartów. Zaprezentowaliśmy się nieźle. Przecież w pewnym momencie wygrywaliśmy różnicą aż trzech goli. Skończyło minimalną porażką. Z Avią II zagraliśmy słabiej i nie mamy punktów.


Bartłomiej Gąska jest ważną postacią biało-zielonych. Defensor ma nadzieję, że Ruch będzie jego pierwszym i ostatnim klubem w przygodzie z piłką

W Za tydzień o kolejne będzie niezwykle ciężko...
- Zgadza się. Czeka nas wyjazdowy mecz z Lublinianką Lublin. To lider tabeli, który zdobył komplet punktów. Są pretendentem do wywalczenia awansu do trzeciej ligi. Zdajemy sobie sprawę, że czeka nas trudna przeprawa. By myśleć o punktach, musimy zagrać mądrze w defensywie i wykorzystywać okazje w przodzie.

W Ruch Ryki to Twój pierwszy i ostatni klub w przygodzie z piłką...
- Na pewno pierwszy (śmiech - przyp. red.). Myślę, że również tutaj zakończę swoje granie.

W Co robisz w życiu?
- Jestem inżynierem budownictwa. Pracuję w biurze projektowym w Lublinie. Ponadto uczę studentów na Politechnice Lubelskiej.

W Jak będzie wyglądała sobota?
- Gramy w Lublinie, więc wsiądę w samochód i przyjadę na zbiórkę.

mp
RYK

eprasa.pl 2680bb362e

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 34 (1034) 25 sierpnia 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

23-latek z Lubelszczyzny aresztowany.

Śledczy: Przygotowywał zamach na kilkunastu polityków

23-letni Mikołaj T., mieszkaniec Tomaszowa Lubelskiego, został tymczasowo aresztowany w związku ze śledztwem dotyczącym przygotowywania zamachu. Według ustaleń śledczych mężczyzna miał rozpocząć w internecie rekrutację osób, które miały uczestniczyć w planowanym zamachu na kilkunastu polityków czołowych frakcji politycznych.

Sprawę prowadzi Prokuratura Rejonowa Kraków-Śródmieście Wschód w Krakowie. Śledztwo dotyczy 23-letniego Mikołaja T., podejrzanego o przygotowanie do wyniszczenia części grupy politycznej poprzez dopuszczenie się zabójstw kilkunastu osób.

Wpis w internecie zwrócił uwagę funkcjonariuszy

Początek sprawy miał miejsce 6 sierpnia. Funkcjonariusze Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości ujawnili na jednej z platform internetowych wpis, z którego – według ustaleń śledczych – wynikało, że jego autor przygotowuje zamach na kilkunastu polityków reprezentujących czołowe frakcje polityczne.

Szczególne zaniepokojenie funkcjonariuszy wzbudziła informacja, że autor wpisu miał rozpocząć proces rekrutacji przyszłych współsprawców planowanej zbrodni. Znaczenie miało również miejsce publikacji – wpis pojawił się na grupie internetowej zajmującej się tematyką broni palnej.

Działania CBZC doprowadziły do szybkiego ustalenia autora wpisu. Okazał się nim 23-letni mieszkaniec Tomaszowa Lubelskiego.

Zatrzymanie i przeszukanie posesji

12 sierpnia funkcjonariusze, wspólnie z prokuratorem Prokuratury Rejonowej Kraków-Śródmieście Wschód w Krakowie, udali się do ustalonego miejsca zamieszkania mężczyzny.

23-latek został zatrzymany, a na posesji, na której mieszkał, przeprowadzono przeszukanie. Szczegóły dotyczące zabezpieczonych materiałów lub przedmiotów nie zostały na tym etapie ujawnione przez prokuraturę.

Dzień później, 13 sierpnia prokurator sporządził i ogłosił podejrzanemu postanowienie o przedstawieniu zarzutów.

Poważne zarzuty. Podejrzany przyznał się

Mikołaj T. usłyszał zarzut dotyczący podżegania do zamachu. Ponadto 23-latkowi przedstawiono zarzut popełnienia występku posiadania środka odurzającego.

Jak wynika z komunikatu prokuratury, podejrzany przyznał się do zarzucanych mu czynów. W swoich wyjaśnieniach twierdził jednak, że nie chciał nikogo skrzywdzić, a wpis zamieszczony w internecie opublikował – jak sam wyjaśniał – „z głupoty".

Śledztwo jest jednak prowadzone w oparciu o ustalenia służb dotyczące treści wpisu, planowanej rekrutacji współsprawców oraz charakteru deklarowanych przygotowań.

Sąd zdecydował o 30-dniowym areszcie

Po zakończeniu przesłuchania podejrzanego prokurator natychmiast wystąpił do sądu z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania.

Wniosek został złożony w oparciu o przepisy ustawy o działaniach antyterrorystycznych. Sąd przychylił się do stanowiska prokuratora i zastosował wobec 23-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 30 dni, liczony od dnia zatrzymania.

Za zarzucany czyn grozi kara do 20 lat pozbawienia wolności.

Tomaszów Lubelski w centrum sprawy

Sprawa ma szczególny charakter ze względu na miejsce zamieszkania podejrzanego oraz skalę deklarowanych w internecie planów. Według oficjalnego komunikatu śledczych celem miało być kilkunastu polityków, a autor wpisu miał poszukiwać osób, które mogłyby zostać jego przyszłymi współsprawcami.

Dalsze ustalenia śledztwa mogą przynieść kolejne informacje dotyczące zakresu przygotowań, aktywności podejrzanego w internecie oraz ewentualnych kontaktów z osobami, które mogły mieć związek z planowaną rekrutacją.

Magdalena Kołcon

REKLAMA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



HADES
Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski



REG

Parczew: „Romeo" w kajdankach. Odpowie za uporczywe nękanie kobiety i nie tylko

Policjanci zatrzymali 36-letniego mężczyznę podejrzanego o kierowanie gróźb karalnych i uporczywe nękanie wobec 20-latki. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, motywem jego działania miały być nieodwzajemnione uczucia. Trafił do aresztu.



fot. KPP Parczew

Mężczyzna m.in. nachodził kobietę w miejscu pracy i wysyłał jej kwiaty

- Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że mężczyzna od lutego br. za pośrednictwem portali społecznościowych publikował wpisy dotyczące 20-latki. W postach oczerniał ją oraz kierował pod jej adresem groźby. Motywem działania mężczyzny miały być nieodwzajemnione uczucia. 36-latek nie potrafił pogodzić się z brakiem zainteresowania ze strony kobiety i publikował kolejne wpisy na swoich portalach społecznościowych. 36-latek ponadto nachodził kobietę w miejscu pracy. Pomimo braku akceptacji z jej strony mężczyzna podejmował kolejne próby kontaktu, m.in. wysyłając jej kwiaty - opisuje młodszy aspirant Anna Borowik z KPP w Parczewie.

Sprawca został zatrzymany przez policjantów. W trakcie interwencji znieważył i naruszył ich nietykalność cielesną.

Usłyszał już zarzuty dotyczące uporczywego nękania, kierowania gróźb karalnych wobec 20-latki, oraz znieważenia i naruszenia nietykalności policjantów. Na wniosek prokuratora, sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy. Za popełnione czyny grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

Lekarz z Zamościa zarobił ponad 2,7 mln zł w jeden rok!

W ubiegłym roku jeden z lekarzy zatrudnionych w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Wojewódzkim w Zamościu zarobił ponad 2 mln 700 tys. zł - ustalił portal Interia: - Jest specjalistą w dziedzinie radiologii i diagnostyki obrazowej - poinformował Interię dyrektor szpitala.

Z danych, które udostępnił Interii Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Papieża Jana Pawła II, wynika, że jest to jedyny zatrudniony tam medyk, którego zarobki przekroczyły 2,7 mln zł i wyraźnie odbiegają od pozostałych. W zasadzie dzieli je płacowa przepaść.

Drugi najlepiej wynagradzany lekarz - specjalista w dziedzinie okulistyki - w 2025 roku zarobił 1 186 279,39 zł. Podium zamyka specjalista w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii z sumą 1 113 163,40 zł - czytamy.

Dr Jerzy Gryglewicz, ekspert rynku ochrony zdrowia ocenia w rozmowie z portalem, że tak wysokie wynagrodzenie powinno skłonić do sprawdzenia, jakie przychody lekarz generuje dla szpitala i czy jego zatrudnienie jest ekonomicznie uzasadnione. Zwraca uwagę, że świadczenia takie jak tomografia komputerowa czy rezonans magnetyczny są finansowane przez NFZ, a lekarze często rozliczają się ze szpitalem na podstawie kontraktów. Jego zdaniem tak wysoka wypłata może również rodzić pytania o prawidłowość wyceny świadczeń przez NFZ.

Rzecznik Naczelnej Izby Lekarskiej Piotr Pisula wskazuje natomiast na specyfikę radiologii. Lekarze mogą być wynagradzani za liczbę opisanych badań, m.in. RTG, TK czy rezonansów, a nie wyłącznie za czas pracy. Dodatkowo radiologia zabiegowa obejmuje kosztowne, wysokospecjalistyczne procedury, wykonywane przez niewielką grupę specjalistów.

TZ

eprasa.pl 2680bb362e

Przez 24 lata nie zapomniano o rozmodlonych ofiarach

Nasi zginęli,

Monika nie zaśpiewała w Medjugorie

Wypadek podkarpackiej pielgrzymki wracającej z Medjugorie w nocy z 15 na 16 sierpnia na autostradzie M3 na Węgrzech przywołał wspomnienia tragicznej podróży pielgrzymów z naszego regionu. Prawie ćwierć wieku temu zginęło tam 20 osób, najwięcej spośród kilku tragicznych polskich pielgrzymek do sanktuarium w Hercegowinie.

1 lipca 2002 r. obok Balatonszentgyörgy, niedaleko Balatonu na Węgrzech, doszło do katastrofy autokaru, który wiózł ze Stoczka pod Czemiernikami (pow. radzyński) 51 pielgrzymów, w tym dwóch kapłanów i dwóch franciszkańskich zakonników. Wyjazd do Medjugorje zorganizowali franciszkanie z klasztoru w Stoczku. Jechali m.in.: rodzina państwa Dziołaków z utalentowanymi muzycznie dziećmi (z gm. Konstantynów), nauczyciele z Wisznic, czterej kapłani m.in. z Siedlec i Stoczka, mieszkańcy powiatu radzyńskiego i nawet jedna pątniczka z Krakowa. Czwórka dzieci z rodziny Dziołaków okazała się szczególnie uzdolniona muzycznie. Trzej chłopcy grali na instrumentach. Ich siostra pięcioletnia Monika zasłynęła już z występów telewizyjnych, śpiewała pieśni też w autokarze. Miała zaśpiewać Matce Bożej w Medjugoriu. Była to nagroda dla dzieci za śpiewanie i granie w sanktuariach diecezji siedleckiej.

Około godz. 1.20 między miejscowościami Krzyż Pański i Święty Jerzy (w tłumaczeniu na język polski), pod Balatonszentgyörgy, autokar dojeżdżał do ronda, wtedy odpoczywający kierowca krzyknął do prowadzącego pojazd, aby hamował. Siedzący za kierownicą przycisnął hamulec, ale nie działał, autokar wjechał tylnym kołem na wysoki krawężnik i przewrócił się na dach oraz wpadł do rowu. Na miejscu zginęło 19 pielgrzymów, później zmarła jeszcze jedna ciężko ranna osoba. W sumie życie straciło 11 mężczyzn, siedem kobiet i dwoje dzieci. W sumie było 20 ofiar – najwięcej spośród kilku tragicznych pielgrzymek do sanktuariów.

Śmierć ponieśli m.in. kierowca, franciszkanin i dwóch księży, w tym ks. Jerzy Górski, proboszcz i kustosz Sanktuarium św. Józefa w Siedlcach oraz dwoje dzieci - w tym Monika z rodzicami. Trzej bracia dziewczynki ocaleli i, jak na podstawie relacji świadków później opisywała radzyńska poetka Anna Wasak, modlili się na różańcach przy wraku pojazdu, a jeden z nich zaczął prosić: „Mamusiu, ja ciebie błagam... wyjdź z tego autobusu! Ja już zawsze będę grzeczny, tylko ty wyjdź...".

Franciszkanin chwali cud

Na miejsce katastrofy szybko przybyły węgierskie służby medyczne i ratownicze. Z pomocą pospieszyli również okoliczni mieszkańcy. Akcja ratownicza trwała prawie trzy godziny. Ze zmiażdżonego autokaru wydobyto 32 ranne osoby. Później jedna z nich zmarła w szpitalu.



W XX. rocznicę tragicznego wypadku autokarowego, którym do Medjugorie podróżowali polscy pielgrzymi, 1 lipca 2022 r. polscy dyplomaci, węgierscy urzędnicy, przedstawiciele węgierskiej Polonii oraz przedstawiciele policji i straży pożarnej złożyli kwiaty i zapalili znicze przy pomniku poświęconym ofiarom i posągu Maryi Panny w Balatonberény (fot. Ambasada RP w Budapeszcie)

Brata Stefana Banaszczuka, franciszkanina, który organizował ten wyjazd, w stanie krytycznym śmigłowcem przewieziono do szpitala w Budapeszcie. Wbrew ostrzeżeniom lekarzy, że za kilka godzin umrze, szybko wracał do zdrowia. Odwiedziła go nawet żona ówczesnego prezydenta Węgier i wręczyła mu różaniec, który otrzymała od papieża.

Po ośmiu dniach wyszedł z węgierskiego szpitala i został przewieziony awionetką do Warszawy, a po 12 dniach opuścił stołeczny szpital i głosił, że cuda istnieją.

Także inni ranni szybko wracali do zdrowia. Wierzyli w ozdrowieńczą moc modlitwy, jaką w ich intencji wznosili inni. Modlono się za nich w Medjugoriu, tam kilkaset kapłanów odprawiło Mszę św. w intencji ofiar, w Ziemi Świętej, w Afryce i Polsce.

W związku z tragedią wojewoda lubelski Andrzej Kurowski ogłosił 4 lipca 2002 r. dniem żałoby w województwie lubelskim.

Upamiętnienia przemawiają

Już w listopadzie 2002 r. w miejscu katastrofy odsłonięto pomnik upamiętniający ofiary, w formie dzwonnicy wykonanej z pnia drzewa. Pień z konarami okrywa kopuła z krzyżem, pod nią umieszczono dwadzieścia dzwonków – symbolizujących liczbę ofiar katastrofy. Następnie umieszczono obok kopię posągu Maryi Panny z sanktuarium w Medjugorje.



Piotr Dragan
Wójt Wisznic

- Wraz z wiadomościami o sierpniowej tragedii powróciły do nas wspomnienia z żałoby i modlitw w gminie w 2002 r. Tamte wydarzenia mocno wbiły się nam w pamięć. Przecież wtedy zginęła aż trójka nauczycieli. Zaczęliśmy teraz rozmawiać, jak mało szczęśliwe dla polskich pielgrzymów są przejazdy przez Węgry. Dobrze, że nauczyciele i uczniowie z LO i SP upamiętniają poprzez marsze na orientację zmarłych przed 24 laty nauczycieli.
Fot. Marek Pietrzela

Na pomniku znalazł się dwujęzyczny cytat z Księgi Mądrości: „...zejście ich poczytano za nieszczęście... a oni trwają w pokoju" oraz napis: „Pamięci polskich pielgrzymów - ofiar tragicznego wypadku, który zdarzył się w tym miejscu 1 lipca 2002". Nad tekstem widniał wizerunek orła.

Obok małego franciszkańskiego klasztoru w Stoczku, przy świątyni, na głazie, pod figurą Matki Bożej, zawisła tablica upamiętniająca ofiary wypadku z podaniem wszystkich imion i nazwisk osób, które straciły życie w 2002 r.

W Wisznicach dotąd rokrocznie wspomina się zmarłych w węgierskim wypadku małżonków geografów rozwijających turystykę Dorotę i Andrzeja Miąskiewiczów oraz nauczyciela fizyki Jana Prudaczuka. Czci się ich minutą ciszy podczas uroczystości na zakończenie i początek roku szkolnego. Od 2002 r. jesienią zaczęto organizować przez wisznickie Liceum Ogólnokształcące i PTTK marsze na orientację ku pamięci nauczycieli Miąskiewiczów ściągające setki uczniów z kilku powiatów.

Wójt Konstantynowa Romuald Murawski poinformował nas, że wraz z sierpniową tragedią podkarpackich pielgrzymów pojawiły się skojarzenia sprzed prawie ćwierćwiecza, gdy w gminie nastała żałoba po śmierci 39-letnich Danuty i Andrzeja Dziołaków oraz ich 5-letniej córeczki Moniki z Zakalinek. Dziewczynka i trzej bracia tworzyli znaną w kraju kapelę rodzinną Dziołaków.

- Niestety, wkrótce zginął też jeden z chłopców. Przy pięknym pomniku na naszym cmentarzu często zatrzymują się ludzie. Pamiętamy, jak Monika pięknie śpiewała. Człowieka ogarnia smutek – podkreśla wójt Romuald Murawski.

Marek Pietrzela

Lubartów: chciał zabić własną babcię kastetem. Zarzut usiłowania zabójstwa dla 23-latka

Zadał babci ciosy kastetem w głowę, potem sam zadzwonił na numer alarmowy.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek około godz. 7 rano. Mężczyzna zadzwonił na numer alarmowy i powiedział, że zabił własną babcię. Podał dokładny adres w Lubartowie. Policjanci skierowani na miejsce zastali w mieszkaniu przytomną 93-letnią kobietę z ranami twarzy i głowy. W stanie zagrażającym życiu została przewieziona do szpitala. W mieszkaniu był też 23-letni wnuk kobiety, przy którym znaleziono zakrwawiony kastet.

- Młody mężczyzna natychmiast został obezwładniony i zatrzymany. Badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy. Od mężczyzny pobrano próbki krwi do dalszych badań laboratoryjnych pod kątem obecności środków odurzających i substancji psychotropowych - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP Lubartów.



fot. KPP Lubartów

Mężczyźnie grozi nawet dożywocie

Funkcjonariusze znaleźli także 80 gramów mefedronu oraz maczetę.

- We wtorek były przeprowadzone z jego udziałem czynności procesowe. Policjanci doprowadzili go do prokuratury. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego prokurator przedstawił 23-latkowi zarzuty usiłowania zabójstwa oraz posiadania substancji psychotropowych.

W środę na wniosek policji oraz prokuratury sąd wobec zatrzymanego mężczyzny zastosował tymczasowy areszt na trzy miesiące - informuje młodszy aspirant Bajon. Mężczyźnie grozi nawet dożywocie.

Jak informuje prokurator Krzysztof Sokół, 18 sierpnia 23-letni mężczyzna został doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzuty usiłowania zabójstwa oraz posiadana środków odurzających w znacznej ilości. Przyznał się do zarzucanych czynów, na temat motywów prokuratura nie wypowiada się ze względu na dobro postępowania. Przedmiotem postępowania będzie też ustalenie, czy mężczyzna znajdował się pod wpływem środków odurzających. W tym celu zabezpieczono krew do badania.

Marcin Kusyk

REG

eprasa.pl 2680bb362e

Rodzice walczą o zdrowie 8-letniego Olka. **Pojawiła się nadzieja na terapię genową**

Międzyrzec Podlaski: Choroba każdego dnia odbiera mu kolejne sprawności. Olek nie potrafi już sam wstać z podłogi ani wejść po schodach, a w szkole porusza się na wózku. Teraz przed jego rodziną pojawiła się jednak szansa, na którą rodzice czekali miesiącami.



12 sierpnia rozpoczęła się zbiórka prowadzona za pośrednictwem Fundacji Siepomaga. Jej celem jest zebranie środków na wyjazd Olka do USA na kwalifikację do leczenia, specjalistyczny sprzęt medyczny, rehabilitację oraz pozostałe potrzeby związane z jego chorobą

- Długo nie potrafiłam nacisnąć przycisku „Załóż zbiórkę". Ale muszę to zrobić dla Olka - mówi jego mama, Magdalena

- Długo nie potrafiłam nacisnąć przycisku „Załóż zbiórkę". Ale muszę to zrobić dla Olka - mówi jego mama, Magdalena

Chcesz pomóc? Więcej na stronie www.siepomaga.pl/olek-zurawski

W listopadzie chłopiec ma przejść w Stanach Zjednoczonych kwalifikację do terapii genowej. Aby móc wykorzystać tę szansę i jednocześnie przygotować syna na dalszą walkę z chorobą, rodzina prosi o pomoc.

Jeszcze niedawno Olek był pełnym energii dzieckiem. Biegał, grał w piłkę i cieszył się codziennością jak każdy ośmiolatek. Dziś jego życie wygląda zupełnie inaczej. Postępująca dystrofia mięśniowa obręczowo-kończynowa typu 2D sprawia, że z każdym kolejnym miesiącem chłopiec traci siły i samodzielność.

W 2024 roku rodzina Żurawskich usłyszała diagnozę, która na zawsze zmieniła ich życie. Olek zachorował na rzadką chorobę genetyczną - dystrofię mięśniową LGMDR3, znaną również jako LGMD2D.

- Długo nie potrafiłam nacisnąć przycisku „Załóż zbiórkę". Ale muszę to zrobić dla Olka - mówi jego mama, Magdalena.

Choroba odbiera Olkowi kolejne sprawności

Diagnoza była początkiem trudnej i nieustannej walki. Rodzice obserwują, jak choroba stopniowo ogranicza możliwości ich syna. To, co jeszcze niedawno było dla niego czymś zupełnie naturalnym, dziś stało się ogromnym wyzwaniem.

Olek nie potrafi już samodzielnie wstać z podłogi ani z krzesła. Nie jest w stanie wejść po schodach. Coraz trudniej przychodzi mu wykonywanie codziennych czynności, a w szkole korzysta z wózka inwalidzkiego. Dla rodziców szczególnie bolesne jest obserwowanie, jak ich dziecko traci kolejne umiejętności.

Dystrofia mięśniowa nie daje rodzinie czasu na czekanie. Każdy kolejny miesiąc może oznaczać dalszą utratę sprawności. Dlatego od momentu postawienia diagnozy Magdalena i jej bliscy robią wszystko, aby znaleźć dla syna możliwość leczenia.

Szukają informacji, kontaktują się ze specjalistami, śledzą rozwój badań i szukają szansy na terapię, która mogłaby zatrzymać postęp choroby.

Wreszcie pojawiła się nadzieja

Po miesiącach oczekiwania rodzina otrzymała wiadomość, która może okazać się jednym z najważniejszych momentów w ich walce. W listopadzie br. Olek ma wyznaczony termin kwalifikacji do terapii genowej w Stanach Zjednoczonych.

Dla rodziny to ogromna nadzieja. Jednocześnie kwalifikacja nie oznacza jeszcze, że chłopiec na pewno otrzyma terapię. O tym zdecydują lekarze po przeprowadzeniu niezbędnych badań.

Rodzice nie chcą jednak czekać z założonymi rękami. - To dla naszej rodziny ogromna nadzieja i szansa, na którą czekaliśmy bardzo długo - podkreślają rodzice Olka.

Terapia genowa może w przypadku odpowiednio zakwalifikowanych pacjentów stać się szansą na zatrzymanie lub spowolnienie postępu choroby i zachowanie możliwie dużej części sprawności. Dla rodziny oznacza to nadzieję, ale także konieczność przygotowania się na wiele różnych scenariuszy.

Rodzina musi być gotowa na każdą możliwość

Rodzice zdają sobie sprawę, że Olek może ostatecznie nie zostać zakwalifikowany do terapii. Dlatego chcą już teraz zadbać o jego bezpieczeństwo i komfort życia.

Postępująca choroba oznacza coraz większe potrzeby. Olek wymaga intensywnej rehabilitacji, specjalistycznego sprzętu medycznego oraz odpowiedniego dostosowania przestrzeni, w której żyje. Konieczne może być również przystosowanie domu do jego rosnących potrzeb związanych z niepełnosprawnością. Do tego dochodzą koszty związane z wyjazdem do Stanów Zjednoczonych i samą kwalifikacją do leczenia.

Przez dwa lata rodzina starała się radzić sobie samodzielnie. Dziś rodzice otwarcie mówią, że skala potrzeb przekracza ich możliwości finansowe. Dlatego zdecydowali się poprosić o pomoc.

Nie poddajemy się

Mimo trudnej sytuacji rodzina nie chce, aby choroba odebrała Olkowi nadzieję na przyszłość. - Mimo to się nie poddajemy - mówi Magdalena.

Ta walka ma dziś dwa wymiary. Pierwszy to próba dotarcia do terapii, która może dać Olkowi szansę na zatrzymanie postępu choroby. Drugi to zapewnienie mu jak najlepszych warunków życia tu i teraz: odpowiedniej rehabilitacji, sprzętu oraz bezpiecznego, dostosowanego domu. Rodzice chcą być przygotowani niezależnie od tego, jak potoczą się najbliższe miesiące.

Każda pomoc ma znaczenie

12 sierpnia rozpoczęła się zbiórka prowadzona za pośrednictwem Fundacji Siepomaga. Jej celem jest zebranie środków na wyjazd Olka do USA na kwalifikację do leczenia, specjalistyczny sprzęt medyczny, rehabilitację oraz pozostałe potrzeby związane z jego chorobą.

Rodzina podkreśla, że pomoc nie musi oznaczać wyłącznie wpłaty. Ogromne znaczenie ma również udostępnienie informacji o zbiórce, przekazanie historii Olka dalej czy okazanie rodzinie wsparcia.

- Każda wpłata, każde udostępnienie i każde dobre słowo mają dla nas ogromne znaczenie - apeluje mama chłopca.

Dla ośmioletniego Olka czas ma szczególne znaczenie. Choroba postępuje, a wraz z nią rosną potrzeby dziecka. Jednocześnie przed rodziną pojawiła się realna szansa na sprawdzenie, czy chłopiec może zostać zakwalifikowany do terapii genowej.

Rodzice chcą zrobić wszystko, by tej szansy nie stracić. - Jeśli możecie, proszę, pomóżcie nam zawalczyć o przyszłość naszego synka - apeluje Magdalena.

Dla rodziny Żurawskich ta zbiórka jest nie tylko prośbą o wsparcie finansowe. To przede wszystkim próba zdobycia czasu, bezpieczeństwa i możliwości skorzystania z szansy, która właśnie pojawiła się przed ich synem.

mp

R E K L A M A



REG



eprasa.pl 2680bb362e

Odszedł człowiek, który pamiętał „Zaporę”. Kpt. Wiesław Mazurkiewicz „Bystry” nie żyje

Był jednym z ostatnich żyjących żołnierzy związanych z oddziałem majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory”. Jako łącznik pomagał partyzantom, a jego rodzinny dom w Kolonii Borów był miejscem, w którym spotykali się żołnierze podziemia. Przez całe życie wracał do wydarzeń, których był świadkiem.

Kpt. Wiesław Mazurkiewicz ps. „Bystry” odszedł w czwartek, 20 sierpnia w wieku 91 lat, pozostawiając po sobie nie tylko wspomnienia, ale także ważną część historii Chodla i całej Lubelszczyzny.

Należał do pokolenia, które bardzo młodo zetknęło się z wojną i powojenną walką o niepodległość. Kiedy 24 września 1946 roku oddziały majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory” stoczyły zwycięską bitwę w lesie krężnickim, miał zaledwie 12 lat. Sam w walce nie uczestniczył, ale - jak wspominał po latach - już wtedy był zaangażowany w działalność partyzancką.

- Wszędzie było mnie pełno. Byłem łącznikiem - mówił.

„Bystry” należał do najmłodszych współpracowników „Zaporczyków”. Znał teren, przekazywał informacje i pomagał starszym kolegom. Jego rodzinny dom w Kolonii Borów stał się jednym z miejsc, gdzie partyzanci mogli znaleźć schronienie.

Dom Mazurkiewiczów znał „Zaporę”

To właśnie z rodzinnym domem Wiesława Mazurkiewicza związane jest jedno z ważniejszych wydarzeń w historii oddziału „Zapory”.

20 lutego 1947 roku major Hieronim Dekutowski przebywał tam wraz ze swoimi żołnierzami. Mieli oczekiwać na przedstawicieli Urzędu Bezpieczeństwa i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, z którymi zamierzano rozmawiać o warunkach ujawnienia podległych „Zaporze” oddziałów.

Do spotkania jednak nie doszło. Major i jego sześciu żołnierzy zostali zaatakowani przez kompanię UB. Ostrzeżony w porę przez Mariana Pawełczaka „Morwę”, „Zapora” wraz z partyzantami zdołał uciec do lasu grądeckiego.

Po latach wydarzenie to zostało upamiętnione tablicą odsłoniętą w Kolonii Borów.

- To, że dzisiaj taką piękną uroczystość obchodzimy, taka piękna tablica powstała, to jest odpowiedź dla komendanta „Zapory”, który kiedyś w mojej obecności pytał Krysi, naszej sanitariuszki: „Krysiu, czy nastąpią takie czasy, że przestaną nas nazywać bandytami?...” - wspominał podczas uroczystości ppłk Marian Pawełczak „Morwa”.

„Akcja była wzorowa”

„Bystry” przez lata uczestniczył w uroczystościach upamiętniających żołnierzy podziemia. Jedną z najważniejszych była 70. rocznica bitwy w lesie krężnickim.

24 września 1946 roku około 30 partyzantów stawiło czoła znacznie liczniejszym siłom KBW i UB. Według relacji uczestników i organizatorów obchodów przeciwnik dysponował około 180 żołnierzami, samochodami i motocyklami.

- Akcja była wzorowa. Zakończyła się dużym sukcesem. Pokazaliśmy im, kto tu rządzi - mówił Wiesław Mazurkiewicz.

Jak wspominał Zbigniew Młyniec, prezes Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, partyzanci zadali przeciwnikowi dotkliwe straty.

- Pomimo ogromnej przewagi przeciwnika zabili 17 osób - mówił podczas obchodów.

Sam „Bystry” podkreślał, że w walce brały udział dwa patrole - „Jazinka” i „Rysia”.

- Nasze straty to ciężko ranny jeden partyzant, Wilczek, którego dobili pod Ludwinowem - wspominał.

Las krężnicki nie był dla „Zaporczyków” przypadkowym miejscem. Doskonale znali teren jeszcze z czasów okupacji niemieckiej.

- „Zaporczycy” czuli się w lesie jak u siebie w domu - podkreślano podczas rocznicowych uroczystości.

Ce-dur - kolejny żołnierz upamiętniony w Ratoszynie

Mazurkiewiczowie przez lata dbali również o pamięć o innych żołnierzach podziemia. To właśnie rodzina wyszła z inicjatywą upamiętnienia podporucznika Jerzego Stefańskiego ps. „Ce -dur”, dowódcy patrolu „Ducha” w oddziale Kedywu Armii Krajowej Lublin dowodzonym przez „Zaporę”.

73 lata po jego śmierci w Ratoszynie Pierwszym odsłonięto marmurową tablicę.

Stefański został aresztowany przez NKWD i w 1944 roku wywieziony do ZSRR. Na zesłaniu spędził dwa lata. Po powrocie ponownie dołączył do oddziału „Zapory”.

6 stycznia 1947 roku został zaatakowany przez UB i MO w domu rodziny Kozłów w Ratoszynie, gdzie kwaterował wraz z grupą partyzantów. Zginął podczas nierównej walki, raniony granatem.



Kapitan Wiesław Mazurkiewicz ps. „Bystry” (1934 - 2026)

Kapitan Wiesław Mazurkiewicz, posługujący się w czasach konspiracji pseudonimem „Bystry”, urodził się w 1934 roku w Kolonii Borów na terenie województwa lubelskiego, w powiecie opolskim. Zmarł 20 sierpnia br. w wieku 91 lat.

Jego dorastanie nierozerwalnie związało się z dramatycznymi wydarzeniami II wojny światowej. Rodzinny dom oraz młyn Mazurkiewiczów w Kolonii Borów stanowiły kluczową, stałą bazę kwaterunkową dla lotnych oddziałów Kedywu Armii Krajowej. Jako niespełna dziesięcioletni chłopiec Wiesław Mazurkiewicz aktywnie zaangażował się w działalność podziemia niepodległościowego. Młody wiek pozwalał mu skutecznie mylić czujność niemieckich okupantów, dzięki czemu doskonale sprawdzał się w roli zaufanego łącznika przenoszącego tajne meldunki.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej i ustanowieniu władzy ludowej nie zaprzestał działalności niepodległościowej. W strukturach Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” kontynuował wsparcie dla ukrywających się przed komunistyczną bezpieką „Zaporczyków”. Jego rodzinny dom był również miejscem związanym z majorem „Zaporą” - to właśnie tutaj 20 lutego 1947 roku doszło do próby zasadzki UB na dowódcę i jego żołnierzy.

W wolnej Polsce za swoją młodzieńczą działalność oraz niezłomną postawę został uhonorowany awansem do stopnia kapitana Wojska Polskiego w stanie spoczynku. Przez lata aktywnie angażował się w utrwalanie pamięci historycznej, uczestniczył w uroczystościach patriotycznych i spotkaniach z mieszkańcami, a także w nagraniach dokumentalnych realizowanych przez organizacje zajmujące się historią polskiego podziemia, m.in. Fundację „Łączka”.

Przez dziesięciolecia był dla mieszkańców Chodla i okolic żywym świadkiem historii „Zaporczyków”. Opowiadał o partyzantach, których znał osobiście, o wydarzeniach rozgrywających się w jego rodzinnych stronach i o ludziach, którzy ryzykowali życie w walce o niepodległość.

Wraz z jego odejściem Lubelszczyzna traci jednego z ostatnich bezpośrednich świadków historii oddziałów majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory”.

Na swoje upamiętnienie czekali wówczas także inni żołnierze „Zapory” związani z chodelską ziemią - Antoni Birbach ps. „Motor”, który zginął na polach jeżowskich oraz Zbigniew Godzki „Czarny” i Janusz Michalak „Janosik”, zamordowani w czerwcu 1946 roku w pobliżu Chodla przez funkcjonariuszy UB.

„Czy przestaną nas nazywać bandytami?”

Wiesław Mazurkiewicz przez kolejne dekady był nie tylko świadkiem historii, ale również jej przekazicielem. W 2019 roku podczas spotkania w Gminnym Ośrodku Kultury w Chodlu opowiadał mieszkańcom o swoim dzieciństwie, działalności konspiracyjnej, „Zaporze” i wydarzeniach, które rozegrały się w jego rodzinnych stronach.

Mówił o bitwie w lesie krężnickim, choć sam - ze względu na wiek - nie brał w niej udziału. Opowiadał też o wizytach majora w Kolonii Borów i o dramatycznych wydarzeniach z lutego 1947 roku.

Jego wspomnienia były tym cenniejsze, że nie pochodziły z książek czy archiwalnych dokumentów. Były świadectwem człowieka, który znał tych ludzi, widział ich i uczestniczył w wydarzeniach, które dziś znamy już przede wszystkim z historycznych opracowań.

Nie chciał mówić tylko o sobie

„Bystry” w swoich opowieściach często odsuwał własną osobę na dalszy plan. Podkreślał rolę mieszkańców, którzy pomagali partyzantom, udostępniali im swoje domy, przekazywali informacje i ryzykowali bezpieczeństwem własnych rodzin.

Jego rodzinny dom w Kolonii Borów był właśnie takim miejscem.

To tam partyzanci mogli znaleźć schronienie. To tam spotykał się „Zapora” ze swoimi ludźmi. To stamtąd po latach wyszła inicjatywa, by przypominać kolejnym pokoleniom o ludziach, którzy walczyli na tej ziemi.

W 2018 roku podczas uroczystości odsłonięcia tablicy poświęconej majorowi „Zaporze” ks. Tadeusz Domżał, nieżyjący już ówczesny proboszcz parafii w Chodlu, mówił:

- „Zapora” przeszedł swoje. Zaczął od Lwowa, następnie przez Węgry dotarł do Francji, a potem do Wielkiej Brytanii. I aż dziwi, że był na tej ziemi i że tu tak dzielnie pokazał innym, jak trzeba żyć i jak trzeba się bronić. Jego męstwo i odwaga to coś niebywałego, ale i wielki dar od Boga, bo przecież szedł, aby innym pomagać. Bronił nie tylko wolności, ale i sprawiedliwości.

Odszedł świadek ważnej historii

Dziś Chodel traci nie tylko mieszkańca, ale przede wszystkim człowieka, który przez dziesięciolecia był żywym łącznikiem między współczesnością a historią powojennego podziemia niepodległościowego.

Wiesław Mazurkiewicz był jednym z ostatnich żyjących żołnierzy związanych z „Zaporą”. Dla wielu mieszkańców był „Bystrem” - najmłodszym z „Zaporczyków”, który jako chłopiec pomagał starszym partyzantom, a później przez całe życie pilnował, by ich historia nie została zapomniana.

Wraz z jego odejściem zamyka się kolejna karta historii opowiadanej jeszcze przez jej bezpośrednich świadków.

Pozostają tablice, mogiły, rodzinne wspomnienia i jego własne opowieści. I obowiązek, by pamiętać.

Ostatnia droga kpt. Wiesława Mazurkiewicza odbyła się w poniedziałek, 24 sierpnia o godz. 15. Msza święta żałobna została odprawiona w kościele parafialnym w Chodlu, po czym nastąpiło odprowadzenie zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Agnieszka Gołębiowska

REG

eprasa.pl 2680bb362e

Martyna walczy o powrót do życia.

Rodzina prosi o pomoc na leczenie i rehabilitację



Martyna Dawidek jeszcze niedawno zakładała sportowe buty i wychodziła biegać. Przez lata sama pomagała innym. Wielokrotnie oddawała krew. Dzisiaj, po ciężkim wypadku, pozostaje w stanie minimalnej świadomości, a bliscy robią wszystko, aby wróciła do zdrowia i swoich dzieci



Rodzina założyła zbiórkę na portalu Pomagam.pl, gdzie można wpłacić pieniądze na pomoc młodej kobiecie. Tytuł zbiórki to: „POMÓŻMY MARTYNIE WRÓCIĆ do ŻYCIA". - Martyna musi wrócić do swoich dzieci. One potrzebują mamy. Potrzebują jej głosu, dotyku, uśmiechu i obecności. Potrzebują jej tak samo, jak ona potrzebuje ich – apelują bliscy

POWIAT ŁUKOWSKI: Martyna Dawidek to młoda mama dwójki małych dzieci. 15 lipca tego roku wiozła dzieci na rowerze, kiedy uderzył w nich samochód. Cała trójka została dotkliwie poszkodowana i trafiła do szpitala. Martyna nadal jest w ciężkim stanie, a jej rodzina robi wszystko, by pomóc jej wrócić do życia i sprawności. Dlatego bliscy założyli zbiórkę na jej leczenie i rehabilitację.

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w środę, 15 lipca na drodze między Radoryżem Smolanym a Hutą Dąbrową. 30-letnia mieszkanka Huty Dąbrowy jechała rowerem, wioząc w fotelikach synka i córeczkę. W pewnej chwili 27-latka kierująca Volkswagenem najechała na tył roweru. Cała trójka: Martyna, jej 2-letni syn i 4-letnia córka doznali poważnych obrażeń. Przetransportowano ich do szpitali trzema śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Uszkodzenia mózgu

Stan Martyny po wypadku był krytyczny. Kobieta doznała poważnych uszkodzeń mózgu i dzisiaj znajduje się w stanie minimalnej świadomości. Przed nią długa i trudna rehabilitacja.

Bliscy poszkodowanej podkreślają jednak, że wiedzą, że Martyna chce o siebie walczyć i nie zamierza się poddać.

- Po czasie, w którym jako rodzina wielokrotnie słyszeliśmy słowa brzmiące jak wyrok, wydarzyło się coś, co dało nam ogromną nadzieję. Martyna zaczęła samodzielnie oddychać. Następnego dnia otworzyła oczy. A w kolejnych dniach wykonała minimalny ruch palcami i dłonią – mówią.

Dla rodziny są to wielkie powody do nadziei i mobilizacji do walki o zdrowie młodej matki.

- Dla kogoś z zewnątrz może być to tylko niewielki ruch. Dla nas to był ogromny krok. To był znak. To była odpowiedź Martyny – „Jestem. Walczę". I właśnie dlatego my również nie możemy się poddać – podkreślają bliscy.

Zawsze była silna

Bliscy mówią, że Martyna jest osobą silną, upartą i konsekwentną. Przez ostatni rok samotnie wychowywała swoje dzieci. Po rozstaniu z ich tatą to na niej spoczywała codzienna opieka nad nimi.

- Dzieliła swój czas pomiędzy pracę, dzieci i dbanie o siebie. I dawała radę. Jest mamą, która każdego dnia stawiała swoje dzieci na pierwszym miejscu. Dla nich pracowała, troszczyła się o nie i robiła wszystko, żeby miały jak najlepsze życie – opowiada rodzina.

Młoda kobieta lubiła sport i jeszcze niedawno zakładała sportowe buty i wychodziła biegać.

- Martyna jest uparta, zawzięta i konsekwentna. Kiedy coś sobie postanowiła, trudno było ją zatrzymać. Przez lata sama pomagała innym. Wielokrotnie oddawała krew. A kiedy ktoś jej potrzebował, zawsze można było na nią liczyć – mówią jej bliscy.

„Martyna musi wrócić do swoich dzieci"

Rodzina podkreśla, że najważniejszym celem jest teraz zapewnienie kobiecie odpowiedniej rehabilitacji. Jej dzieci również zostały poszkodowane w wypadku.

Rodzina założyła zbiórkę na portalu Pomagam.pl, gdzie można wpłacić pieniądze na pomoc młodej kobiecie. Tytuł zbiórki to: „POMÓŻMY MARTYNIE WRÓCIĆ do ŻYCIA".

- Martyna musi wrócić do swoich dzieci. One potrzebują mamy. Potrzebują jej głosu, dotyku, uśmiechu i obecności. Potrzebują jej tak samo, jak ona potrzebuje ich – apelują bliscy.

Długa droga, wielkie koszty

Przed Martyną długa droga. Potrzebna będzie intensywna rehabilitacja neurologiczna, fizjoterapia, terapia zajęciowa, neurologopedia oraz specjalistyczne turnusy rehabilitacyjne. Wszystko po to, aby zwiększyć jej szanse na odzyskanie sprawności i świadomości.

Nie wiadomo, jak długo potrwa leczenie. Jednak bez wsparcia finansowego trudno będzie zapewnić Martynie odpowiednią pomoc.

- Nie wiemy jeszcze, jak długa będzie ta droga ani jak wiele etapów rehabilitacji będzie przed nią. Wiemy jednak jedno: nie możemy pozwolić, żeby zabrakło nam możliwości walki o nią. Dlatego po raz pierwszy w życiu robimy coś, co jest dla nas niezwykle trudne. PROSIMY O POMOC. Nigdy jako rodzina nie sądziliśmy, że znajdziemy się w sytuacji, w której będziemy musieli prosić innych ludzi o wsparcie. Zawsze radziliśmy sobie sami. Pomagaliśmy sobie nawzajem. Byliśmy silni. Dziś jednak musimy przyznać, że sami możemy nie dać rady. Dlatego prosimy Was: stańcie razem z nami po stronie Martyny -proszą bliscy 30-latki.

Każda wpłata ma znaczenie

Rodzina prosi o wsparcie, o nawet najmniejsze wpłaty i udostępnienia zbiórki.

- Być może dzięki jednemu udostępnieniu kolejny człowiek dołączy do naszej walki – apelują.

Zebrane pieniądze będą przeznaczone na rehabilitację Martyny i jej powrót do sprawności. Pomogą stworzyć jej jak najlepsze warunki do dalszej walki o zdrowie.

- Z całego serca dziękujemy za każdą wpłatę, każde udostępnienie, dobre słowo, modlitwę i każdą myśl skierowaną w stronę Martyny. Razem możemy dać jej coś bezcennego – szansę na powrót – apeluje rodzina.

mo

REG

Obiecywał wspólne życie i... okradał. 40-latek aresztowany



fot. KMP Lublin

Mężczyzna usłyszał już zarzuty i najbliższe trzy miesiące spędzi w tymczasowym areszcie

40-latek aresztowany po oszustwie na szkodę 46-letniej mieszkanki Lublina usłyszał już zarzuty. Według ustaleń policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie mężczyzna budował bliskie relacje z kobietami, a następnie wyłudzał od nich pieniądze.

Zatrzymanie 40-latka na terenie Okuninki

Do zatrzymania doszło na terenie Okuninki po zgłoszeniu złożonym przez 46-letnią mieszkankę Lublina, która miała paść ofiarą jego działań.

Z relacji pokrzywdzonej wynika, że mężczyzna posługiwał się fałszywymi danymi i skontaktował się z nią na początku tego roku. Przez kilka miesięcy miał budować jej zaufanie, roztaczając wizję wspólnej przyszłości. Najpierw mówił o wspólnym życiu, planował wspólne inwestycje.

46-latka stopniowo przelewała środki na konto wskazane przez 40-latka.

W toku prowadzonych czynności ustalono, że 46-letnia mieszkanka Lublina ma być jedną z kilku osób pokrzywdzonych przez podejrzanego. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że mężczyzna działał według podobnego schematu. Nawiązywał kontakt z kobietami pod fałszywymi danymi, kreował wizerunek osoby prowadzącej dobrze prosperującą firmę, a następnie budował bliskie relacje, by zdobyć zaufanie i wzbudzić sympatię.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Za zarzucane mu czyny grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

eprasa.pl 2680bb362e

Głodówka zakończona, problem pozostał. JAAK czeka na ruch władz

POWIAT OPOLSKI: Po siedmiu dniach właściciele chłodni JAAK w Zadolu zakończyli protest głodowy. Nie oznacza to jednak końca protestu prowadzonego przez firmę. Decyzja o przerwaniu głodówki podjęta została po tym, jak jeden z jej uczestników trafił do szpitala. W międzyczasie sprawą zainteresowali się również parlamentarzyści. Do ministerstw trafiły pilne interpelacje dotyczące sytuacji zakładu.



Głodówka zakończona została po siedmiu dniach. Jeden z protestujących trafił do szpitala. JAAK nadal czeka na pomoc

Protest głodowy w JAAK rozpoczął się we wtorek, 11 sierpnia. Właściciele rodzinnej firmy, Andrzej Banach i Krzysztof Wójcicki, chcieli w ten sposób zwrócić uwagę na trudną sytuację przedsiębiorstwa oraz związanych z nim producentów owoców. Po siedmiu dniach zdecydowali jednak o zakończeniu głodówki.

Jak przekazuje prezes zarządu Andrzej Banach, powodem była troska o zdrowie uczestników.

- Zakończyliśmy z dniem 18 sierpnia jedynie protest głodowy, jednakże nie kończąc dalej trwającego protestu - informuje.

Jeden z protestujących trafił do szpitala

Decyzja o zakończeniu głodówki zapadła po tym, jak 17 sierpnia jeden z uczestników protestu został hospitalizowany na oddziale SOR Szpitala im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Lublinie.

- Decyzja o zakończeniu protestu głodowego, trwającego już 7 dni, była wywołana bezpośrednim zagrożeniem zdrowia i życia uczestników tego protestu - podkreśla Banach.

Na szczęście po udzieleniu pomocy medycznej mężczyzna następnego dnia wrócił do domu.

Sama głodówka została więc przerwana, ale właściciele JAAK nadal domagają się reakcji ze strony władz i rozwiązania problemów, z którymi - jak podkreślają - firma mierzy się od kilku lat.

Posłanka złożyła pilną interpelację

W miniony wtorek, 18 sierpnia w zakładzie miało dojść do spotkania z posłanką Bożeną Lisowską z Koalicji Obywatelskiej. Jak przekazuje zarząd JAAK, parlamentarzystka na dwie godziny przed planowanym spotkaniem poinformowała o swojej nieobecności z przyczyn rodzinnych.

- Oczywiście rozumiemy taką sytuację i liczymy, że Pani Posłanka przyjedzie do Zakładu w pierwszym, możliwym terminie, gdyż na spotkanie z nią przybyło liczne grono osób związanych z zakładem - przekazuje Andrzej Banach.

Jak wynika z informacji przekazanych przez zarząd chłodni, Bożena Lisowska podjęła jednak działania w sprawie JAAK. Złożyła pilną interpelację do ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz ministra rozwoju i technologii.

Wśród pytań skierowanych do rządu znalazły się m.in. kwestie dotyczące podjęcia działań interwencyjnych w związku z protestem, powodów odrzucenia wniosku JAAK o wsparcie z programu KOWR „Linia Owoce 24" oraz możliwości ponownego rozpatrzenia tego wniosku.

Posłanka pyta również o dostępne instrumenty finansowe i restrukturyzacyjne, które mogłyby pomóc uratować rodzinny zakład i zabezpieczyć interesy około 400 gospodarstw rolnych współpracujących z JAAK.

Kolejne pytanie dotyczy zaangażowania Krajowej Grupy Spożywczej i ewentualnego wsparcia lokalnych chłodni na Lubelszczyźnie, które - jak wskazują właściciele - poniosły straty w związku z destabilizacją rynku owoców miękkich.

Kolejna interpelacja - tym razem do Ministerstwa Aktywów Państwowych

To nie jedyne działania parlamentarzystów, o których informuje zarząd JAAK. W sprawie chłodni interpelację skierowano również do Ministerstwa Aktywów Państwowych. Jak przekazuje Andrzej Banach, pismo złożył poseł i premier Władysław Kosiniak-Kamysz, kierując je do ministra Wojciecha Bałczuna.

Teraz właściciele czekają na odpowiedzi resortów.

- Czekamy na odpowiedzi ministerstw na te pisma - przekazuje prezes zarządu JAAK.

Spór o przyszłość chłodni

Problemy firmy, które doprowadziły do rozpoczęcia protestu, mają sięgać 2022 roku. Właściciele wskazują przede wszystkim na gwałtowne załamanie rynku malin i napływ taniego surowca z Ukrainy. Maliny stanowią około 90 proc. produkcji JAAK, a zakład przez lata współpracował z setkami lokalnych gospodarstw.

Zarząd przekonywał wcześniej, że gwałtowny spadek cen owoców doprowadził do poważnych strat i problemów z płynnością finansową przedsiębiorstwa. Właściciele podkreślali również, że mimo trudnej sytuacji kontynuowali skup malin od rolników.

W 2023 roku JAAK wystąpił o wsparcie w ramach programu KOWR „Linia Owoce 24". Według zarządu wniosek został odrzucony, podobnie jak jego ponowne złożenie. Właściciele twierdzą, że przez kolejne lata zwracali się o pomoc do różnych instytucji.

Teraz, po zakończeniu siedmiodniowej głodówki, ich protest nadal trwa. Kluczowe będzie to, czy interpelacje parlamentarzystów przełożą się na konkretne działania i rozmowy dotyczące przyszłości zakładu.

- Nie prosimy o litość, ale o zrozumienie całej tej sytuacji i rozwiązanie naszego problemu - apelowali wcześniej właściciele JAAK.

Agnieszka Gołębiowska

Strażacy jadą ratować, a komuś przeszkadza syrena. „Może mają pchać wóz?"

Czy po godzinie 22 strażacy jadący do akcji muszą używać syreny? To pytanie jednego z mieszkańców Opola Lubelskiego wywołało w internecie prawdziwą burzę. Jedni pytali całkiem serio, czy nocą wystarczy sam sygnał świetlny, inni nie mieli dla autora wpisu najmniejszej taryfy ulgowej. Tymczasem przepisy są jasne - kiedy strażacki wóz ma być pojazdem uprzywilejowanym, nie ma trybu „ciszej, bo ludzie śpią"...

- Mam pytanie, czy po 22 godzinie straż państwowa musi jechać na sygnałach do zgłoszenia, czy nie wystarczy sygnał świetlny...? Po 23 ostatniej nocy trzeba było jechać i wyć plus na skrzyżowaniu Lubelska z Puławską, pustym, sygnał klaksonu???? - napisał jeden z mieszkańców na Spotted Opole Lubelskie.

Pytanie szybko wywołało lawinę komentarzy. Część internautów próbowała rzeczowo wyjaśnić, dlaczego strażacy korzystają z sygnałów, inni poszli zdecydowanie bardziej w stronę ironii.

- Strażacy powinni przepchać samochód przez miasto po cichutku, żeby nikogo nie obudzić. Na czas pchania powinni założyć papucie na nogi, bo te ich buty bojowe za głośno tupią - skomentował jeden z mieszkańców.

Kolejny dorzucił:

- Kutwa, śpij, a nie słuchasz, co na wsi się dzieje, jak się będzie jarać u Ciebie to ze względów, żeby Cię nie obudzić, strażacy będą pchać wóz dla twojej wygody, tzn. dobrego snu.

Nie zabrakło też głosów zwracających uwagę, że samo pytanie nie musi być powodem do obrażania autora.

- Pytanie normalne, dlaczego od razu ubliżać tej osobie? Poza granicami naszego kraju też są służby.... I po 22 są używane sygnały świetlne. Wg mnie nic złego nie ma w pytaniu. Jeśli ktoś jest ze straży państwowej, może odpisać, jak to z ich strony wygląda, a nie tak, jak niektórzy - ubliżać człowiekowi.


Brak któregokolwiek z sygnałów (dźwiękowy i świetlny) oznacza, że pojazd traci status uprzywilejowanego, co oznacza, że np. musi zatrzymać się na czerwonym świetle i poruszać się w terenie zabudowanym z maksymalną prędkością 50 km/h.

Przepisy nie mają „nocnego trybu"

O odpowiedź poprosiliśmy strażaków. Jak wyjaśnia Rafał Dobraczyński, rzecznik prasowy KP PSP w Opolu Lubelskim, kluczowe znaczenie ma definicja pojazdu uprzywilejowanego zawarta w ustawie Prawo o ruchu drogowym.

- Definicja pojazdu uprzywilejowanego znajdziemy w Ustawie „Prawo o ruchu drogowym" (tj .Dz.U. 2024 poz. 1251 ze zm.) – jest to pojazd wysyłający sygnały świetlne w postaci niebieskich świateł błyskowych i jednocześnie sygnały dźwiękowe o zmiennym tonie, jadący z włączonymi światłami mijania lub drogowymi. Art. 53 ust. 2 tej ustawy pozwala kierującym takim pojazdem nie stosować się do znaków i sygnałów drogowych, ale tylko pod warunkiem, że używają oni sygnałów świetlnych i dźwiękowych jednocześnie. Brak któregokolwiek z nich oznacza, że pojazd traci status uprzywilejowanego, co oznacza, że np. musi zatrzymać się na czerwonym świetle i poruszać się w terenie zabudowanym z maksymalną prędkością 50 km/h – mówi Rafał Dobraczyński.

Czyli odpowiedź jest prosta: pora dnia nie zmienia przepisów. Jeśli strażacki pojazd podczas przejazdu do zdarzenia ma korzystać z uprawnień pojazdu uprzywilejowanego, musi używać jednocześnie sygnałów świetlnych i dźwiękowych.

„A może rowerami?"

Internauci, jak to internauci, niezawodnie jak zawsze i szybko znaleźli własne rozwiązania problemu.

- Przecież wystarczy sprawdzić: pojazd uprzywilejowany -definicja. No ale przecież to zbyt skomplikowane - napisał jeden z komentujących.

Inny zaproponował alternatywny środek transportu:

- Po co jechać samochodem i warczeć, przecież mogą rowerami jechać - będzie cicho i ekologicznie.

Były też propozycje bardziej radykalne:

- Mogli jeszcze silnik wyłączyć, żeby samochód nie warczał, tam jest z górki, to by na luzie pojechali.

Wśród komentarzy pojawiły się też głosy przypominające o najważniejszym - strażacy nie włączają syren po to, by kogokolwiek budzić. Robią to, ponieważ jadą do zdarzenia i muszą dotrzeć tam możliwie szybko oraz bezpiecznie.

- Już nie masz się kogo czepiać. Uwierz mi, oni też woleliby nigdzie nie jechać... - podsumował jeden z mieszkańców.

Agnieszka Gołębiowska

REG

eprasa.pl 2680bb362e

Kawalec w powiecie parczewskim sparodiował Zenka. I się zaczęło

Jacek Kawalec wystąpił w powiecie parczewskim i sparodiował artystów disco polo. Filmik z występu trafił do internetu, a skutkiem było zakończenie współpracy artysty z Budką Suflera.

1 sierpnia nad Jeziorem Bialskim jedna z firm medialnych z woj. lubelskiego zorganizowała akcję „Spotkajmy się nad wodą". Wystąpił Jacek Kawalec, polski aktor teatralny, filmowy i dubbingowy od 2022 roku związany z Budką Suflera.

Kawalec sparodiował artystów disco polo, a nagranie pojawiło się w sieci i cieszy się ogromną popularnością. – Jeszcze raz przepraszam, że nie śpiewam disco polo, nie umiem śpiewać do wyłączonego mikrofonu. Artysta disco polo nie włącza mikrofonu, włącza go tylko po to, żeby krzyknąć „ręce w górę". Odkąd napisałem Ciebie, to nawet nie mam czasu zjeść. Czemu chcą cię słuchać, nie wiem, ty piosenko drażnisz uszy me. Co poradzić mogę na to, że w każdej wiosce chcą cię mieć, że płacić chcą mi za to, bym z playbacku puszczał uszy twe. Ja przez ciebie piosenko już całkiem oszalałem. Gwiazdy tyle nie biorą za występ, ile ja. Głosem żaby na scenie pokrzyczę dwie sylaby „ręce w górę" albo „mocniej, mocniej". Prezes płaci i mną się zachwyca cały świat – kpił Kawalec.

Dodał, że jest publiczność, która chce tego słuchać, zwłaszcza po wprowadzeniu większej ilości „bajkowego elementu" do organizmu. – O gustach się nie dyskutuje, taki jest świat dzisiaj, dla mnie on jest dziwny, bo kiedyś były piosenki, które były o czymś i trzeba je było umieć zaśpiewać – dodał Kawalec, który już wcześniej parodiował disco polo, ale to właśnie występ w powiecie parczewskim cieszył się ogromną popularnością.

Część internautów i fanów negatywnie oceniła występ, co doprowadziło do reakcji ze strony Budki Suflera.

Głos w sprawie zabrał Tomasz Zeliszewski, lider zespołu. W oświadczeniu opublikowanym w mediach społecznościowych odniósł się do zachowania Jacka Kawalca i przeprosił Zenona Martyniuka za zaistniałą sytuację.

Zeliszewski zaznaczył, że nie jest fanem twórczości artysty disco polo, jednak podkreślił, że szanuje jego dorobek oraz liczne grono odbiorców. Lider Budki Suflera zaapelował również o wzajemny szacunek i unikanie niepotrzebnych konfliktów.



Kawalec sparodiował artystów disco polo, a nagranie pojawiło się w sieci i cieszy się ogromną popularnością

Jacek Kawalec odpowiada i odchodzi z Budki Suflera

Teraz własne oświadczenie opublikował Jacek Kawalec. Artysta podkreślił, że żart sceniczny, parodia i stand-up są ważną częścią jego działalności jako aktora. Jednocześnie przekazał, że nie zgadza się na ograniczanie swojej swobody artystycznej.

Kawalec stwierdził, że oświadczenie Tomasza Zeliszewskiego zostało opublikowane bez jego wiedzy i odebrał je jako próbę cenzurowania jego działalności scenicznej. Zarzucił również, że reakcja lidera Budki Suflera przyczyniła się do fali krytyki i hejtu skierowanego pod jego adresem.

Artysta zwrócił uwagę, że jego parodia utworu Zenona Martyniuka od lat była dostępna w internecie, jeszcze zanim rozpoczął współpracę z Budką Suflera. Jak zaznaczył, w momencie zaproszenia go do zespołu zaakceptowano również fakt, że będzie kontynuował swoją działalność artystyczną poza grupą.

W związku z całą sytuacją Jacek Kawalec poinformował, że **podjął decyzję o zakończeniu współpracy z Budką Suflera**. Podziękował muzykom, wokalistom oraz członkom ekipy technicznej za 4,5 roku wspólnej pracy.

Jednocześnie zaznaczył, że jest gotowy wywiązać się z wcześniej zakontraktowanych terminów koncertowych. Jak wyjaśnił, nie chce w ten sposób komplikować planów organizatorom wydarzeń ani menadżerowi.

Kawalec zwrócił się również do fanów Zenona Martyniuka, Budki Suflera oraz swoich własnych odbiorców, przekazując im pozdrowienia. Tym samym potwierdził, że jego współpraca z legendarnym zespołem dobiegła końca.

Zareagował też Zenon Martyniuk, którego oburzył zarzut, że śpiewa z playbacku. Zapowiada wytoczenie za to procesu.

Grzegorz Rekiel, Magdalena Kołcon

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 28 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura (13) **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (6): Miłość **9.15** Ranczo (120): Próba ognia **10.05** Komisarz Alex (303): Punk is dead **11.00** Ojciec Mateusz (245): Salowy **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Podróż przez życie (3): Dziedzictwo życia – serial dok. Kanada 2017 **14.00** Splątane losy (33)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1015)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (944)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (450)
21.25 Drelich (6)
Drelich dzięki podsłuchowi planuje atak na konwój mafii. Ada podejrzewa go o spowodowanie zniknięcia Olega. Gdy Drelich rusza do akcji, jego plan oraz sojusze zaczynają się jednak sypać.
22.25 Kobieta sukcesu
★★★ – dramat obycz. Polska 2018
Reż. Robert Wichrowski, wyk. Agnieszka Więdłocha, Mikołaj Roznerski, Bartosz Gelner, Julia Wieniawa
0.20 Londyński bulwar
★★★ – dramat kryminalny W. Bryt./USA 2010
2.10 Morderstwa w Nimes
★★★ – dramat kryminalny Francja 2024
3.50 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1826) **6.25** Anna Dymna – spotkajmy się (443): Halina Zielonka – dyskusja **6.55** Barwy szczęścia (3385) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Operacja zdrowie (45): Artroskopia kolana **12.00** Rodzinka.pl (88): Niezależność **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (182) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (908): Strefa śmierci

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (465)
– telenowela Hiszp. 2023
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (183)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3386)
(odcinek powtórkowy)
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Tarnów (powtórka)
22.10 To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego
22.50 Piknik Country: Gala 45-lecia – koncert 2026
0.50 Psy II. Ostatnia krew
★★★ – film sens. Polska 1994
Reż. Władysław Pasikowski, wyk. Bogusław Linda, Cezary Pazura, Artur Żmijewski, Edward Linde-Lubaszenko
Franz wychodzi na wolność po czterech latach w więzieniu. Zostaje zatrudniony przez handlarza bronią, który wrócił z Serbii. Do gangu wciąga kolegę z policji, „Nowego".
2.45 Akacjowa 38
3.45 Rodzinka.pl
4.45 Barwy szczęścia (3382)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Dlaczego ja? (1572, 1573): Szczęście sprzyja odważnym / Złe oko – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (940, 941): Gangster / Wiatr zmian – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1138)
Detektywi badają sprawę brutalnego napadu na dwóch braci po meczu ligi piłkarskiej. Prowadzi ich to do świata pseudokibiców. Kubie ktoś kradnie plecak ze służbową dokumentacją.
17.45 (L) Siatkówka: Mistrzostwa Europy kobiet w Azerbejdżanie, Czechach, Szwecji i Turcji: Turcja – Polska
20.15 Uncharted – film przygod.
★★★ USA/Hiszpania 2022
Reż. Ruben Fleischer, wyk. Tom Holland, Mark Wahlberg, Sophia Ali
22.50 Jurassic World
★★★★ – film przygodowy USA 2015
Reż. Colin Trevorrow, wyk. Chris Pratt, Bryce Dallas Howard, Nick Robinson
1.25 Łowca androidów
★★★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt. 1982
Reż. Ridley Scott, wyk. Harrison Ford, Rutger Hauer, Sean Young
4.05 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! (8018) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1743) **6.50** Kuchenne rewolucje: Grodzisk Wielkopolski, restauracja bałkańska „Alexandria" **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Babski biznes (1) **12.35** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Vintuna", Warszawa **13.40** Ukryta prawda (1547-1548, 1595) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

16.50 Szpital św. Anny (100)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (330): Tylko śmierć nas rozłączy, cz. 2. Powiązana z zamachowcem dziewczyna zostaje porwana. Podczas poszukiwań dochodzi do eksplozji budynku. W środku detektywi znajdują zwęglone zwłoki oraz odznakę policyjną komisarza Łabaja.
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Gladiator – dramat
★★★★ historyczny USA/W. Bryt./Maroko/Malta 2000
Reż. Ridley Scott, wyk. Russell Crowe, Joaquin Phoenix, Connie Nielsen, Derek Jacobi
23.20 Ciche miejsce 2
★★★★ – horror USA 2020
Reż. John Krasinski, wyk. Emily Blunt, John Krasinski, Cillian Murphy
1.20 Kaganiec
★★★ – thriller USA 2023
Reż. John Stalberg jr., wyk. Aaron Eckhart, Penelope Mitchell, Diego Tinoco
3.30 Kuba Wojewódzki
4.45 Uwaga! – magazyn

TVN 7

6.50 Szkoła (408, 409) **8.45** Ukryta prawda (1373, 1515, 1516) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (646-648) **13.55** Kryminalni (2) **15.00** Szpital (852, 853) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (542) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (53) **19.00** Młode gliny (10) **20.00** ★★ After V: Na zawsze – dramat USA 2023, reż. Castille Landon, wyk. Hero Fiennes Tiffin **22.05** ★★★ Słoneczny patrol – komedia sens. USA/W. Bryt./Chiny 2017, reż. Seth Gordon, wyk. Dwayne Johnson **0.25** ★★ Los numeros – komedia Polska 2011, reż. Ryszard Zatorski, wyk. Lesław Żurek

TVP Kultura

10.40 ★★★★ Boccaccio '70 (1) – film obyczaj. Fr./Wł. 1962 **12.25** Roman Opałka – czas artysty, czas sztuki **13.05** ★★★★ Boccaccio '70 (2) – film obyczaj. Francja/Włochy 1962 **15.00** Ewa Bem – koncert **16.10** To nie jest kościół. MANIFESTA 16. w Zagłębiu Ruhry **16.40** Polskie drogi (3) **18.25** Mistrzowie wideo (11): Whitney Houston **18.55** Rawhide (52) **20.00** ★★★★ Samuraj – dramat Francja/Włochy 1967 **21.55** Akta Sherlocka Holmesa (1) **23.00** ★★★★ Fisher King – komediodr. USA 1991

TVP Sport

9.55 Wioślarstwo: MŚ w Amsterdamie **11.20** Sportowe ABC **11.45** Lekkoatletyka: Memoriał Wiesława Maniaka w Szczecinie **14.00** Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Izrael – Polska **16.05** Studio **16.25 (L)** Wioślarstwo: Mistrzostwa Świata w Amsterdamie **18.10 (L)** Piłka nożna: Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Bruk-Bet Termalica Nieciecza **20.15** Studio **20.40 (L)** Piłka nożna: Odra Opole – ŁKS Łódź **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Koszykówka: Eliminacje Mistrzostw Świata mężczyzn 2027: Turcja – Litwa

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (5, 6) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (122) **8.55** Policjantki i policjanci (580, 581) **10.55** Na ratunek 112 (1069, 1070) **11.55** Policjantki i policjanci (21, 22) **13.55** Trudne sprawy (863-865) **16.55** Policjantki i policjanci (1434) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (552) **19.00** Policjantki i policjanci (1435) **20.00** Gwiazdy kabaretu (64) **21.00** Gwiazdy kabaretu (89) **22.05** ★★★ Wodny świat – film sf USA 1995, reż. Kevin Reynolds, wyk. Kevin Costner, Jeanne Tripplehorn **0.55** STOP Drogówka (334) **1.55** Love Island. Wyspa miłości (5)

TV Trwam

11.35 Natura et Homo **12.20** Głos serca (89) **13.05** Leśni zapylacze **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.35** Weiss **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefon. udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (17, 18) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 16) **10.00** Zaklinaczka duchów (79) **11.00** Kotka (18) **12.00** Nie igraj z aniołem (149) **13.00** Wspaniałe stulecie (83) **14.00** Kurierzy (68) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (613, 614) **17.00** Kurierzy (69) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1008, 1009) **20.00** ★★★ Plan lekcji – dramat Polska 2022 **22.00** ★★ Czarny lotos – film sens. Hol./USA 2023 **23.50** ★★ Pielgrzym – film sens. W. Bryt./Meksyk 2000 **2.00** Menu na miarę (10, 11)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 2680bb362e

SOBOTA 29 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (667) **8.55** Ranczo (121) **9.50** Komisarz Alex (304): Lista śmierci **10.50** Ojciec Mateusz (246): Polowanie na jelenie **11.45** Skrzydła i sieci. Niezwykły taniec w powietrzu (3): Opowieść o pająkach – serial dokum. Niemcy 2023 **12.50** ★★★ Rio Lobo – western USA/Meks. 1970 **14.45** Dobre strony (11)

15.10 Okrasa łamie przepisy: Zapomniane potrawy Lubelszczyzny – magazyn
16.00 Dziedzictwo (1016)
17.00 Teleexpress
17.35 Rolnik szuka żony (12)
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (12) Dubelski nie jest w stanie zidentyfikować zwłok znalezionych w mieszkaniu Koska. Tomasz znajduje ciało Dziuni i odkrywa, kto stoi za zabójstwem. Sprawca ma na sumieniu śmierć Markowskiej.
21.20 Paranoja – thriller ★★★ USA/Indie/Francja 2013 Reż. Robert Luketic, wyk. Liam Hemsworth, Gary Oldman, Amber Heard
23.15 Kill Bill 2 ★★★★ – film sensac. USA 2004 Reż. Quentin Tarantino, wyk. Uma Thurman, David Carradine, Michael Madsen
1.40 Kobieta sukcesu – dramat ★★★ obyczaj. Polska 2018
3.35 Sierpniowe niebo. 63 dni chwały ★★ – dramat wojenny Polska 2013

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3383, 3384) **6.25** M jak miłość (1933) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Górna półka smaku (1) – magazyn kulinarny **11.55** Zmiennicy (14): Pocałuj mnie, Kasiu – serial komed. Polska 1986 **13.05** Panna młoda (183) – serial obycz. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Łukasz Zagrobelny
16.20 Na dobre i na złe (994)
17.15 Panna młoda (184)
18.10 Va banque – teleturniej
18.40 Słowo na niedzielę
18.50 Rodzinka.pl (314-opis**, 315)**: Supermoce: Miecz Tomek jest świadkiem awantury pomiędzy Kubą i Sonią. Majka zwierza się Kacprowi. Jan regularnie odwiedza Boskich. Składa zięciowi propozycję. Marek zdobywa się na szczerość wobec Ludwika.
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Gołdap – koncert
22.10 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.10 Miłość, ślub i inne nieszczęścia ★★★ – komedia romantyczna USA 2020 Reż. Dennis Dugan, wyk. Maggie Grace, Diane Keaton, Jeremy Irons
0.55 Fatalna namiętność ★★★ – thriller USA 1997 Reż. Jon Avnet, wyk. Richard Gere, Bai Ling, Bradley Whitford
3.05 Psy 2. Ostatnia krew ★★★ – film sens. Polska 1994

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn infor. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Hotel Transylwania – film animowany USA 2012, reż. Genndy Tartakovsky, dub. Tomasz Borkowski, Paweł Ciołkosz, Piotr Warszawski **13.10** ★★★ Robin Hood: książę złodziei – film przyg. USA 1991, reż. Kevin Reynolds, wyk. Kevin Costner, Morgan Freeman, Mary Elizabeth Mastrantonio

16.30 Inna kobieta – komedia ★★★ romantyczna USA 2014 Reż. Nick Cassavetes, wyk. Cameron Diaz, Nikolaj Coster-Waldau, Leslie Mann, Don Johnson Carly robi niespodziankę ukochanemu – odwiedza go w domu. Drzwi otwiera jego żona. Jest zszokowana zdradą męża. Razem postanawiają dokonać zemsty. Pomaga im w tym kolejna kochanka.
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
20.00 Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji: Świętokrzyska Gala Kabaretowa – prog. rozrywkowy
23.00 Bez litości ★★★★ – film sens. USA 2014 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Marton Csokas, Chloë Grace Moretz, David Harbour
1.50 Szybcy i wściekli – Tokio Drift ★★★ – film sensacyjny USA/Niemcy/Japonia 2006 Reż. Justin Lin, wyk. Lucas Black, Shad Moss, Nathalie Kelley
4.10 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.55 Ukryta prawda (1744) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zajazd „Dwa Koguty", Przędzel **7.45** Dzień Dobry TVN **11.25** Dobrze zrobione w domu (2) **11.30** Niezwykłe Stany Prokopa (8) **11.55** Mecz gwiazd Polska vs Francja – zapowiedź meczu **12.05** ★★★ Przygoda na Alasce – film przyg. USA 1996 **14.30** ★★★ Green Lantern – film sf USA 2011, reż. Martin Campbell, wyk. Ryan Reynolds

17.00 (L) Piłka nożna: Mecz Gwiazd – transmisja
19.00 Fakty
19.45 The Floor. VIP Challenge – teleturniej, prowadzenie Mikołaj Roznerski
20.55 Hotel Paradise – real tv, prowadz. Klaudia El Dursi
21.50 Kac Vegas III ★★★ – komedia USA 2013 Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Zach Galifianakis, Ed Helms Życie Phila, Stu, Douga i Alana zmieniło się. Po śmierci ojca Alan nie radzi sobie z codziennością, dlatego zamierza wyjechać do ośrodka leczenia uzależnień. Ale podróż nie przebiega zgodnie z planem.
0.00 Na skraju jutra ★★★★ – film sf USA 2014 Reż. Doug Liman wyk. Tom Cruise, Emily Blunt, Brendan Gleeson
2.25 Uwaga! – magazyn
2.45 Wallander (4): Strata – serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2013
4.40 Nauka jazdy (18) – prog. rozrywkowy Polska 2022

TVN 7

6.55 New Looney Tunes (32, 33) **7.25** ★★★ Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów – film przygod. W. Bryt./USA 2020 **9.20** Ukryta prawda (1507, 1508) **11.25** Mówię Wam (2) **12.50** Ukryta prawda (1509, 1510) **15.00** Szpital św. Anny (49, 50) **17.10** Detektywi (15) **18.10** ★★★★ Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć – film przygod. W. Bryt./USA/Kanada 2016 **21.55** ★★★★ Mission: Impossible – Rogue Nation – film sensac. USA 2015, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise **0.45** ★★★ Podwójne ryzyko – thriller USA/Niemcy/Kanada 1999

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (207) **7.00** Galileo (1145, 1146) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (342) **9.30** Galileo (1192, 1193) **11.35** Mini Galileo (137, 93) – prog. popularnonauk. Polska 2026 **12.15** ★★★ Spider-Man 3 – film akcji USA 2007, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Kirsten Dunst, James Franco, Topher Grace **15.00** Policjantki i policjanci (1421-1425) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (153-156) – serial krymin. Polska 2026 **0.05** Gwiazdy kabaretu (57, 56) **2.05** STOP Drogówka (361) **3.05** Interwencja (5950)

TVP Kultura

8.05 Fair play – film anim. **8.25** ★★★ Szukając cudów – dramat W. Bryt./Australia 2020 **10.00** Kosmos 1999 (25) **11.05** Cannes od kulis **12.40** ★★★★ Lunana. Szkoła na końcu świata – film przygodowy Bhutan/Chiny 2019 **14.45** Alternatywy 4 (2) **15.50** Świat Leszka Płażewskiego **16.15** ★★★★ Boccaccio '70 (1) – film obycz. Fr./Włochy 1962 **20.00** ★★★ Kuchenna rewolucja – komedia USA 2023 **21.50** Muzyka na dobry wieczór **22.55** ★★★ Farinelli: ostatni kastrat – dramat Fr./Belgia/Włochy 1994

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Kierownik duchowy Sekretarki Bożego Miłosierdzia **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

9.50 Finał Pucharu Polski Strongman – Męcinka **10.50** Studio **11.05 (L)** Wioślarstwo: Mistrzostwa Świata w Amsterdamie **13.10** Polska Liga Żeglarska: Młodzieżowa R3 Gdynia **13.40 (L)** Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga kobiet: KS UJ Kraków – Lech UAM Poznań **15.50** Urodzone, by grać **17.00** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Wisła Kraków – Wieczysta Kraków **20.10 (L)** Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Legia II Warszawa **22.15** Sportowy wieczór **22.45** Piłka nożna: Wisła Kraków – Wieczysta Kraków

TV Puls

5.00 Dyżur (35, 36) **6.00** Kobra – oddział specjalny (12-14) **9.00** Taki jest świat (34) **9.25** Boso przez świat (78) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (606, 608, 610, 612, 614, 1005-1009) **20.00** ★★★ Liberator – film sens. USA/Fr. 1992, reż. Andrew Davis, wyk. Steven Seagal **22.05** ★★★ Strefa wroga – film sens. USA/Australia 2024, reż. William Eubank, wyk. Liam Hemsworth **0.20** ★★ Krwawa pogoń – film sens. USA/Malta 2024 **2.20** Taki jest świat (34) **3.00** Dyżur (37, 38) **4.00** Menu na miarę (3, 4)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 30 Sierpnia

TVP 1

6.55 Słowo na niedzielę **7.00** Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.35** Kariera Nikodema Dyzmy (6, 7) **10.55** Ojciec Mateusz (247): Wyzwolenie Łazarza **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** W głąb Jasnogórskiej Ikony (3) **13.10** Małe wielkie podróże (2) – serial dok. W. Bryt. 2023 **14.45** Parada oszustów (4): Ładny gips

16.00 Dziedzictwo (1017) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.30 Irena Santor. Magiczny jeden krok – film dokumentalny Polska 2024
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (13) – serial krym. Polska 2024
21.20 Śmietanka towarzyska ★★★ – komedia USA 2016 Reż. Woody Allen, wyk. Jesse Eisenberg, Kristen Stewart, Steve Carell
23.05 Dewajtis (6) W nocy słychać bicie dzwonów, które ostrzegają o wybuchu pożaru. Mieszkańcy okolicy walczą z żywiołem, starając się uratować dobytek. Łukasz skacze w płomienie, zostaje ciężko poparzony.
0.05 Paranoja – thriller ★★★ USA/Indie/Francja 2013 Reż. Robert Luketic, wyk. Liam Hemsworth, Gary Oldman, Amber Heard
2.00 Kill Bill 2 – film sensacyjny ★★★★ USA 2004
4.40 Splątane losy (33)

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3385, 3386) **6.25** M jak miłość (1934) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Porozmawiajmy szczerze (8): Maria Pakulnis **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Gołdap – koncert (powtórka) **14.00** Familiada – teleturniej, prow. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Agnieszka Dziekan i Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Poparzeni Kawą Trzy
16.10 Akwen Eldorado (3-opis**, 4)** – serial sens. Polska 1988 Rozprawa sądowa przeciwko Krzysztofowi i Nalazkowi szybko zmienia się w farsę. Wynajęty przez szefa gangu kłusowników adwokat robi wszystko, by całą winę zwalić na braci. Proces kończy się uniewinnieniem.
18.20 Rodzinka.pl (299): Czasznica – serial komed. Polska 2025
18.55 Kocham Cię, Polsko!
20.20 Postaw na milion
21.20 Kabaretowa Noc pod Gwiazdami – Kogo tu nie było! – prog. rozrywkowy
23.45 Fuks – komedia sensacyjna ★★★ Polska 1999 Reż. Maciej Dutkiewicz, wyk. Agnieszka Krukówna, Maciej Stuhr, Janusz Gajos
1.25 Król (8) – serial kryminalny Polska 2020
2.55 Miłość, ślub i inne nieszczęścia ★★★ – komedia romantyczna USA 2020 Reż. Dennis Dugan, wyk. Maggie Grace, Diane Keaton, Jeremy Irons

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** ★★★ Karate Kid – film przygod. USA/Chiny 2010, reż. Harald Zwart, wyk. Jaden Smith, Jackie Chan, Taraji P. Henson **14.35** ★ Kevin sam w domu – po raz czwarty – komedia USA 2002, reż. Rod Daniel, wyk. Mike Weinberg, French Stewart, Missi Pyle

16.25 Uncharted – film przygod. ★★★ USA/Hiszpania 2022 Reż. Ruben Fleischer, Ruben Flajšer, wyk. Tom Holland, Mark Wahlberg, Sophia Ali
18.50 Wydarzenia
19.30 Jesień pełna hitów – transmisja
20.00 Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji: Przebój Lata Radia Zet i Polsatu – program rozrywkowy
23.25 Wyjdź za mnie ★★★ – komedia romantyczna USA/Chiny/Japonia 2022 Reż. Kat Coiro, wyk. Jennifer Lopez, Owen Wilson, John Bradley Gwiazda muzyki pop ma wziąć ślub z celebrytą Bastianem. Okazuje się, że mężczyzna jest niewierny. Zdesperowana Kate kieruje słowa „Wyjdź za mnie" do jednego z widzów show.
2.00 Holmes i Watson ★★ – kom. USA/Kanada 2018 Reż. Etan Cohen, wyk. Will Ferrell, John C. Reilly, Ralph Fiennes
3.55 Świat według Kiepskich (405): Zemsta społeczna

TVN

5.40 Uwaga! (7735) **5.55** Ukryta prawda (1745) **6.50** Kuchenne rewolucje: Warszawa – bar mleczny **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (1) – prowadz. Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień **13.20** ★★ Jak rozmawiać z psem – komedia USA/W. Bryt./Chiny 2020, reż. Gil Junger, wyk. Josh Duhamel, Megan Fox, Gabriel Bateman

15.10 Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda ★★★ – film fantasy W. Bryt./USA 2018 Reż. David Yates, wyk. Eddie Redmayne, Katherine Waterston, Dan Fogler Grindelwaldowi udało się uciec z aresztu. Jedyną osobą, która może pokrzyżować plany złoczyńcy, jest były przyjaciel Dumbledore. Z pomocą przychodzi mu jego uczeń Scamander.
17.55 Kuchenne rewolucje: Wrocław – Bistro Zapętlone
19.00 Fakty
19.35 Raport US Open – magazyn
19.45 The Floor. VIP Challenge – teleturniej
20.55 Hotel Paradise – real tv
21.50 Poranek kojota ★★★ – komedia Polska 2001 Reż. Olaf Lubaszenko, wyk. Maciej Stuhr, Karolina Rosińska, Tadeusz Huk
0.00 Każdy wie lepiej ★★★ – komedia Polska 2021 Reż. Michał Rogalski
2.15 Uwaga! – magazyn
2.35 Herkules (7, 8) – serial kryminalny Polska 2022

TVN 7

7.00 New Looney Tunes (34, 35) **7.30** ★★★★ Karol – papież, który pozostał człowiekiem (1/2) – film biograf. Wł./Polska/Kan. 2006 **9.30** Ukryta prawda (1511-1515) **14.30** Szpital św. Anny (51, 52) **16.35** Detektywi (16, 17) **18.35** ★★★ Monte Carlo – komedia Węgry/USA 2011, reż. Thomas Bezucha, wyk. Selena Gomez **21.55** ★★★★ Mission: Impossible – Fallout – film sens. USA 2018, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise **0.55** ★★★ Wydział pościgowy – thriller USA 1998, reż. Stuart Baird, wyk. Tommy Lee Jones **4.25** Fachowcy (16)

TV 4

7.00 Ewa gotuje (480) **7.35** Powrót do przeszłości **8.25** 11 września – ostatnie minuty lotu 93 – film dok. USA 2020 **9.25** Galileo (1194, 1195) **11.25** Mini Galileo (152) **11.50** ★★★ Klik: i robisz, co chcesz – komedia USA 2006 **14.05** ★★★ Quest – film sens. USA/Kan. 1996 **16.05** ★★★ Wodny świat – film sf USA 1995 **18.55** Uroczysko (197, 198) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1036-1039) **0.00** STOP Drogówka (362) **1.05** Prawdziwe oblicze SS – film dok. USA 2018 **2.05** Hitler i jego obsesja bezpieczeństwa – film dok. Francja 2018

TVP Kultura

9.20 Znaki rozpoznawcze. Karol Śliwka **9.55** Cannes od kulis **12.05** Kosmos 1999 (26) **13.10** Opole – koncertowe wspomnienia **13.25** 15. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '77 **14.25** ★★★★ Podróż Fanny – dramat Fr./Belgia 2016 **16.10** Alternatywy 4 (3) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.00** Złota Płyta dla Mieczysława Fogga **18.35** 17. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '79 **20.00** ★★★★ Miasto 44 – film wojenny Polska 2014 **22.15** Kulturalni **23.10** Marlon Brando – tahitańska ułuda

TV Trwam

11.00 Głos serca (90) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.35** Był człowiek posłany **13.40** Kalina – film anim. Polska 2023 **14.00** Syria **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile

TVP Sport

9.45 Koszykówka uliczna 3x3: Mistrzostwa Świata w Warszawie **10.55 (L)** Konkurs skoków – Jeździectwo: Biały Las Equi'Festival we Wierzbnie **13.20** Studio **13.35 (L)** Wioślarstwo: Mistrzostwa Świata w Amsterdamie **14.15** Studio **14.35 (L)** Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Polska – Niemcy **19.45** Lekkoatletyka: Memoriał Zbigniewa Ludwichowskiego w Olsztynie **21.30** Sportowy wieczór **22.00** Lekkoatletyka: ISTAF Berlin **23.55** Wioślarstwo: MŚ w Amsterdamie **1.20** Boks: Daigo Higa – Riku Masuda

TV Puls

6.00 Taki jest świat (34) **6.40** Don Matteo: Boski detektyw (13, 14) **8.55** Kurierzy (65, 66) **10.55** ★★★ Kuloodporny – film fantasy USA/Kan. 2003 **13.15** ★★★ Wyspa piratów – film akcji USA/Fr./Wł./Niemcy 1995 **15.40** ★★★ Johnny English – komedia sens. W. Bryt./Fr. 2003 **17.35** ★★ Moonfall – film sf USA/W. Bryt./Kan./Chiny 2022 **20.00** ★★★ Elita zabójców – thriller W. Bryt./Australia/USA 2011 **22.15** ★★ Ocalić córkę – film sensac. USA 2023 **0.10** ★★★ Amber Alert – thriller USA 2024

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 2680bb362e

PONIEDZIAŁEK 31 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Noce i dnie (7): Wiatr w oczy **9.15** Ranczo (122): Wszystko jest teatrem **10.10** Komisarz Alex (305): Złote dziecko **11.05** Ojciec Mateusz (248): Wina **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Małe wielkie podróże (2) – serial dok. **14.00** Splątane losy (34)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1018)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (945)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (18)
W lesie zostaje znalezione auto dyrektora Kalkowskiego, z dziurą od kuli i śladami krwi. Ciała nie ma. O morderstwo podejrzewana jest dwójka nieuczciwych współpracowników.
21.45 Rzeki Literatury – reportaż
22.10 Jutro idziemy do kina
★★★★ – dramat woj. Polska 2007
Reż. Michał Kwieciński, wyk. Mateusz Damięcki, Antoni Pawlicki, Jakub Wesołowski
0.05 Brigitte Bardot, buntowniczka nie bez powodu – film dok. Francja 2019
1.10 Rio Lobo – western
★★★ USA/Meksyk 1970
3.10 Wykrywacz kłamstw
3.30 Pytanie dnia
3.50 Reporterzy

TVP 2

5.30 M jak miłość (1827) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3386) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Okrasa łamie przepisy (255): Zapomniane potrawy Lubelszczyzny **12.00** Rodzinka.pl (89): Wiecznie młodzi **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (184) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (909): Kamper

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (466)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (185)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3386, 3387) (odcinki powtórkowe)
20.35 Kulisy „M jak miłość”
20.45 M jak miłość (1935)
21.45 Na sygnale (909, 910): Kamper / Monogamiczny gąsior – serial obyczaj. Polska 2026
22.45 Matlock (9-opis**, 10)**: Przyjaciele / Hełmy na głowy – serial krym. USA 2025
Matty angażuje się mocno w pomoc Olympii, która walczy o sprawiedliwość po bezprawnym zwolnieniu z pracy. Zamierza udowodnić, że decyzja pracodawcy nie była zgodna z prawem.
0.30 Karol, władca Hiszpanii (27) – serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.25 W cieniu śmierci (10): Sama – serial kryminalny Finlandia/Niemcy
2.20 Akacjowa 38
4.35 Na dobre i na złe (926)

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (412): Zabójczy sukces **9.40** Wypasiona Kuchnia **9.45** Malanowski i Partnerzy (413): Tajemnica sekretarki **10.20** Trudne sprawy (986): Przybrana siostra **11.20** Dlaczego ja? (1574, 1575): Przyjaciółki / Tajemniczy mężczyzna **13.20** Gliniarze (942, 943): Podwójny twist / Będziesz moja – serial fab.-dok.

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1216)
16.55 Gliniarze Śląsk (1): Czas zapłaty – serial kryminalny Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4237)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (1) – serial kom. Polska 2026
Reż. Maciej Bieliński, wyk. Piotr Gąsowski
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Titanic
★★★★ – film katastroficzny USA/Meksyk 1997
Reż. James Cameron, wyk. Leonardo DiCaprio, Kate Winslet, Billy Zane
0.45 Złoto pustyni – dram. woj.
★★★★ USA/Australia 1999
Reż. David O. Russell, wyk. George Clooney, Mark Wahlberg, Ice Cube
Amerykanie prowadzą działania na pustyni w Iraku. Major Archie Gates zdobywa informacje o złocie ukrytym przez Saddama Husajna. Wyrusza na poszukiwanie skarbu.
3.15 Nasz nowy dom

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (10) **5.40** Uwaga! (7736) – magazyn publicystyczny **5.55** Ukryta prawda (1746) **6.50** Kuchenne rewolucje: Trzciel, Pizzeria „Incognito” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (13): Zupa koperkowa na maślance **11.30** Kuchenne rewolucje: Wrocław – Bistro „Zapętlone” **13.40** Ukryta prawda (1596-1597, 1749)

16.50 Szpital św. Anny (130) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (331) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.40 Raport US Open – magazyn
19.55 Uwaga! (8076) – magazyn publicystyczny
20.15 Na Wspólnej (4268) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej, prowadz. Mikołaj Roznerski
21.30 Taskmaster (1) – teleturniej, prow. Adam Woronowicz, Cezary Sikora
22.25 Gladiator – dramat
★★★★ historyczny USA/W. Bryt./Maroko/Malta 2000
Reż. Ridley Scott, wyk. Russell Crowe, Joaquin Phoenix, Connie Nielsen
1.45 Co za tydzień – magazyn publicystyczno-rozrywkowy, prowadz. Olivier Janiak
2.25 Uwaga! – magazyn
2.45 Wallander (5): Podpalacz – serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2013
4.40 Nauka jazdy (16) – prog. rozrywk. Polska 2022

TVN 7

6.50 Szkoła (413, 414) **8.45** Ukryta prawda (1374, 1517, 1518) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (649-651) **13.55** Kryminalni (3) **15.00** Szpital (854, 855) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (543) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (54) **19.00** Młode gliny (11) **20.00** Hotel Paradise (3) **21.00** ★★★ Karol – papież, który pozostał człowiekiem (2) – film biograf. Wł./Polska/Kan. 2006, reż. Giacomo Battiato, wyk. Piotr Adamczyk **23.10** ★★★ Gliniarz z Beverly Hills III – komedia sens. USA 1994, reż. John Landis, wyk. Eddie Murphy, Judge Reinhold **2.20** Mówię Wam (2)

TVP Kultura

9.00 Polskie drogi (3) **10.40** ★★★★ Podróż Fanny – dramat Fr./Belgia 2016 **12.30** Maria Montessori, wizjonerka **14.00** Kosmos 1999 (25) **14.55** ★★★★ O północy w Paryżu – komedia USA/Hiszp./Fr. 2011 **16.40** Polskie drogi (4) **18.10** Dźwięk Nowego Jorku **18.55** Rawhide (54) **20.00** ★★★★ Pan Hire – dramat Francja 1989 **21.30** ★★★ La Gomera – kom. krym. Rum./Francja/Niemcy/Szwajc./Szwecja 2019 **23.20** Muzyka w zabytkach **0.20** Kulturalni **1.15** ★★★★ Miasto 44 – film wojenny Polska 2014

TVP Sport

8.40 Lekkoatletyka: ISTAF Berlin: World Athletic Continental Tour Silver **10.40** Koszykówka: Eliminacje Mistrzostw Świata mężczyzn: Polska – Niemcy **12.40** Piłka nożna: Arka Gdynia – Polonia Bytom **14.45** Piłka nożna: Górnik Łęczna – Rekord Bielsko-Biała **16.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.55** Retransmisja sportowa **21.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.35** Gol **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Koszykówka: Eliminacje Mistrzostw Świata mężczyzn 2027: Włochy – Serbia

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (7, 8) **8.00** Bogaty dom – biedny dom (123) **8.55** Policjantki i policjanci (582-584) **11.55** Na ratunek 112 (1071, 1072) **12.55** Trudne sprawy (866-868) **15.55** Policjantki i policjanci (1435) **17.00** Trudne sprawy (1352) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (73) **19.00** Policjantki i policjanci (1436) **20.05** Uroczysko (261) – serial krym. Polska **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1040) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (157) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Bonda: Łaska **23.20** ★★★ Rev – film sensacyjny Kan. 2020

TV Trwam

11.45 Muzyczne chwile **12.20** Skazani na Sybir **13.00** 20 czerwca 1941 roku **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność” **14.55** Krzyż – Włoszczowa 1984 **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Uroczystości rocznicy Porozumień Sierpniowych **19.00** Moja parafia **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (18, 19) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 17) **10.00** Zaklinaczka duchów (80) **11.00** Kotka (19) **12.00** Nie igraj z aniołem (150) **13.00** Wspaniałe stulecie (84) **14.00** Kurierzy (69) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (720, 721) **17.00** Kurierzy (70) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1009, 1010) **20.00** ★★★ Akt zemsty – film sens. USA/Bułgaria 2017 **21.55** ★★★ Plan lekcji – dram. krym. Polska 2022 **23.55** ★★ Krwawa zemsta – film sens. USA 2011 **2.00** Dzielnica strachu (462)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 1 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (8): Czas miłości i czas śmierci **9.15** Ranczo (123): Depresja biskupa **10.10** Komisarz Alex (306): Wypadek **11.05** Ojciec Mateusz (249): Mróz **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Gołąb i jego krzątanina – film dokumentalny Austria 2025 **14.00** Splątane losy (35)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1019)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (946)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (19)
22.05 Pianista – dramat wojenny
★★★★★ Francja/Niemcy/Polska/W. Bryt./USA 2002
Reż. Roman Polański, wyk. Adrien Brody, Thomas Kretschmann, Frank Finlay
0.40 Film dokumentalny
1.45 Jasminum – komedia
★★★★ Polska 2006
Reż. Jan Jakub Kolski, wyk. Janusz Gajos, Grażyna Błęcka-Kolska, Wiktoria Gąsiewska, Adam Ferency
W klasztorze w Jaśminowie mieszkają zakonnicy mający niezwykłą cechę. Pewnego dnia przybywa tu konserwatorka obrazów, która otrzymuje zlecenie odnowienia tutejszych dzieł sztuki.
3.40 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1828) **6.25** Bieg pamięci Aleksandra Prokopiuka – reportaż **6.55** Barwy szczęścia (3387) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (90, 91): To miłość / Kobiety górą **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (185) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (910): Monogamiczny gąsior

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (467)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (186)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3387, 3388) (odcinki powtórkowe)
20.35 Kulisy „M jak miłość”
20.45 M jak miłość (1936)
21.45 Na sygnale (911, 912): Normalni ludzie / Live!
22.45 Ku'damm 63 (5) – miniserial Niemcy 2016
23.40 Pitbull (29)
Po wyjściu z więzienia Marcin jest ignorowany przez znajomych. W pubie pełnym ludzi upokorzony mężczyzna zabija jednego z braci, którzy najbardziej z niego drwili.
0.35 Karol, władca Hiszpanii (28) – serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.35 W cieniu śmierci (11): Siniaki – serial dokument. Finlandia/Niemcy2018
2.35 Luftwaffe 39: Zbrodnia nieukarana – film dokumentalny Polska 2019
3.30 Akacjowa 38

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (415): Wizyta z przeszłości **9.40** Wypasiona Kuchnia (1) **9.45** Malanowski i Partnerzy (416): Zaginiony komornik**10.20** Dlaczego ja? (1576, 1577): Niechciany powrót / Talizman **12.20** Gliniarze Śląsk (1): Czas zapłaty **13.20** Gliniarze (944, 945): Osiedlowe porachunki / Idealna kobieta

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1217)
16.55 Gliniarze Śląsk (2): Memento mori
18.00 Pierwsza miłość (4238) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (2)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Marsjanin – film sf USA/
★★★★ W. Bryt./Węgry/Jord. 2015
Reż. Ridley Scott, wyk. Matt Damon, Jessica Chastain, Kristen Wiig
23.40 Szklana pułapka 2
★★★★ – film akcji USA 1990
Reż. Renny Harlin, wyk. Bruce Willis, Bonnie Bedelia, William Atherton
John odkrywa spisek terrorystów chcących uwolnić barona narkotykowego. Przejmują kontrolę nad lotniskiem, zagrażając m.in. samolotowi z żoną Johna na pokładzie.
2.10 Łzy słońca
★★★ – film akcji USA 2003
Reż. Antoine Fuqua, wyk. Bruce Willis, Monica Bellucci, Cole Hauser

TVN

5.10 Zamieszkać na plaży (13) **5.40** Uwaga! (8076) **5.55** Ukryta prawda (1747) **6.50** Kuchenne rewolucje: Wrocław, Restauracja „Nie ma jak u mamy” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (1) – magazyn **11.30** Kuchenne rewolucje: Restauracja-pizzeria „Irlandia”, Czechowice-Dziedzice **13.40** Ukryta prawda (1598-1599, 1750)

16.50 Szpital św. Anny (131) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (332) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.40 Raport US Open – magazyn
19.55 Uwaga! (8077) – magazyn publicystyczny
20.15 Na Wspólnej (4269) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej, prowadz. Mikołaj Roznerski
21.30 Kuba Wojewódzki
22.45 Kac Vegas III
★★★ – komedia USA 2013
Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Zach Galifianakis, Ed Helms
0.45 Superwizjer
1.25 Uwaga! (8077) – magazyn
1.45 Młode gliny (1) – serial kryminalny Polska 2026
Reż. Tomasz Matuszczak, Łukasz Łukasik, wyk. Zofia Zborowska, Aleksandra Domańska, Anna Dereszowska
2.50 Wallander (6): Smutny ptak – serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2013

TVN 7

6.50 Szkoła (416, 417) **8.45** Ukryta prawda (1375, 1519, 1520) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (652-654) **13.55** Kryminalni (1) **15.00** Szpital (856, 857) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (544) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (55) **19.00** Młode gliny (12) **20.00** Hotel Paradise (4) **21.00** ★★★ Wydział pościgowy – thriller USA 1998, reż. Stuart Baird, wyk. Tommy Lee Jones, Wesley Snipes **23.45** ★★ Coś jest nie tak z dzieciakami – horror USA 2023, reż. Roxanne Benjamin, wyk. Alisha Wainwright **1.45** Hotel Paradise (3) **2.40** Miasta, w których straszy (3)

TVP Kultura

9.00 Polskie drogi (4) **10.30** ★★★ Ada! To nie wypada! – komedia Polska 1936 **12.15** Luftwaffe 39: Zbrodnia nieukarana **13.15** Co mówią lekarze **13.55** Kosmos 1999 (26) **15.00** ★★★ Syzyfowe prace – film obyczaj. Polska 2000 **16.55** Polskie drogi (5) **18.20** Kwiaty i jaszczury. Historia majoliki nieborowskiej **18.55** Rawhide (55) **20.00** Teatr TV: Emigranci – spektakl Polska 1995, reż. Kazimierz Kutz **22.25** ★★★★ Nakarmić kruki – dramat Hiszpania 1976 **0.25** Modigliani, portrecista niekonwencjonalny

TVP Sport

10.50 Piłka nożna: Betclic 1. Liga: 6. kolejka **13.00** Gol **14.25 (L)** Piłka nożna: STS Puchar Polski: 1. runda **16.40** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/8 finału – skrót meczu: Argentyna – Egipt **16.55** Niezwykłe historie Biało-Czerwonych **17.25 (L)** Piłka nożna: Odra Opole – Wisła Kraków **19.35** Polska Liga Żeglarska: Młodzieżowa R3 Gdynia **20.05** Studio **20.30 (L)** Piłka nożna: Motor Lublin – Legia Warszawa **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: Korona II Kielce – Radomiak Radom

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (9, 10) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (124) **8.55** Policjantki i policjanci (585-587) **11.55** Na ratunek 112 (1073, 1074) **12.55** Trudne sprawy (869-871) **15.55** Policjantki i policjanci (1436) **17.00** Trudne sprawy (1353) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (74) **19.00** Policjantki i policjanci (1437) **20.00** Wypasiona Kuchnia – serial kom. **20.05** Uroczysko (262) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1041) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (158) **22.45** Opowiem ci o zbrodni: Wojciech Chmielarz – Portret kobiety nad brzegiem morza

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Głos serca (91) **13.00** Pradawne **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Opiekuńcze skrzydła – Hospicjum św. Anny w Lubartowie **15.00** O. Gabriel **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (19, 20) **8.00** Kobra – oddział specjalny (17, 18) **10.00** Zaklinaczka duchów (81) **11.00** Kotka (20) **12.00** Nie igraj z aniołem (151) **13.00** Wspaniałe stulecie (85) **14.00** Kurierzy (70) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (722, 723) **17.00** Kurierzy (71) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1010, 2) **20.00** ★★★ Godziny szczytu III – komedia USA 2007 **21.55** ★★★ Zawrotna prędkość – thriller Fr./Belg./USA 2017 **23.50** ★★★ Porwany – thriller USA 2017 **1.55** Dzielnica strachu (463)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 2680bb362e

ŚRODA 2 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (9): Ojcowie i dzieci **9.15** Ranczo (124): Wet za wet **10.10** Komisarz Alex (307): Zaginiona rodzina **11.05** Ojciec Mateusz (250): Nikotyna **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Sęp kasztanowaty – film dokumentalny Hiszpania 2024 **14.00** Splątane losy (36)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1020)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (947)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (20): Złocisty
22.15 Protektor
★★★ – film sensac. USA 2012
Reż. Boaz Yakin,
wyk. Jason Statham, Catherine Chan, Chris Sarandon
Luke jest byłym nowojorskim policjantem. Włóczy się po ulicach, planując samobójstwo. Pewnego dnia spotyka dwunastolatkę, ściganą przez chińską i rosyjską mafię.
23.55 Kronika wypadków miłosnych ★★★★ – dramat obyczaj. Polska 1986
Reż. Andrzej Wajda,
wyk. Piotr Wawrzyńczak, Paulina Młynarska, Tadeusz Konwicki, Jarosław Gruda
2.05 Jutro idziemy do kina
★★★★ – dramat woj. Polska 2007
3.50 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1829) **6.25** Pożyteczni.pl (381) – magazyn **6.55** Barwy szczęścia (3388) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (92, 93): Razem czy osobno / Wideofilmowanie **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (186) – serial obyczajowy Turcja 1024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (911): Normalni ludzie

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (468)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (187)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3388, 3389) (odcinki powtórkowe)
20.30 Przepis dnia – magazyn
20.45 Na dobre i na złe (995)
– serial obycz. Polska 2026
21.45 Na sygnale (913, 914)
22.45 Ku'damm 63 (6)
Wolfgang rozstaje się z Helgą, uzyskuje wizę do Berlina Wschodniego i odnajduje Hansa. Caterina odnawia przyjaźń z Fritzem, ojcem Moniki, do którego Ignie Dorli, nie wiedząc, że to jej dziadek.
23.45 Pitbull (30) – serial sensacyjny Polska 2008
0.45 W cieniu śmierci (12): Początek – serial kryminal. Finlandia/Niemcy 2018
1.45 Implozja: Katastrofa „Titana" – film dokument. W. Bryt./Kanada/Niemcy/USA 2025
3.25 Akacjowa 38
4.35 Na dobre i na złe

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny **9.10** Malanowski i Partnerzy (418): Stara miłość **9.40** Wypasiona Kuchnia (2) **9.50** Malanowski i Partnerzy (420): Nagła śmierć **10.15** Dlaczego ja? (1338, 1339): 25-latka zachodzi w ciążę, chociaż nie uprawiała seksu / Nieodwzajemniona miłość **12.20** Gliniarze Śląsk (2): Memento mori **13.20** Gliniarze (946, 947): Sprawy porachunkowe / Zguba

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1218)
16.55 Gliniarze Śląsk (3):
Na wyciągnięcie ręki
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4239)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (3)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Och, Karol 2
★★ – komedia Polska 2011
Reż. Piotr Wereśniak,
wyk. Piotr Adamczyk, Małgorzata Socha, Małgorzata Foremniak, Anna Mucha
Przystojny Karol ma świetną posadę i atrakcyjną narzeczoną. Mimo zalet Marysi nie potrafi dotrzymać jej wierności. Gdy kobieta odkrywa zdradę, obmyśla perfidną zemstę.
22.50 Aniołki Charliego
★★★ – film sensacyjny USA/Niemcy 2000
0.55 Gruby i chudszy II:
★★ **Rodzina Klumpów**
– komedia USA 2000
3.20 Nasz nowy dom

TVN

5.40 Uwaga! (8077) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1748) **6.50** Kuchenne rewolucje: Poznań, Restauracja „Dobre miejsce". **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (2) – magazyn kulinarny **11.30** Kuchenne rewolucje: Szczecin – „Cafe Elegancko" **13.40** Ukryta prawda (1600-1601, 1751) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (132)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (333) – serial fab.-dokum. Polska 2026
19.00 Fakty
19.40 Raport US Open – magazyn
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4270)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Top Model – reality show
23.05 Poranek kojota
★★★ – komedia Polska 2001
Reż. Olaf Lubaszenko,
wyk. Maciej Stuhr, Karolina Rosińska, Tadeusz Huk
1.00 Klara (1-opis**, 2)**
– serial kom. Polska 2024
Po trudnej nocy Klara umawia się przez aplikację na randkę. Ma nadzieję, że nowo poznany mężczyzna odciągnie jej myśli od Aleksa. Wronka rozpoczyna kolejny romans.
2.20 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1, 2): Sprawy rodzinne / Miasto duchów
– serial kryinalny USA/Kanada 2009
Reż. Kenneth Fink
4.20 Uwaga! – magazyn
4.40 Młode gliny (2)

TVN 7

6.50 Szkoła (419, 420) **8.45** Ukryta prawda (1376, 1521, 1522) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (655-657) **13.55** Kryminalni (2) **15.00** Szpital (858, 859) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (545) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (56) **19.00** Młode gliny (13) **20.00** Hotel Paradise (5) **21.00** ★★★ Podwójne ryzyko – thriller USA/Niemcy/Kanada 1999, reż. Bruce Beresford, wyk. Tommy Lee Jones, Ashley Judd **23.20** ★★★★ Mission: Impossible – Rogue Nation – film sens. USA 2015, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise **2.00** Hotel Paradise (4)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (125) **8.55** Policjantki i policjanci (588-590) **11.55** Na ratunek 112 (1075, 1076) **12.55** Trudne sprawy (972-874) **15.55** Policjantki i policjanci (1437) **17.00** Trudne sprawy (1354) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (75) **19.00** Policjantki i policjanci (1438) **20.00** Wypasiona Kuchnia **20.05** Uroczysko (263) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1042) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (159) **22.45** Opowiem ci o zbrodni: Katarzyna Puzyńska. Morderstwo na dziesiątym piętrze **23.10** ★★★ Next – film sens. USA 2007

TVP Kultura

9.00 Polskie drogi (5) **10.25** ★★★ Syzyfowe prace – film ob. Polska 2000 **12.20** Gauguin na Tahiti. Raj utracony **14.15** Alternatywy 4 (2) **15.20** ★ Romans prowincjonalny – film obyczaj. Polska 1976 **16.40** Polskie drogi (6) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (56) **20.00** Akta Sherlocka Holmesa (2) **21.00** ★★★★ Strzępy – dramat Polska 2022 **23.25** ★★★★ Nakarmić kruki – dramat Hiszpania 1976 **1.25** Polonium – Motion Trio z gościnnym udziałem Leszka Możdżera

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Św. Leona XIV **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (92) **13.05** Cichy bohater z Puszczy Białowieskiej **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Czerwony Dwór **15.00** Ratuję człowieka. Ludzie Kościoła wobec zagłady **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

10.15 Pełnosprawni **10.45** Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga kobiet **12.45** Sportowe ABC **13.05** Wioślarstwo: MŚ w Amsterdamie **14.25 (L)** Piłka nożna: STS Puchar Polski: 1. runda **16.40** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. ćwierćfinał: Francja – Maroko (skrót meczu) **17.25 (L)** Piłka nożna: Znicz Pruszków – Cracovia Kraków **19.35** Kamerą TVP Sport **20.05** Studio **20.30 (L)** Piłka nożna: Widzew Łódź – Korona Kielce **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: STS Puchar Polski: 1. runda

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (20, 21) **8.00** Kobra – oddział specjalny (18, 1) **9.55** Zaklinaczka duchów (82) **11.00** Kotka (21) **12.00** Nie igraj z aniołem (152) **13.00** Wspaniałe stulecie (86) **14.00** Kurierzy (71) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (724, 725) **17.00** Kurierzy (72) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1011, 1012) **20.00** ★★★★ Żywioł. Deepwater Horizon – film sensac. USA/Hongkong/Chiny 2016 **22.05** ★★★ Epicentrum – thriller USA 2014 **23.55** ★★ Łowcy burz – film przygodowy USA 2023

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 3 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (10): Rodzimy się, umieramy, a życia wciąż wystarcza **9.20** Ranczo (125): Polityczny zombie **10.10** Komisarz Alex (308): Osaczony **11.05** Ojciec Mateusz (251): Jaki ojciec... **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca **12.55** Borneo – cudowna dżungla – film dok. Fr. 2025 **14.00** Splątane losy (37)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1021)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (948)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (302)
Na plebanii panuje zamieszanie związane z przyjazdem Michała i ciemnoskórej dziewczyny, Lucy. Michał i Lucy idą do klubu. Jarek zaczepia dziewczynę. Dochodzi do szarpaniny, padają rasistowskie obelgi.
21.25 Sprawa dla reportera
22.25 Ukryta wojna Chin
– film dok. Francja 2025
23.40 Pianista – dramat wojenny
★★★★★ Francja/Niemcy/Polska/W. Brytania/USA 2002
Reż. Roman Polański,
wyk. Adrien Brody, Thomas Kretschmann, Frank Finlay
2.15 Film dokumentalny
3.15 Wykrywacz kłamstw
3.35 Pytanie dnia
3.55 Reporterzy

TVP 2

5.35 M jak miłość (1830) **6.25** Operacja zdrowie (81): E-papierosy – magazyn **6.55** Barwy szczęścia (3389) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (94, 95): Szykujemy święta / Strachy na lachy **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (187) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (912): Live!

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (469)
– telenowela Hiszp. 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (188)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
– prowadz. Tadeusz Sznuk
19.25 Barwy szczęścia (3389, 3390) (odcinki powtórkowe)
20.40 Kocham Cię, Polsko!
22.05 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Zakopane (powt.)
22.30 Czas honoru. Powstanie (11-opis**, 12)**: Bratnia pomoc / Warszawa – serial wojenny Polska 2014
Kompania Krawca broni domu na Czerniakowie. Niemcy przypuszczają trzeci atak. W siedzibie radia Michał odbiera nietypowy sygnał. Namawia Słowińskiego, by spróbował odkodować informację.
0.20 Pitbull (31)
1.15 Fuks – komedia sensac.
★★★ Polska 1999
2.50 Tak to się robi w Marsylii (7, 8): Terapia / Dylemat
– serial krym. Francja 2024

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (421): Dług wdzięczności **9.40** Wypasiona Kuchnia (3) **9.45** Malanowski i Partnerzy (422): Nocna audycja **10.15** Dlaczego ja? (1340, 1341) **12.20** Gliniarze Śląsk (3): Na wyciągnięcie ręki **13.20** Gliniarze (948, 949): Machlojki małżeńskie / Zimna sprawiedliwość – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1219)
16.55 Gliniarze Śląsk (4)
18.00 Pierwsza miłość (4240)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (4)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom
21.40 Zdrada (1)
– serial krym. Polska 2023
Reż. Makary Janowski,
wyk. Anna Karczmarczyk, Paweł Małaszyński, Dawid Ogrodnik, Piotr Polk
22.50 Pierwszy śnieg
★★★ – dram. krym. W. Bryt./USA/Szwecja/Jap./Chiny 2017
Reż. Tomas Alfredson,
wyk. Michael Fassbender, Rebecca Ferguson, Charlotte Gainsbourg
Harry jest uzależniony od alkoholu. Ze stagnacji wyrywa go sprawa seryjnego mordercy, którego znakiem rozpoznawczym jest bałwan.
1.20 Och, Karol 2
★★ – komedia Polska 2011

TVN

5.40 Uwaga! (8078) – magazyn publicystyczny **5.55** Ukryta prawda (1464) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kielce, restauracja Sylwii i Tomka **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (3) **11.30** Kuchenne rewolucje: „Smaczne...go", Tomaszów Mazowiecki **13.40** Ukryta prawda (1602-1603, 1752) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (133)
17.55 Detektywi (334)
19.00 Fakty
19.40 Raport US Open – magazyn
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4271)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje:
Gliwice – Pierwsza Polka
22.40 Sposób na teściową
★★★ – komedia romantyczna USA/Niemcy 2005
Reż. Robert Luketic,
wyk. Jennifer Lopez, Jane Fonda, Michael Vartan
Kaprysna i zaborcza Viola, dziennikarka telewizyjna, która niedawno straciła pracę, obawia się, że straci też syna. Postanawia zmienić życie przyszłej synowej w koszmar.
0.45 Każdy wie lepiej
★★★ – komedia Polska 2021
Reż. Michał Rogalski,
wyk. Joanna Kulig, Michał Czernecki, Grażyna Szapołowska, Andrzej Seweryn
3.05 Uwaga! – magazyn
3.25 Kwatery Hitlera: Kompleksy bunkrów Maybach i Zeppelin – serial dok. Polska 2019

TVN 7

6.50 Szkoła (423, 424) **8.45** Ukryta prawda (1377, 1523, 1524) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (658-660) **13.55** Kryminalni (3) **15.00** Szpital (860, 861) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (546) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (57) **19.00** Młode gliny (14) **20.00** Hotel Paradise (6) **21.00** ★★★ Słoneczny patrol – komedia sensac. USA/W. Bryt./Chiny 2017, reż. Seth Gordon, wyk. Dwayne Johnson, Zac Efron **23.30** Taskmaster (1) **0.35** ★★★★ Mission: Impossible – Fallout – film sensac. USA 2018, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise, Rebecca Ferguson

TV 4

8.55 Policjantki i policjanci (591-593) **11.55** Na ratunek 112 (1077, 1078) **12.55** Trudne sprawy (875-877) **15.55** Policjantki i policjanci (1438) **17.00** Trudne sprawy (1355) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (76) **19.00** Policjantki i policjanci (1439) **20.00** Wypasiona Kuchnia **20.05** Uroczysko (264) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1043) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (160) **22.45** Opowiem ci o zbrodni: Małgorzata i Michał Kuźmińscy: Ludzie w autobusie **23.10** ★★★ Hitman – film sens. USA/Francja 2007 **1.20** Love Island. Wyspa miłości (9)

TVP Kultura

9.00 Polskie drogi (6) **10.40** ★ Romans prowincjonalny – film obyczaj. Polska 1976 **12.10** Reżyserzy **13.10** Alternatywy 4 (3) **14.15** ★★★★ Cwał – komedia obyczaj. Polska 1996, reż. Krzysztof Zanussi, wyk. Maja Komorowska **16.15** Polskie drogi (7) **18.00** Kulturalni **18.55** Rawhide (57) **20.00** ★★★★ Kobiety i XX wiek – komedia obyczaj. USA 2016 **22.10** Freddie Mercury – Wielki Mistyfikator **23.45** ★★★★ Czekając na wyrok – dramat USA/Kan. 2001 **1.50** ★★★★ Strzępy – dramat Polska 2022

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady naukowe **12.50** Mateczniki polskości **13.00** Sanktuarium Cudu Eucharystycznego w Sokólce **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Powołani **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.00** Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia" **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

10.10 Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Izrael – Polska **12.10** Wioślarstwo: MŚ w Amsterdamie **13.30 (L)** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **14.25 (L)** Piłka nożna: Avia Świdnik – Wieczysta Kraków **16.40** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Hiszpania – Belgia (skrót) **17.25 (L)** Piłka nożna: GKS Tychy – ŁKS Łódź **19.35** Kamerą TVP Sport **20.05** Studio **20.30 (L)** Piłka nożna: Śląsk Wrocław – Pogoń Szczecin **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: STS Puchar Polski: 1. runda

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (21, 22) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Zaklinaczka duchów (83) **11.00** Kotka (22) **12.00** Nie igraj z aniołem (153) **13.00** Wspaniałe stulecie (87) **14.00** Kurierzy (72) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (726, 727) **17.00** Kurierzy (73) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1012, 1013) **20.00** ★★★ Zięć prawie idealny – komedia Fr./Belgia 2024 **22.00** ★★★ Rodziny się nie wybiera – komedia Francja 2011 **0.00** ★★ Wieczny student 2: Taj rządzi – komedia obycz. USA 2006

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 2680bb362e

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Wykorzystasz sprzyjający moment, aby uporządkować sprawy zawodowe i zamknąć zaległe tematy. Nie pozwól, by cudze wątpliwości osłabiły Twoją determinację. W uczuciach warto postawić na wspólne plany.

BLIŹNIĘTA
Dostrzeżesz szansę tam, gdzie inni zobaczą jedynie przeszkody. Kreatywność stanie się Twoim największym atutem, a nowe znajomości okażą się wartościowe także w przyszłości. Ktoś odwzajemni Twoją życzliwość.

LEW
Podejmiesz wyzwanie, które początkowo wyda się ryzykowne, ale szybko pokaże swój potencjał. W pracy możesz liczyć na zainteresowanie swoimi pomysłami. W miłości szczerość przyniesie więcej niż efektowne deklaracje.

WAGA
Odnajdziesz inspirację w miejscu, którego wcześniej nie brałeś pod uwagę. Nadchodzące dni sprzyjają twórczym projektom i zawieraniu nowych znajomości. W relacjach warto częściej mówić o swoich oczekiwaniach.

STRZELEC
Zorganizujesz wydarzenie lub spotkanie, które przyniesie wiele pozytywnych emocji. To dobry czas na rozwijanie pasji oraz planowanie kolejnych miesięcy. W uczuciach pozwól sobie na większą spontaniczność.

WODNIK
Przeanalizujesz sytuację z zupełnie nowej perspektywy i znajdziesz rozwiązanie, które wcześniej wydawało się nieosiągalne. Wenus sprzyja relacjom, a końcówka tygodnia przyniesie okazję do ciekawego spotkania.

BYK
Zaskoczysz samego siebie otwartością na zmiany, których jeszcze niedawno unikałeś. Korzystny układ planet sprzyja podpisywaniu umów i podejmowaniu decyzji finansowych. Wieczory najlepiej poświęcić na odpoczynek.

RAK
Zabezpieczysz to, co jest dla Ciebie najważniejsze, dzięki rozwadze i spokojnym decyzjom. W rodzinie zapanuje lepsza atmosfera, jeśli zrezygnujesz z rozpamiętywania dawnych wydarzeń. Finanse pozostaną pod dobrą kontrolą.

PANNA
Ułatwisz sobie codzienność dzięki lepszej organizacji i konsekwencji. To dobry tydzień na porządki, planowanie wydatków oraz kończenie spraw urzędowych. Bliska osoba doceni Twoje wsparcie i rozsądne podejście.

SKORPION
Pokonasz trudność, która od pewnego czasu odbierała Ci pewność siebie. Twoja konsekwencja zostanie zauważona przez właściwe osoby. W sprawach finansowych zachowaj ostrożność wobec zbyt atrakcyjnych propozycji.

KOZIOROŻEC
Umiejętnie połączysz obowiązki z odpoczynkiem, dzięki czemu unikniesz przemęczenia. W pracy warto zaufać doświadczeniu zamiast działać pod presją. Ktoś zwróci się do Ciebie po radę lub wsparcie.

RYBY
Wzmocnisz swoją pozycję dzięki cierpliwości i wyczuciu odpowiedniego momentu. Nie warto porównywać się z innymi – Twoje tempo okaże się najlepsze. Weekend sprzyja wyciszeniu i twórczości.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
23 12	22 12	23 12	22 12	23 12	22 12	22 12
17 km/h	16 km/h	16 km/h	16 km/h	15 km/h	14 km/h	14 km/h
1012 hPa	1012 hPa	1011 hPa	1012 hPa	1013 hPa	1015 hPa	1011 hPa

WTOREK 25 SIERPNIA — godz. 05:31 / godz. 19:31

PONIEDZIAŁEK 31 SIERPNIA — godz. 5:40 / godz. 19:18

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 01 . 09. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 2680bb362e

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

DZIAŁKA nr 345 we wsi Jasionka II o pow. 1330 m2 . Wszystkie media . Drewniany budynek mieszkalny o powierzchni 87 m2 wybudowany w latach 1920-1930 do remontu kapitalnego. Cena 98000 zł do negocjacji.Tel. 606268864

DZIAŁKA budowlana 51a, szer. 27m i dł. 202m. Działka budowlana szer. 9m i dł. 120m. Wólka Zawieprzycka. Cena do uzgodnienia. Tel. 884 377 129

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę budowlaną w centrum Wohynia 37 arów.Tel. 668632773

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tyś - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 1000 mkw Tel. 791 737 982

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garażeTel. 519 320 457

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM mieszkanie 72m2 parter z ogrodem Międzyrzec PodlaskiTel. 509346538

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ parterowy DOM częściowo umeblowany w Tuchowiczu, 10km od Łukowa. Jest oddzielny licznik na energię elektryczną. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem telefonu 882364522.

WYNAJMĘ lub sprzedam dom, na wsi (Majdan Nowy) o powierzchni 70 m2 Tel. 607251120

MOTORYZACJA

AUDI

AUDI A6; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN PICASSO CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

FIAT

SPRZEDAM AUTO FIAT STILO KOMBI CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

FORD

FORD SIERRA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

KIA

SPRZEDAM samochód osobowy Kia z 2007 rokuTel. 510017732

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM rower elektryczny Holenderski w bardzo dobrym stanie, „damka", mało używany. Lubartów. 2000zł-do uzgodn. Tel. 693 822 887

VOLKSWAGEN

SPRZEDAM vw golf IV,2000 rok 1.9TDI.Progi, blotnik,klapa do wymiany.Cena 2000zl.Tel. 881 765 577

SPRZEDAM Volkswagen Golf V 2009 r, 1.9 diesel, bardzo małe spalanie, kombi stan bardzo dobry, 12 lat w jednych rekach, cena 11 000 zł ParczewTel. 502 577 697

TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 255tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT MEGANE 2007 R. 1,6 BENZYNA, PRZEBIEG 253000. MICHÓWTel. 697190175

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 kM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Cena 65 tys. Łuków.Tel. 604067981

PEUGEOT

SPRZEDAM Peugeota 206 B+G. Cena do uzgodnienia Pługi obrotowe 2ki cena do uzgodnienia Tel. 600119470

KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

CZĘŚCI

SPRZEDAM ładne kompletne koła na 4 śruby 185/60/14 do Seat Toledo oraz VW GOLF III oraz PASSATA B4. Cena 100zł za szt. Tel. 600 035 040

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

BURTY aluminiowe 350x40 i 180x40 komplet Tel. 692220500

INNE

SPRZEDAM AUTO TRABANT CENA 1000ZŁTel. 602571846

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM skrzynki jedynki 2zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

KUPIĘ

KUPIĘ ciągnik i inne maszyny rolniczeTel. 506811470

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIE w rozsadnej cenie uzywane zbiorniki do mleka o poj 200-800l z agregatem 1fazowym Tel. 601 051 417

KUPIE w rozsadnej cenie uzywane zbiorniki do mleka o pojemnosci od 150-800l z agregatem 1 fazowymTel. 601 051 417

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAM pszenżyto LIBORIUS I CARMELO, pierwszy rok po centrali nasiennej, cena 100,00 zł, Radzyń PodlaskiTel. 605295530

SPRZEDAM pszenicę ozimą 800 kg. Tanio. RudzienkoTel. 695772492

SPRZEDAM 1100 szt słomy kostki, siano w kostkach. Wola Osowińska Tel. 667525598

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysoko białkową, dobre do pieczenia i gotowania oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. SamokląskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny rok po CN pszenica „Provision" i „Gentleman" wys. białkowa oraz pszenżyto „Bekanto". SamokląskiTel. 506196863

SPRZĘT

SPRZEDAM wóz konny przystosowany do ciągnika, ładna skrzynia 1300 zł. ŁukówTel. 600035040

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

WC NA BUDOWE UŻYWANE DREWNAINE; CENA 370ZŁTel. 502243030

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

SPRZEDAM piłę spalinową Husgvarna 450. Do remontu, brak wolnych obrotów. Okolice Kamionki. 400zł. Tel. 727 510 935

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Kosiarka samojezdna typ MTD (do naprawy). Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r. Pałecznica Kolonia. Tel. 508173571

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys. szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

SPRZEDAM ciągnik sam silnik na s SiemieńTel. 724532990

SPRZEDAM BRONY TRÓJKI POLSKIE FABRYCZNE CENA 620ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA POLSKI FABRYCZNY CENA 420ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM PŁUGI TRÓJKI POLSKIE FABRYCZNE CENA 880ZŁTel. 502243030

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

SPRZEDAM tależówkę BONED szer 3 m z wałkiem strunowym, stan b. dobry, opryskiwacz PILNET 600 L.stan b. dobryTel. 609078023

SPRZEDAM glebogryzarkę grudziądz, rozsiewacz nawozu moty, rozrzutnik Tel. 506646298

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM ciągnik 330 M rocznik 1991 r , talerzówkę 16kę, pługi 2ki Tel. 661617651

ROZSIEWACZ nawozów Motyl do poprawek przekładnia rcw, mieszalnik pasz ze śrutownikiem, tel 500027799,pług 3 skibowy unia- grudziądz cena 900 zł,kręgi zbrojone tel-502398044Tel. 500027799

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA JEDNOOSIOWY-Tel. 698001820

SPRZEDAM BRONĘ TALERZOWĄ 1.5MTel. 698001820

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz do nawozu lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu motyl, kopaczka, żmijka do zbożaTel. 505 071 250

SPRZEDAM siewnik nadbudowany Amazone AD-P303 Specjal 3 m wraz z broną aktywną KG 3000 Specjal z 2013 r stan jak nowy. Bliższe informacje pod nr Tel. 500486025

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁURUŚ JUMS3 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKIETel. 518494522

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246



CIĄGNIK SAM na podzespołach Lublina, silnik z motopompy + wóz, 2500 zł do uzgodnienia, dzwonić po godz. 15 Tel. 885 906 421

WL,SPRZEDAM,BECZKOWQZ,SILNIK,5,KW,PRZYCZEPKE,SAMOCHODOWO,PALECIAK,DO,CIAGNIKA,PIELACZ,TRUSKAWEKTEL. 503 678 795

SPRZEDAM cebulki zonkili. Okolice MilejowaTel. 783761064

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa, siłowniki wywrotu.Tel. 607388176

SPRZEDAM brona talerzowa 32 talerze hydraulicznie skladana, siewnik Bomet 3m , plugi 4 wysokie Tel. 504 954 374

PROŚIĘTA wykastrowane i odsadzone do dalszego chowu.Tel. 538 226 797

REG

eprasa.pl 2680bb362e

PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl

SKUP ZBÓŻ

GĘŚ tel. 500 088 916
STĘPKÓW tel. 783 639 042
ŁYNIEW tel. 661 410 023

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE

- skup bydła
- dorosłe
- byki
- skup koni
- jałówki



Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

AGREGAT uprawowo siewny 2.7m na hydropaku z siewnikiem poznaniak komplet 7200 rozsiewacz motyl 600l -2600 przyczepa jednoosiowa 3300 zmijka 6m -2100 Tel. 515 519 200

ZWIERZĘTA

TANIO sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 507 083 298

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

KROWA mleczna HF po pierwszym cielaku, cielna 3 miesiące dużaTel. 507580109

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SUCZKA kundelek sredni jasny braz ur.5maja odrobaczona ì zaszczepiona.Oddam w dobre rece Tel. 885 138 505

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

ODDAM 2 małe pieski szczeniaczki odrobaczone JabłońTel. 796247804

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stokTel. 733798711

SPRZEDAM gołębie pawiki różne kolory tanioTel. 694602881

SPRZEDAM krowę „białogrzbietkę" z cielakiem i cielaki. Okolice Michowa. Cena do uzgodn. Tel. 669832661

MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki. 2500zł. Tel. 889 088 977

REG

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM zabawkę--kuchnię drewnianą. Nowa, nie rozpakowana. Lubartów. 250zł. Tel. 601761535

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

MALOWANIE i mycie elewacji, dachów i kostki brukowej Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj . lubelskie Tel. 663 633 165

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

WYKOŃCZENIE wnętrz od a do z mieszkań i domów jednorodzinnych Tel. 519 136 225

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

EDUKACJA

TŁUMACZENIA specjalistyczne i korepetycje z języka angielskiego. Przygotowanie do egzaminów państwowych, na wszystkich poziomach zawansowania języka. Tel. 696 552 686

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM

MEBLE

WYPRZEDAŻ domowa. Szafki na buty, komoda holenderska drewniana ze zdobieniami. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 662094373

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu. Zdjęcie na telefon. Lubartów. 130zł.Tel. 516032112

ŁÓŻKO sypialne 140x200, Parczew tel. 606-926-084Tel. 606926084

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM skrzydła drzwiowe wewnętrzne, przeszklone, szer. 80cm. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM sztachety zaimpregnowane, 1,20 m wysokościTel. 795 441 056

INNE

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesionowe Tel. 53 555 13 85

SPRZEDAM dwa kołowrotki do przędzenia wełny i niemiecką maszynę do szyciaTel. 794081234

SPRZEDAM deski półtorówki sosnowe i dębowe (suche), drzewo w dłużycy sosnowe i drewno kominkowe (grab).Tel. 668632773

URZĄDZENIA

BUFORY ciepła 500 l z wężownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/szt.(cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

Znajdź pracę ze Wspólnotą

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA **ZATRUDNI ZBROJARZY I OSOBY DO PRZYUCZENIA ZAWODU.** Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

SALON „Beauty Studio Ewelina Wierzchowska" poszukuje **STYLISTKI PAZNOKCI**. Adres Mailowy: ewelinan@onet.pl

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C+E w transporcie międzynarodowym Tel. 604 931 932

STAŁA praca dla mężczyzny **W ROLNICTWIE I OGRODNICTWIE,** zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 500204533

SZUKAM PRACY
RENCISTKA lat 55 orzeczenie w stopniu lekkim, prawo jazdy kat B, obsługa kasy fiskalnej podejmie pracę na 1/2 etatu. Radzyń Podlaski Tel. 606 132 731

POSZUKUJĘ opiekunki do osoby starszej Tel. 605 949 009

EMERYTKA LAT 74 SZUKA SPOKOJNEJ, SAMOTNEJ OSOBY BEZ NAŁOGÓW, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

To jest miejsce na Twoją ofertę

REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

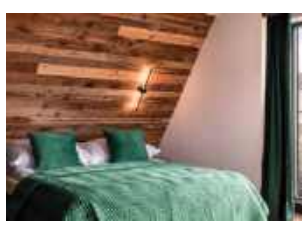
eprasa.pl 2680bb362e

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

ROZMAITOŚCI

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dobrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

W
To jest miejsce na Twoją reklamę

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SPRZEDAM klimatyzator Adler Europe stan bardzo dobry, mało używany, hulajnogę elektryczną KuKirin G2 Max. Bliższe informacje pod nr Tel. 883759001

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

Rok założenia 1983
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

AUTOPROMOCJA
TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl
REG

eprasa.pl 2680bb362e

Lenka – mała kibicka Podlasia, która potrzebuje wielkiego wsparcia.

Rodzina chce stworzyć jej bezpieczny pokój i funkcjonalną łazienkę

Siedmioletnia Lenka Laszuk od urodzenia mierzy się z poważnymi konsekwencjami rozszczepu kręgosłupa i wodogłowia. Porusza się na wózku, wymaga regularnego cewnikowania, rehabilitacji i stałej opieki. Mimo przeciwności pozostaje pogodną, pełną energii dziewczynką. Jedną z jej największych radości są mecze Podlasia Biała Podlaska. Teraz jej rodzina prosi o pomoc w stworzeniu bezpiecznej i dostosowanej do jej potrzeb przestrzeni w domu.





Lenka Laszuk potrzebuje wsparcia. Kibicka Podlasia jest na każdym domowym spotkaniu

Niepełnosprawność od urodzenia

Diagnoza pojawiła się jeszcze przed narodzinami. Rodzice Lenki dowiedzieli się, że ich córka przyjdzie na świat z rozszczepem kręgosłupa i współistniejącym wodogłowiem. Już pierwsze dni życia dziewczynki wiązały się z poważnymi operacjami.

Od tamtej pory każdy kolejny dzień to dla rodziny troska o zdrowie Lenki, rehabilitacja i walka o możliwie największą samodzielność. - Na niepełnosprawność od urodzenia chyba nigdy nie jest się gotowym. Wiedząc, że reszta rodziny jest zdrowa i nic nie wskazywało na to, że stanie się to u nas, trudno było sobie wyobrazić, jak będzie wyglądało nasze życie - mówi mama Lenki, Sylwia Laszuk.

Codzienność wymaga ogromnego wysiłku

Lenka ma przepuklinę oponowo-rdzeniową, pęcherz neurogenny wymagający regularnego cewnikowania, a także stopy końsko-szpotawe. Na co dzień korzysta z ortez, które pomagają utrzymywać stopy w prawidłowym ustawieniu.

Dziewczynka porusza się na wózku inwalidzkim. Nie chodzi samodzielnie i nie jest w stanie samodzielnie stać. Dodatkowym wyzwaniem jest garb kostny w odcinku lędźwiowym kręgosłupa. Z jego powodu Lenka jest bardziej narażona na rozwój skoliozy i deformacje kręgosłupa.

Rodzina stara się poprzez rehabilitację jak najdłużej zapobiegać pojawieniu się poważniejszych problemów. Szczególnie ważne jest również zabezpieczenie miejsca, w którym znajduje się garb kostny, przed powstawaniem odleżyn.

To wszystko sprawia, że zwykłe, codzienne czynności, które dla zdrowego dziecka są czymś naturalnym, w przypadku Lenki wymagają odpowiedniego sprzętu, przygotowania i pomocy drugiej osoby.

Marzenie o bezpiecznym pokoju i funkcjonalnej łazience

Właśnie dlatego rodzina rozpoczęła zbiórkę pieniędzy. Jej celem jest stworzenie Lenki bezpiecznej i funkcjonalnej przestrzeni, dostosowanej do jej potrzeb. Najważniejszymi elementami są odpowiednio przygotowana łazienka oraz pokój, w którym dziewczynka będzie mogła swobodniej funkcjonować i wykonywać ćwiczenia rehabilitacyjne.

- Chcemy stworzyć dla Leny funkcjonalną i bezpieczną łazienkę oraz pokój dostosowany do jej potrzeb. Dla większości z nas łazienka jest po prostu zwykłym pomieszczeniem. Dla Leny odpowiednio przygotowana przestrzeń oznacza większą samodzielność, bezpieczeństwo i komfort każdego dnia - podkreśla Sylwia Laszuk.

Pieniądze ze zbiórki mają zostać przeznaczone m.in. na dostosowanie łazienki do potrzeb osoby poruszającej się na wózku, montaż specjalistycznych uchwytów i innych elementów ułatwiających codzienne funkcjonowanie oraz wyposażenie zwiększające bezpieczeństwo podczas czynności higienicznych.

W planach jest również przygotowanie pokoju, który pozwoli Lence wygodniej się poruszać, korzystać z przestrzeni do rehabilitacji i funkcjonować w warunkach odpowiadających jej potrzebom.

Lenka i Podlasie. Piłka nożna daje jej ogromną radość

W życiu Lenki jest jednak coś, co nie ma nic wspólnego z rehabilitacją, sprzętem medycznym czy codziennymi ograniczeniami. To piłka nożna. Dziewczynka jest wielką kibicką Podlasia Biała Podlaska. Wszystko zaczęło się od wizyty na meczu ligowym.

- Postanowiliśmy wybrać się na mecz ligowy. To są zupełnie inne emocje niż na meczach grupowych. Chcieliśmy poczuć tę piłkarską atmosferę na prawdziwym stadionie i zobaczyć, jak Lenka zareaguje na większy obiekt sportowy - wspomina jej mama.

„Biała gola!"

- Jak zobaczyliśmy, jak bardzo Lenka jest szczęśliwa, uśmiechnięta i jak razem z innymi przeżywa radość z bramki zdobytej przez nasz bialski klub, postanowiliśmy, że w miarę możliwości będziemy starać się jeździć na każdy domowy mecz. I tak jeździmy już trzy lata na każde spotkanie u siebie - opowiada Sylwia.

Lenka stała się częścią kibicowskiej atmosfery. Zdarza się, że sama dopinguje drużynę, śpiewając z trybun: „Biała gola!"- Uwielbiamy patrzeć na to, jaką frajdę dają jej te mecze. Widać, że ma to po tacie - śmieje się Sylwia. - Nawet ja polubiłam piłkę nożną dzięki nim - dodaje.

Piłka nożna była zresztą obecna w życiu rodziny już wcześniej. Tata Lenki, Przemek, sam grał w piłkę. Występował m.in. w Konazas Konstantynów, Agrosporcie Leśna Podlaska i właśnie od jego gry w Leśnej rozpoczęły się rodzinne wyjazdy na mecze. Dziś stadion jest dla Lenki miejscem wyjątkowym. To przestrzeń emocji, radości i wspólnego przeżywania sportowych wydarzeń. Bez skupiania się na tym, czego dziewczynka nie może zrobić.

Podlasie już raz stanęło po stronie Lenki

Historia Lenki i Podlasia ma jeszcze jeden ważny rozdział. Trzy lata temu podczas meczu Podlasia Biała Podlaska przeprowadzono zbiórkę pieniędzy dla dziewczynki. Odbyła się również licytacja sportowych przedmiotów. Wsparcie kibiców i ludzi związanych z klubem pozwoliło rodzinie kupić rzeczy, które były wówczas bardzo potrzebne.

- Te pieniądze poszły na leki, pampersy, cewniki, a także dopłatę do ortez, już po dofinansowaniu z NFZ i PCPR. Zakupiliśmy też albo wózek, albo nowy pionizator. Tak bardzo nam to pomogło. Dzięki temu mieliśmy możliwość zaopatrzenia jej w potrzebne rzeczy - mówi mama Lenki.

Rodzina do dziś pamięta tamtą pomoc. - Jesteśmy za to bardzo, bardzo wdzięczni - podkreśla Sylwia.

Niedawno Lenka otrzymała również wyjątkowe prezenty związane z jej ukochanym klubem: zdjęcie z autografami piłkarzy, rodzinny karnet na rundę wiosenną, pluszaka oraz słodycze. Dla siedmiolatki takie gesty mają ogromne znaczenie.

Teraz potrzebna jest kolejna pomoc

Rodzina nie prosi o rzeczy zbędne. Celem jest stworzenie przestrzeni, która będzie odpowiadała na konkretne potrzeby wynikające z niepełnosprawności Lenki. Bezpieczna łazienka może oznaczać mniej barier podczas codziennej higieny. Odpowiednio przygotowany pokój może ułatwić przemieszczanie się i rehabilitację. Dostosowanie domu może natomiast dać dziewczynce coś szczególnie ważnego – większą niezależność. Lenka każdego dnia wykonuje ogromną pracę, by zachować sprawność i rozwijać swoją samodzielność. Teraz rodzina chce zrobić kolejny krok. Każda wpłata, niezależnie od jej wysokości, może przybliżyć Lenkę do celu.

Można pomóc na dwa sposoby

Prowadzona jest zbiórka internetowa na stworzenie bezpiecznego pokoju i funkcjonalnej łazienki dla Lenki.

Zbiórkę można znaleźć na stronie **www.pomagam.pl/6ydfnc**

Pomóc można również poprzez udział w licytacjach prowadzonych na grupie „Lenka - mała wojowniczka".

Obecnie licytowane są przedmioty związane z piłką nożną. Dostępna jest m.in. koszulka Osiedle Wola Biała Podlaska, a wkrótce mają pojawić się kolejne wyjątkowe pamiątki: koszulki z autografami zawodników Podlasia i Janowii Janów Podlaski, rękawice byłego bramkarza Podlasia Rafała Misztala oraz koszulka reprezentacji Polski Ariela Borysiuka.

Grupa z licytacjami: **www.facebook.com/groups/917253068878597**

Dla wielu osób będzie to niewielki gest. Dla Lenki może oznaczać zmianę codzienności. Bo za każdym meczem, na którym dziewczynka z uśmiechem dopinguje Podlasie, za każdym „Biała gola!" i każdym kolejnym ćwiczeniem rehabilitacyjnym kryje się historia dziecka, które od pierwszych dni życia musi mierzyć się z problemami, których nie powinno doświadczać żadne siedmioletnie dziecko.

Dziś to my możemy zrobić coś dla niej. Pomóc stworzyć miejsce, w którym będzie bezpieczniej, wygodniej i bardziej samodzielnie. Razem dla Leny.

mp

REG

eprasa.pl 2680bb362e

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCV

Zupa rybna halászlé z Węgier. Ale papryka z ogródka

Czasem pytają mnie Łaskawi Państwo, w jaki sposób wybieram potrawy, o których Wam tym razem napiszę. Dzieje się to zwykle w jeden z dwóch sposobów.

Albo Żona powie mi: a wiesz, ugotuj mi... - i ja, jako doświadczony małżonek, wiem, że w swoim najlepiej pojętym interesie powinienem właśnie to zrobić. Albo po prostu mam na coś akurat ogromny urodzaj i w zasadzie menu układa się samo. Na przykład teraz wszystko wskazuje, że przez jakiś czas będą Państwo czytać głównie o przepisach z papryką i pomidorami...

W naszej uroczej rosołowej krainie zupy rybne są chyba nieco niedoceniane. Nie mamy chyba żadnej polskiej receptury, która mogłaby porównać się ze wschodnią uchą, francuską bouillabaisse, że o azjatyckich nie wspomnę... Z nich wszystkich jednak najwyżej cenię pomysły węgierskie. Zwłaszcza jeśli przygotowuje się je nad Cisą, najlepiej w kociołku zawieszonym nad ogniem. Choć u nas da się wcale nie gorzej.

Kluczem do każdej dobrej zupy jest **wywar**. My potrzebujemy rybnego. Coraz częściej w dużych sklepach można spotkać gotowe „porcje rosołowe" - **głowy, ości i płetwy pozostałe po filetowaniu ryb**. Możemy też wejść w konszachty ze znajomym wędkarzem, który pewnie bez trudności dostarczy nam rybiej, nienadającej się do niczego innego drobnicy: jazgarzy, uklejek itd. Jeśli nie - musimy tę robotę zrobić sami. Kupujemy całego karpia, suma albo lina i, zaczynając od kręgosłupa, prowadzimy **ostrym nożem cięcie wzdłuż ości**. To nie jest czarna magia.

Filety solimy i odkładamy, z całej reszty oraz **marchewki, pietruszki i selera oraz ziela angielskiego i liścia laurowego gotujemy wywar**. Im mocniejszy, tym lepszy. Na koniec odcedzamy.

W międzyczasie siekamy warzywa. Oczywiście **cebulę, czosnek i paprykę, najlepiej w kilku kolorach**.

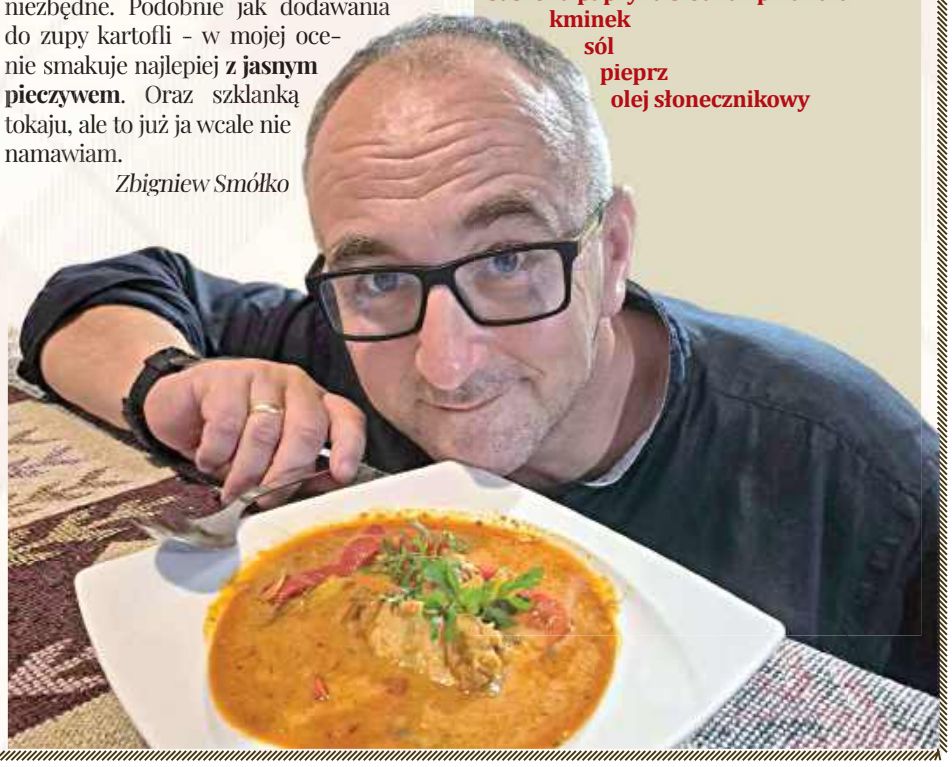
Na dnie garnka **rozgrzewamy tłuszcz**. Węgrzy przeważnie używają drobniutko posiekanej wędzonej słoniny, ale też wiem, że w polskiej tradycji kulinarnej łączenie mięsa z rybami jest trochę nieintuicyjnej, tym bardziej że przywykliśmy do jadania ryb w poście. Więc możecie użyć **oleju słonecznikowego**.

I teraz najbardziej klasyczny motyw węgierski, w zasadzie połowa tamtejszych przepisów tak się zaczyna. Wrzucamy cebulę i kiedy lekko zmięknie, **wsypujemy na patelnię dużo słodkiej i nieco pikantnej mielonej papryki.** Może być wędzona. Zmniejszamy ogień, rozprowadzamy, **żeby się, broń Boże, nie przypaliło** (wtedy na nic....). Dokładamy **kawałki ryby**. Smażymy po dwie minuty z każdej strony, **nie chcemy, żeby się rozpadła**. Dorzucamy teraz pokrojoną niezbyt drobno **świeżą paprykę, można też marchewkę i pietruszkę**. Razem dusimy przez moment. O tej porze roku dodajemy też **świeże pomidory**, zimą oczywiście przecier. No i nasz wywar. **Gotujemy razem na maleńkim ogniu przez kwadrans**.

Na talerzu **układamy kawałki ryby, duże kawałki warzyw, zalewamy zupą**. Dekorujemy natką pietruszki. Kilka razy spotkałem się z dodaniem na koniec kleksa z dobrej, słodkiej śmietany, ale nie uważam tego za niezbędne. Podobnie jak dodawania do zupy kartofli - w mojej ocenie smakuje najlepiej **z jasnym pieczywem**. Oraz szklanką tokaju, ale to już ja wcale nie namawiam.

Zbigniew Smółko

1 średniej wielkości karp (ok. 1,5) kg.
4 cebule
4 kolorowe papryki
czosnek
marchewka
pietruszka
seler
liść laurowy
ziele angielskie
suszona papryka słodka i pikantna
kminek
sól
pieprz
olej słonecznikowy



KRZYŻÓWKA

Jest ni¹ warikap		Gnom, skrzat	Czo³g sprzed 90 lat		Miasto w Niemczech / Œciernisko		Gadowski z IRA	Forma do pieczenia	Jesse, sprinter z USA	Fuks, przypadek / Listewka z podzia³k¹			Ujma, zniewaga		Graj¹ w koœciele	
						Bikini na oceanie	8				Czêœæ partii bryd¿a					
Profesor Zin / Ciep³a barwa	6		19			Rywalka Winiar		14					Przybli-¿a dal	5	P³ynie na tratwie	
DeVito ("Zabójcza broń")	7					D³ugi ogon sukni		2			Rakieta œwietlna / Setka za karê					
				Sztuczny satelita		1				10	17	Czuæ go po burzy		12		
Chroni g³owê Golloba	Starsza marka VW		Kolejny czasopisma	Uroda dziewczyny		Wielki kraj / Tuf lub bazalt			15			Uderzenia rózg¹			3	4
Rola Janusza Gajosa			13			21	Miasto w Rumunii		Kurek, zawór / Powi³a go Ewa					Miasto z dokiem		Czarna w kubku
					Kabaretowy taniec					24		Autor powieœci				
Rodzaj tkaniny		Leczona chinin¹						16		Natura rzeczy						
					Jêzyk Platona	18						P³ynie w ¿yle			11	23
Zarzewie nerwicy		Islamski miesi¹c postu			20				9	Piersiowa albo na ptaki				22		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

REG

eprasa.pl 2680bb362e